

U, W PIENINACH, W CHICAGO I TORONTO

Najmniej, bo
tylko 8,8% osób,
zaszczepiło się w
Lipnicy Wielkiej.
Najlepiej jest
w Zakopanem
i Szczawnicy
(31%), ale i tak to
poniżej średniej
krajowej.

Dlaczego górale nie chcą się szczepić

Mateusz nie zaszczepił się, bo chce mieć jeszcze dzieci. Adamowi nie pozwala religia, bo szczepionki są z płodów ludzkich. Inni nie lubią, jak im się coś każe.

Beata Zalot

Nie chcę, żeby mi ktoś majstrował w genach. To niebezpieczne. Dzięki tym, którzy się nie zaszczepiają, przetrwa ludzkość - podkreśla kolejny rozmówca. - Nikt nie będzie mną sterował - ucina Grzegorz. - Nie jestem przekonany, że to sensowne i bezpieczne - tak powody nie-

zaszczepienia się tłumaczy Sebastian Pitoń z Kościeliska, przywódca Góralskiego Veta. Uważa, że to eksperyment medyczny, w dodatku na światową skalę. - Przyjmując standardy Kodeksu Norwimerskiego z 1947 r., ludzie dziś zarządzający i decydujący o masowych szczepieniach powinni ponieść surową karę - uważa.

**dokończenie
str. 22**

Słowacja częściowo zamknięta

Słowacy zamykają trzy przejścia graniczne na Podhalu. Turyści są zdezorientowani.

Beata Denis-Jastrzębska

Od 5 lipca nie przejedziemy przez granicę w: Niedzicy, Chocholowie i na Łysej Polanie. Na innych wprowadzono regularne kontrole. Na Spiszu, Podhalu i Orawie granicę można przekraczać tylko na przejściach drogo-

wych w Jurgowie i Chyżnem oraz turystycznych (pieszych i rowerowych) w Szczawnicy - Leśnicy, Sromowcach Niżnych - Czerwonym Klasztorze, Łapszance - Osturni. Wprowadzono również obowiązek rejestracji na stronie www.korona.gov.sk/ehranica.

dokończenie str. 28

MUZYKA

Rozłam w InoRos

Dwa zespoły, jedna nazwa, nigdy nie wiesz, na który InoRos trafisz. str. 5

ZAKOPANE

Nie mówi o powodach

Po 28 latach pracy z Urzędu Miasta w Zakopanem odchodzi Zofia Kiepińska. str. 7

CZARNY DUNAJEC

Nie tak się umawialiśmy

Wójt obiecał i słowa nie dotrzymał - twierdzą opozycyjni radni w Czarnym Dunajcu. str. 8

SZPITAL

Odpowie za niegospodarność

Do sądu trafił akt oskarżenia przeciwko dyrektorze szpitala w Zakopanem. str. 5

NOWY TARG

Noc należy do drifciarzy

- Nie może być tak, żeby kilkunastu smarkaczy terrorizowało całe miasto - mieszkańcy ul. Parkowej i placu Słowackiego błagają o pomoc. str. 3



MAZDA CX-30
W LEASINGU 101%
ANNDORA KRAKÓW | al. 29 Listopada 149



RÓŻA THUN

Bez kompromisów dla dobra Polski

PRAWORZĄDNOŚĆ - EKOLOGIA - WOLNY RYNEK

redukcja emisji CO₂ do poziomu 55% do 2030

pełna ochrona lasów pierwotnych w UE

redukcja opakowań o 50% jednolita ładowarka do

wszystkich smartfonów koniec z chowem klatkowym

stop polowań na ptaki obrona Świętokrzyskiego

Parku Narodowego interwencje ws. kopalni Turów

i przekopu Mierzei Wiślanej obrona wolnych

i niezależnych sądów w Polsce

1,4 mld EUR dla organizacji pozarządowych

promujących wartości europejskie

wsparcie dla opozycji na Białorusi

lepsza jakość darmowego roamingu

mocniejsza ochrona danych w internecie

88 mld EUR na poszukiwanie pracy

dla młodych ludzi

PEŁEN **RAPORT** Z PRACY
W PARLAMENCIE
EUROPEJSKIM
NA **WWW.ROZATHUN.PL**



Misją Grupy Europejskiej Partii Ludowej w Parlamencie Europejskim to m.in. działanie na korzyść wszystkich Europejczyków, w celu budowania bardziej ambitnej i pewnej siebie Europy, w której każdy ma równe szanse na sukces; obrona zjednoczonej Europy, która szanuje zasadę pomocniczości, bez sprzeczności między tożsamością europejską, narodową i lokalną. Poznaj program i nasze wartości: www.eppgroup.eu/pl/



Noc należy do drifciarzy

- Nie może być tak, żeby kilkunastu smarkaczy terroryzowało całe miasto - mieszkańcy ul. Parkowej i placu Słowackiego kolejny raz błagają o pomoc.

Podrasowane silniki, jazda bez tłumików, drifty, ogień w rurach, palenie gumy. Nielegalne wyścigi, popisy. Zawrotna prędkość na wąskich uliczkach. Odgłosy, jakby startował F16. Tak opisują to mieszkańcy. Ich horror trwa co najmniej od 3 lat. Rajdy zaczynają się popołudniu, najczęściej jednak dzieje się w nocy, bywa, że do drugiej. Prawie codziennie. Pokazują filmiki, nagrania odgłosów.

Nie pomagają telefony na policję, wizyty w urzędzie miasta, artykuły w prasie, zaznaczone miejsca na mapie zagrożeń. Petycje, spotkania. Kolejne w magistracie odbyło się w zeszłą środę. Piraci są bezkarni. Mimo że w mieście jest monitoring, nikt nie sprawdza tego, co rejestrują kamery. Nie ma kto, odkąd straż miejska została zlikwidowana. - Nie da się żyć, zastanawiamy się z żoną, czy nie sprzedać domu - mówi jeden z mieszkańców. Prosi o anonimowość, boi się piratów. - Zniszczą mi samochód albo rzucą kamieniem w okno - tłumaczy swój strach. - Naprawdę musi dojść do tragedii, żeby ktoś zajął się tą sprawą? - pyta. Sąsiedzi w skasowali samochód, podobnie jak dwa inne pojazdy zaparkowane przy ul. Parkowej, i mur. Nie specjalnie. Kierowca nie wyrobił się na zakręcie podczas jednego z takich rajdów.

Buraczane rajdy patolanserów

Tak naprawdę okolice hali lodowej i miejskiego parkingu to miejsce spotkań różnych grup. Niektórzy nie wadzą nikomu, rozmawiają, może wypiją jakieś piwo. - Widzę też, że odbywa się tu jakiś handel, najprawdopodobniej narkotykami. Podjeżdża samochód i z drugiego auta przez szybę coś sobie przekazują. Ci od razu odjeżdżają - odpowiada jedna z mieszkank ul. Parkowej. - Nie są dla nas kłopotliwi. Najgorsi są ci, którzy urządzają tu rajdy - twierdzi. - Rozpędzają się w Rynku i jadą aż pod elektrownię, czasem z piskiem opon skręcają w ul. Krótką albo szaleją po parkingu pod lodowiskiem - opowiada. „Buraczane rajdy większych patolanserów” - mówi o nich mężczyzna, któremu skasowali samochód. - Kiedyś o mało nie potrafił mnie taki na pasach, prawie przed domem - dodaje. - Kierowca trochę tylko zwolnił na mój widok, objechał mnie na pasach, wjechał prawie na chodnik. Chwyciłem za szybę i nakrzyczałem na niego - opowiada. - Żeby urzędnicy zajrzeli na monitoring, musiałby mnie których przejechać na tych pasach - dodaje. Twierdzi, że pod hałą przyjeżdżają rajdowcy nie tylko z Nowego Targu, ale także z okolicznych wiosek.

Radna na parkingu

Jedyną osobą, która zareagowała natychmiast, jest radna Ewa Garbac, która od połowy maja zaczęła przyjeżdżać w tamte okolice, by naocznie przekonać się, co się dzieje - z koleżanką, z mamą, sama. Była tam już kilkanaście razy. - Zawsze coś się działo. Przekonałam się np., że auto może jeździć na dwóch bocznych kołach. Kiedyś jednemu z takich rajdowców urwało się koło podczas robienia „bączków” - opowiada. Raz wezwała policję.



Jest światelko w tunelu - na ulubionym parkingu miłośników nielegalnych wyścigów pojawiły się gumowe krawężniki, zamontowane przez magistrat.

- Nie wszyscy, którzy tam przychodzą, to chuligani - podkreśla. Spotkała się nawet z grupą nowotarskiej młodzieży, która tam bywa. - Żalili się, że piraci szaleją, mieszkańcy wzywają policję, ale kiedy ta przyjeżdża, po tamtych nie ma już śladu. Za to policja legitymuje tych, którzy są spokojni, kontroluje ich pojazdy, wlepia mandaty za głupstwa. - Moim zdaniem progi zwalniające by ich zniechęciły - mówi radna. - Nie wiem, dlaczego na zamontowanie ich miasto potrzebuje tyle czasu.

Niecierpliwą się też mieszkańcy. Petycje w tej sprawie podpisało na początku maja 36 osób. Była komisja bezpieczeństwa, na której zapadła decyzja, że miasto zamontuje progi zwalniające. - Przez miesiąc nic się nie wydarzyło, poszłam do magistratu, dowiedziałam się, że kierownik referatu ds. drogownictwa i transportu zawałony jest inną pracą - opowiada jedna z mieszkank.

Co można zrobić?

Progi zwalniające to jeden z pomysłów, który zresztą nie wszystkim mieszkańcom się podoba. - Jestem przeciwny, przez

kilkunastu małałotów kilka tysięcy kierowców będzie niszczyło sobie samochody - twierdzi jeden z nich. Progi nie tylko spowalniają ruch, co jest uciążliwością także dla zwykłych kierowców, powodują, że przybywa spalin. - Ale to jedyny sposób, by piraci nie mogli rozwijać prędkości, jadąc ul. Parkową - odpowiadają inni.

Co jeszcze można zrobić? Pomysłów jest wiele. Radar, szlaban przy wjeździe na parking zamykany na noc, krawężniki na parkingu uniemożliwiające rajdy, monitoring na budynku hali lodowej. Niektórzy z mieszkańców sugerują przy okazji, że powinien być też przywrócony ruch dwukierunkowy na ul. Kolejowej, na wysokości od Krzywej do Krótkiej. Wtedy ruch rozłożony byłby na dwie ulice, teraz wszystkie samochody jeżdżą wąską ul. Parkową. Zdaniem mieszkańców policja też bardziej powinna się zająć i rajdowcami, i dilerami narkotyków spod lodowiska. - Nie powiem, za każdym razem policjanci na nasze wezwanie przyjeżdżają, ale co z tego? Przyje-

dają oznakowanym samochodem, zanim dotrą na lodowisko, po piratach nie ma już śladu albo są potulni jak baranki - opowiada kobieta. - Czy samochodami z tak podrasowanymi silnikami można legalnie jeździć? Słysząc ich na pół miasta. Niektórzy jeżdżą chyba na paliwie lotniczym, bo śmierdzi jak nitro. Jak puścisz nogę z gazu, to słysząc wystrzał. To wszystko jest legalne? - zastanawia się kolejny mieszkaniec.

Policja: reagujemy na każde zgłoszenie

„Policjanci reagowali na każde zgłoszenie dotyczące nocnych wyścigów samochodowych na ulicy Parkowej w Nowym Targu. Ponadto funkcjonariusze podejmowali dodatkowe działania, podczas których kierujący pojazdami karani byli mandatami karnymi, bądź kierowane były wnioski o ukaranie do sądu za popełnione wykroczenia drogowe, a w związku ze stanem technicznym pojazdów zatrzymywano dowody rejestracyjne” - odpowiada na nasze pytania dotyczące interwencji w tym miejscu asp. Dorota Garbac, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji

w Nowym Targu. „W kwestii rozwiązania problemu podczas spotkań z mieszkańcami padło wiele dodatkowych propozycji, m.in. zmiany organizacji ruchu na ulicy Parkowej, montażu progów zwalniających na jezdni czy montażu progów oddzielających miejsca parkingowe na parkingu przy hali lodowej. Jednak, aby skutecznie wyeliminować zjawisko „nielegalnych rajdów”, działania prowadzone przez funkcjonariuszy nadal będą kontynuowane, a wobec kierujących łamiących przepisy i stwarzających zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym wyciągane będą konsekwencje prawne” - czytamy w mailu od rzecznika policji.

Światelko w tunelu

Pod koniec zeszłego tygodnia na miejskim parkingu pod halą lodową pojawiły się gumowe krawężniki uniemożliwiające drifting. To nie jedyny efekt spotkania wiceburmistrza Waldemara Wojtaszka z mieszkańcami w ubiegłą środę, z udziałem policji i innych urzędników. Miasto złożyło też wniosek do Inspekcji Transportu Drogowego o zamontowanie radaru w tym rejonie. Kolejnym krokiem będzie montaż 3 progów zwalniających. - Wcześniej musi być zmiana organizacji ruchu zaopiniowana przez policję i przyjęta przez Powiatowy Zarząd Dróg. Przygotowujemy w urzędzie dokumentację, myślę, że we wrześniu progi się pojawią - zapowiada Wojtaszek. Ma się też poprawić miejski monitoring, kamery będą nowszej generacji, dające wyraźniejszy obraz. - Nasze kamery cały czas rejestrują obraz i policja z nich często korzysta. Ale nie jest tak, że ktoś przyjdzie z ulicy i my mu udostępniamy nagranie, bo jest ochrona danych osobowych, dlatego musi być wniosek z policji - tłumaczy. - Myślę, że wszystkie te działania utrudnią życie miłośnikom nocnych rajdów - podsumowuje wiceburmistrz.

Beata Zalot

Góralskie love story

Zakochana w Jemeńczyku mieszkanka Zakopanego dała oszustowi blisko 40 tys. zł.

Niestety oszukińczy lekarz z Jemenu tym razem dostał pieniądze. Drogie panie, uważajcie i nie dajcie się oszukiwać - apeluje asp. sztab. Roman Wieczorek, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Zakopanem.

I przypomina wciąż aktualny schemat działania oszustów. Ofiara w internecie trafia na „idealną połówkę”. Osobę wrażliwą, czułą, romantycz-

ną, na dodatek ze świetnym stanowiskiem, dobrą pracą. Z czasem oszust, posługując się zdjęciami z sieci, przedstawia się jako lekarz misji pokojowej ONZ. Pracuje z dala od kraju. Stały, regularny kontakt plus zmyślane historie z trudnego życia skutkują coraz większym zaufaniem ofiary. Wtedy pojawia się prośba o pomoc finansową na zakup biletu lotniczego do Polski. Lub na bardzo drogie leczenie albo na pokrycie kosztów przesyłki paczki z pieniędzmi, która na dniach trafi do Polski. - Gdy ofiara oszustwa przesyła pieniądze na konto przestępcy, zostaje bez ukochanego i bez pie-

niędzy - podsumowuje Roman Wieczorek. Tak stało się i tym razem.

Bliźniacza historia miała miejsce całkiem niedawno. Oszust chciał podobnej kwoty - równe 40 tys. zł. Niedoszła ofiara wykazała się większą czujnością. Kobieta z powiatu tatrzańskiego w internecie poznała mężczyznę, który podawał się za lekarza. Chirurg z Jemenu, pełniący misję pokojową ONZ. Michał, bo tak się przedstawiał lekarz, chciał zakończyć misję, przyjechać do Polski, spędzić resztę życia pod Tatrami. Już nawet „nadał” do rozkochanej korespondentki paczkę zawierającą 130 tys.

USD. Kobieta miała tylko przełać na wskazane konto 40 tys. zł, aby paczka z dolarami „przeszła” pomyślnie kontrolę celną. - Na szczęście ta kobieta na czas zorientowała się, że ma do czynienia z oszustem, i za namową znajomej powiadomiła policję - dodaje Roman Wieczorek. - Warto pamiętać, że oszuści cały czas modyfikują sposób działania i dlatego w każdym przypadku, gdy ktoś próbuje uzyskać od nas pieniądze, trzeba wykazać się dużą ostrożnością. Najlepiej skonsultować się z policją przed zrobieniem przelewu - apeluje rzecznik zakopiańskiej policji.

rav

Pościg zakończony strzałami

Pijany mieszkaniec powiatu tatrzańskiego na gościnnych występach w woj. śląskim.

Wniedzielę ok. godz. 14 oficer dyżurny policji w Pszczynie otrzymał zgłoszenie o nietrzeźwym kierowcy, który jedzie drogą wojewódzką numer 935 w kierunku Pszczyny. Patrol drogówki szybko zauważył samochód.

Policjanci dali kierowcy sygnały do zatrzymania się. Ten jednak zignorował je i zaczął uciekać. Ruszył pościg. Na ulicy Męczenników w Pszczy-

nie policjanci ustawili blokadę. Mężczyzna nie tylko próbował ją sforsować, ale chciał też potrać mundurowego. Policjanci oddali strzały, trafili w oponę uciekającego auta. Kierowca został zatrzymany.

Okazał się nim 48-letni mężczyzna, mieszkaniec powiatu tatrzańskiego. Badanie alko-matem wykazało blisko 3 promile. Mężczyzna odpowie za niezatrzymanie się do kontroli drogowej, kierowanie pojazdem pod wpływem alkoholu, a także czynną napaść na policjanta. Grozi mu do 10 lat więzienia.

pp



GT
GÓRALSKA TRADYCJA
RESTAURACJA I CUKIERNIA

By night

**KONCERTY Z MUZYKĄ FOLKOWĄ
W WYKONANIU KAPELI KARPACKIEJ**

SZCZEPAN GAŚIENICA MRACIELNIK – CYMBAŁY, BARTOSZ ŁUKASZCZYK ZBÓJNIK – KONTRABAS
ANDRZEJ ZIACH – ALTÓWKA, BARTŁOMIEJ ŁOWISZ, ANDRZEJ BUDZ – SKRZYPCE

PIĄTEK i SOBOTA // 18.00 - 22.00

Góraliska Tradycja, Krupówki 29 Zakopane (dojazd od strony al. 3 maja)
tel. +48 18 200 03 74 | goralskatradycja.pl

Odpowie za rażącą niegospodarność

Do Sądu Okręgowego w Nowym Sączu trafił akt oskarżenia przeciwko dyrektor Szpitala Powiatowego w Zakopanem.

Prokuratura Okręgowa w Nowym Sączu zarzuciła Reginie T. popełnienie dwóch przestępstw niegospodarności. W wyniku pierwszego szpital powiatowy w Zakopanem stracił ponad milion złotych, w wyniku drugiego - ponad 400 tys. zł. To kary, jakie szpital musiał zapłacić po kontroli przeprowadzonej przez Narodowy Fundusz Zdrowia.

O tarapatach zakopiańskiego szpitala na Kamińcu pisaliśmy już w marcu 2018 roku. NFZ nałożył na placówkę rekordową karę ponad miliona złotych. Wśród wielu szpitalnych przewinień kontrolerzy wymieniali: braki kadrowe wśród wykwalifikowanego personelu, zbyt małą liczbę pielęgniarek, lekarzy dyżurujących na kilku oddziałach jednocześnie, źle prowadzoną dokumentację medyczną. Do tego utrudnianie kontroli. Aleksandra Kwiecień, rzecznik prasowy Małopolskiego Oddziału Wojewódzkiego NFZ w Krakowie, podkreślała, że poważnych przewinień była cała masa. Dlatego na szpital nałożono rekordowo wysoką karę - blisko 1,2

mln zł. W innych placówkach na terenie Małopolski po tego typu kontrolach NFZ nakładał kary rzędu od 500 zł do góra 77 tys. zł. Najczęściej kończyło się na pouczeniach pokontrolnych.

W szpitalu powiatowym w Zakopanem NFZ po przeprowadzeniu szczegółowej kontroli ocenił, że świadczenia medyczne odbywały się „w sposób rażąco nieodpowiadający wymogom określonym w obowiązujących przepisach lub umowie”. W trakcie kontroli stwierdzono, że szpital przedstawia „dane niezgodne ze stanem faktycznym, na podstawie których Fundusz dokonał płatności nienależnych środków finansowych”.

Dyrektor Regina T. nie mia-

ła sobie nic do zarzucenia. Za każdym razem bagatelizowała zarzuty NFZ tłumacząc, że problemy kadrowe dotyczą wszystkich szpitali w Polsce. A kontrolujący jej zdaniem „szukali pieniędzy do budżetu”. Dlatego też po otrzymaniu wyników kontroli złożyła zażalenie do prezesa NFZ. Jej zażalenie było wnikliwie badane. Ale efekt okazał się negatywny. Tak dla szpitala, jak dla pacjentów. Władze NFZ w całości podtrzymały nałożone kary. Prezes funduszu szczegółowo wyliczył w uzasadnieniu braki kadrowe i uchybienia na ortopedii, chirurgii ogólnej, kardiologii i innych oddziałach. Wykazał też, że liczba pielęgniarek nie odpowiadała nie tylko stan-

dardom kontraktu, ale była niezgodna z zarządzeniem dyrektorki szpitala. Do pełnego stanu wliczano bowiem „martwe dusze” - pielęgniarki chore, przebywające na długoterminowych zwolnieniach lekarskich lub urlopach macierzyńskich.

NFZ kontrolował okres od 1 stycznia 2016 do 10 kwietnia 2017 roku, a następnie okres od 1 września do 12 grudnia 2018 roku.

- Istotą było doprowadzenie do nałożenia na szpital przez Małopolski Oddział NFZ kar umownych z tytułu niedopełnienia warunków wynikających z umów zawartych z tym Funduszem - informuje Leszek Karp, rzecznik prasowy Pro-

kuratury Okręgowej w Nowym Sączu. - Złamano obowiązujące przepisy w zakresie zapewnienia wymaganej obsady personelu lekarskiego i pielęgniarskiego oraz dysponowania odpowiednim sprzętem diagnostycznym i zabiegowym.

Nakładane przez NFZ kary prokuratura uznała za znaczną szkodę majątkową dla szpitala i postanowiła postawić dyrekcji zarzut o popełnienie przestępstwa z art. 296 § 1 k.k. „Jeżeli sprawca przestępstwa określonego (...) wyrządza szkodę majątkową w wielkich rozmiarach, podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10” - mówi Kodeks karny.

Rafał Gratkowski

Maturzystów kłopoty z egzaminem

Miało być łatwiej ze względu na pandemię i trudności z nauczaniem zdalnym. Tak źle - przynajmniej jeśli chodzi o język ojczysty - jeszcze nie było.

W nowotarskim I Liceum Ogólnokształcącym im. Gósczyńskiego trwają podsumowania. Choć martwi to, że nigdy nie było tak źle, jeśli chodzi o wyniki z języka polskiego, to cieszy, że na 190 maturzystów aż 71 egzaminów z różnych przedmiotów zakończyło się wynikiem 100%. Średnia wyników z „Goszcza” jest też znacznie wyższa niż średnia ogólnopolska czy powiatowa. I to z każdego przedmiotu.

Piątka maturzystów, którzy nie zdali swoich egzaminów, ma szansę na poprawkę w sierpniu. Nikt nie oblał 2 egzaminów, co skutkowałoby powtórką całej matury.

- Efekty przyniosło to, że od początku porządnie prowadziliśmy naukę online. Choć krytykowano nas, że tak długo trzymamy dzieci przy komputerach, to patrząc na wyniki matury, widać, że to się opłaciło - przekonuje Maria Kopeć, dyrektor I LO. Gratulując wszystkim maturzystom, bo mimo zdalnego nauczania poradzili sobie bardzo ładnie.

O tym, że nigdy nie jest tak dobrze, by nie mogło być lepiej, przekonuje Ryszard Gruszka, dyrektor nowotarskiego Zespołu Szkół Technicznych. Jak zauważa, na 161 zdających z przynajmniej jednym egzaminem nie poradziło sobie blisko 20% maturzystów. Jednak tylko 5 z nich nie będzie mogło zdawać poprawki w sierpniu, bo oblał więcej niż jeden przedmiot.

Tu także więcej było przypadków potknięć na egzaminie z języka polskiego. - Rozmawialiśmy o tym z polonistkami i wychodzi na to, że problemem jest to, że młodzież nie czyta lektur,

tylko opracowania - zauważa dyrektor.

Najpowszechniejszym błędem było pomylenie postaci. Część uczniów uznawało, że bohater „Lalki” Stach, czyli Stanisław Wokulski, to 2 różne osoby. Egzaminatorzy uznawali to za błąd kardynalny, dając za to 0 punktów za rozprawkę, co automatycznie przekreślało możliwość zaliczenia całego egzaminu.

Jednym z najbardziej zadowolonych dyrektorów w kraju jest Marek Donatowicz z zakopiańskiego liceum Balzera. Tu egzaminy zdali wszyscy - w sumie 108 abiturientów.

- Od kilku lat tak dobrze nie było, zawsze ktoś się potknął. Mamy też bardzo wysoką średnią, jeśli chodzi o przedmioty podstawowe - dużo wyższą niż w kraju czy województwie. Jestem bardzo zadowolony z postawy uczniów, którzy przecież półtora roku byli poza szkołą, oraz nauczycieli - podkreśla. I zauważa, że z rozmów z nauczycielami i z absolwentami, którzy poprawiali w tym roku swoje oceny, wynika, że tegoroczna matura wcale łatwa nie była. Jedyne udogodnienie, na jakie mogli liczyć, to brak egzaminów ustnych.

Jak podkreśla dyrektor, kluczem do powodzenia była dobra organizacja nauczania i przejście na jedną, wspólną platformę online.

Jeśli chodzi o wyniki ogólnopolskie, to maturę zdało 74,5 proc. absolwentów. 17,7 proc. tych, którzy nie zdali jednego przedmiotu, ma prawo do poprawki w sierpniu. 7,8% nie zdało matury - podaje Centralna Komisja Egzaminacyjna.

Średni wynik uzyskany przez maturzystów z egzaminu pisemnego z języka polskiego na poziomie podstawowym to 55% możliwych do uzyskania punktów. Z matematyki na poziomie podstawowym to 56%, a z języka angielskiego - 76%.

fig



Niedawno w Białce Tatrzańskiej wystąpił InoRos z liderem Pawłem Kowarą. Kamil Kowalcze z drugiego zespołu InoRos przekonuje, że zawłaszczył on sobie nazwę zespołu.

Rozłam w InoRos

Dwa zespoły, jedna nazwa, nigdy nie wiesz, na który InoRos trafisz.

O podhalańskim zespole InoRos, który działał od 15 lat, zrobiło się głośno w 2011 r., gdy zwyciężył w telewizyjnym show „Must be the music”. Dużą popularność muzykom przyniósł nagrany rok później wspólnie z rapem „Liberem” przebój „Czyste szaleństwo”, który zajął drugie miejsce w konkursie na oficjalny przebój Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej. Grupa łączy muzykę pop z folklorem, porównywalną publiczność na koncertach. Teraz, po okresie pandemii, InoRos wrócił na scenę. Okazuje się jednak, że tak naprawdę pod nazwą InoRos występują dwa zupełnie różne, skonfliktowane ze sobą zespoły. Trwa spór o używanie nazwy zespołu. Nie jest wykluczone, że sprawa będzie miała finał w sądzie.

- W 2015 roku z Piotrkim Skrzypkiem (skrzypce, śpiew)

wyjechaliśmy do Norwegii - mówi Kamil Kowalcze, wokalista i jeden z założycieli InoRos. - Pobyt przedłużył się do 2 lat. W tym okresie zastępowali nas muzycy sesyjni. Wtedy przeszedł do zespołu wokalista Tomasz Pluta, który mnie zastępował.

Kowalcze dodaje, że z pierwotnego składu, który odnosił sukcesy, został tylko perkusista. Jak twierdzi, przed wyjazdem członkowie grupy zawarli umowę, że po powrocie w każdej chwili razem ze Skrzypkiem wracają do zespołu. - W 2018 r. wróciłem, Piotr Skrzypek został za granicą. W międzyczasie w zespole doszło do rozłamu. Z oryginalnego składu został tylko perkusista Paweł Kowara. Zaawansował sobie nazwę i próbuje koncertować pod nazwą InoRos. Tymczasem nazwa zespołu i logo zostały przeze mnie zastrzeżone w Urzędzie Patentowym już 2 lata temu i mam wyłączne prawo do ich używania - przekonuje Kamil Kowalcze.

Jego zdaniem muzycy z dru-



Każdy z zespołów Ino Ros ma swoje logo.

giego zespołu próbują tłumaczyć, że grają utwory stworzone przez Pawła Kowarę. - Rzeczywiście, był on autorem kilku piosenek, ale razem stworzyliśmy 5 płyt i żaden z pozostałych muzyków, którzy z nim grali, nie tworzył tamtych nagrań. Efekt jest taki, że w zespole grającym muzykę związaną z folklorem góralskim występują muzycy z całej Polski. Pozostaje wielki niesmak, a fani są wprowadzani w błąd - podsumowuje Kowalcze.

Niedawno ten drugi InoRos wystąpił w Białce Tatrzańskiej. - To chora sytuacja. Podejmuję już kroki prawne w tej sprawie - dodaje Kamil Kowalcze.

Sprawę zupełnie inaczej przedstawia Paweł Kowara, perkusista i lider drugiego zespołu InoRos. Jego zdaniem w Urzędzie Patentowym zarejestrowano logotypy dwóch zespołów InoRos. Każda z grup posiada swój

własny znak słowno-graficzny. Równolegle działają więc dwa zespoły. - Każdy może wejść na stronę Urzędu Patentowego i to sprawdzić, przy obu zespołach zastrzeżone są znaki słowno-graficzne. Kilka lat temu nasze drogi się rozeszły. Trzech członków zespołu zrezygnowało ze wspólnego grania. Postanowili zająć się czymś innym. W 2018 r. przyjęli nasze zaproszenie, aby wystąpić jednorazowo na 55. Festiwalu Piosenki Polskiej w Opolu - tłumaczy Paweł Kowara. Jak twierdzi, po tym spotkaniu postanowili założyć drugi zespół o tej samej nazwie, a bardziej projekt pod nazwą Liber i Inoros. - Nie było nigdy żadnej umowy o zespole zastępczym. Kilka lat temu zamieszczałem informacje dotyczące tej sytuacji w internecie. Zajmijmy się muzyką, a nie tworzeniem iluzorycznych opowieści - podsumowuje Kowara.

Tekst i fot.: Paweł Pełka

Remont Kuźnic zacznie się jesienią

W sezonie letnim nie będzie tu żadnych utrudnień komunikacyjnych.

Od kilku lat władze Zakopanego planują całkowitą przebudowę placu w Kuźnicach. W efekcie plac miałby zmienić swój charakter. To reprezentacyjne miejsce, z którego wycieczki w Tatry rozpoczynają każdego roku tysiące turystów.

Inwestycja jest częścią kompleksu komunikacyjnego pod Giewontem. - Przebudowa placu w Kuźnicach jest powiązana z dworcem i składane były wspólne wnioski o dotację. Wiąże się z tym także utworzenie miejskiej linii autobusowej do Kuźnic - przypomina Tomasz Filar, wiceburmistrz Zakopanego. Tłumaczy też, że przy okazji musi zostać dokończony remont ulicy Przewodników Tatrzańskich, od skrzyżowania z ulicą Karłowicza do placu w Kuźnicach.



Tak ma wyglądać po modernizacji plac w Kuźnicach.

Projekt i wykonanie inwestycji będzie kosztować 21,3 mln zł. W Kuźnicach powstanie dwupoziomowy węzeł przesiadkowy, zarządzany przy użyciu inteligentnego systemu transportowego. Będzie tu pętla komunikacyjna i parking dla rowerów Bike&Ride. Postój dla busów i taksówek ma się znajdować na podziemnym parkingu, sam plac ma być wyremontowany, będzie tam winda, mała architektura, postój konnych dorożek. Dzięki temu ma też powstać połączenie rowerowe na trasie od dwor-

ca kolejowego do Kuźnic.

- Jesteśmy na etapie projektowania i mamy nadzieję, że w tym roku otrzymamy pozwolenie na budowę - mówi Tomasz Filar, wiceburmistrz Zakopanego. Uspokaja, że w sezonie letnim w Kuźnicach nie zajdą żadne zmiany i nie będzie utrudnień w komunikacji. - Wstępne przygotowania zaczną się jesienią od przekładania sieci. Jak pogoda będzie sprzyjała, to zimą rozpoczną się już prace ziemne - tłumaczy.

jo

To była laurka

Rada Miasta udzieliła Leszkowi Doruli wotum zaufania i absolutorium po dyskusji nad raportem o stanie miasta.

W tym roku samorządy po raz trzeci musiały przygotować raport o stanie miasta, na podstawie którego radni udzielali burmistrzom wotum zaufania. Podczas sesji zakopiańskiej Rady Miasta prezentacja raportu w wykonaniu wiceburmistrza Tomasza Filara trwała ponad godzinę. Później wódarz Zakopanego Leszek Dorula był przez jednych chwalony, przez innych krytykowany. Ten dziękował za przygotowanie raportu naczelnikom.

Podczas dyskusji nad raportem radny Tymoteusz Mróz przekonywał, że zabrakło spójności tego dokumentu z przyjętą strategią miasta. - To nie jest raport, tylko laurka, tak jak w poprzednich latach. Tutaj są ogólne stwierdzenia, bez konkretnych przykładów. Ten dokument nie pokazuje, jak miasto wygląda. Powinniśmy mówić o tym, co się nie udało - przekonywał radny. Zaznaczył,

że strategia składa się też z konkretnych zadań. Tymoteusz Mróz stwierdził, że mieszkańcy mają zbyt mało wpływu na to, co dzieje się w mieście. Zauważył, że zbyt mało osób ma dostęp do światłowodów. - Komunikacja rowerowa kuleje. Miało być 23 km ścieżek rowerowych. Jakiego powstały, ale to bardzo mało. Nie wiemy, w jakim kierunku idziemy pod tym względem - mówił radny. Zarzucał, że nie działa „Codziennik”, który miał łączyć miasto z mieszkańcami, nie ma budżetu obywatelskiego. - Tematem „rzeką” są dziurawe plany zagospodarowania przestrzennego. Opracowania infrastruktury kulturalno-społeczno-sportowej też nie ma - wymieniał.

Leszek Dorula zwrócił się do Tymoteusza Mroza: - Możemy niektóre rzeczy wspólnie zrobić. Wiele razy pana Tymka zapraszałem do siebie, aby przedyskutować pewne rzeczy.

Ostatecznie Rada Miasta udzieliła Leszkowi Doruli wotum zaufania, a później absolutorium za wykonanie budżetu za 2020 r. Jeden radny wstrzymał się od głosu, był nim Tymoteusz Mróz.

jo

Daj krew

Oddaj krew na Krupówkach, pomóż pacjentom w szpitalach.

Ruszyła letnia akcja pobierania krwi na Krupówkach. - W lipcu i sierpniu w każdą środę od godz. 10 do 15 zapraszamy do naszego krwiobusa - mówi Maria Lambrecht, szefowa zakopiańskiego krwiodawstwa. I przypomina,

że punkt krwiodawstwa na Szymonach w środy jest nieczynny. - Sezon turystyczny trwa, a w szpitalach toczy się walka o życie, pacjentom trzeba pomóc, a krew jest najcenniejszym darem - przypomina Maria Lambrecht. Zapraszamy na Krupówki, do mobilnej stacji krwiodawstwa Polskiego Czerwonego Krzyża, przed budynek poczty.

rav

Takie budowle przy szlakach

U wylotu Doliny Strążyskiej i Małej Łąki trwa budowa stacjonarnych toalet.

W Tatrzańskim Parku Narodowym turyści mają do dyspozycji przenośne toalety, ale w niektórych miejscach niebawem mają zniknąć. Trzeba je bowiem regularnie opróżniać, a to jest bardzo kosztowne.

Trwa już budowa pierwszych stałych toalet u wylotu Doliny Strążyskiej i Małej Łąki. - Będą to normalne budynki stacjonarne. Zaczynamy od tych dwóch miejsc, ponieważ tam najłatwiej podłączyć szalety do miejskiej kanali-

zacji - mówi Szymon Ziobrowski, dyrektor TPN.

Stacjonarne toalety są częścią większego projektu. TPN planuje m.in. podłączyć do kanalizacji sanktuarium na Wiktorówkach oraz inne budynki, które znajdują się w granicach parku, a nie mają kanalizacji. W tym roku Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze podłączy do miejskiej instalacji kanalizacyjnej schronisko na Hali Kondratowej.

jo



Toaleta w budowie - wylot Doliny Małej Łąki.

A fontanny suche

Początek wakacji mamy dość upalny. Ochłody nie znajdziemy jednak w fontannach na placu Niepodległości.

Mamy początek lata, są dni, gdy termometry pokazują ponad 25 st. C. W takie dni aż chciałoby się poszukać ochłody w fontannach istniejących od kilku lat na placu Niepodległości w Zakopanem, tym-

czasem nie zostały one w tym roku uruchomione - dziwi się mieszkaniec Zakopanego i prosi o interwencję u miejskich urzędników.

O sprawę zapytaliśmy w zakopiańskim urzędzie miasta. Jak się okazuje, na otwarcie fontann wciąż nie pozwala sytuacja epidemiczna. Urzędnicy tłumaczą, że analizują sytuację i gdy tylko będzie to możliwe, fontanny zaczną działać.

pp

REKLAMA

Muzeum Karola Szymanowskiego
w willi „Atma” w Zakopanem
Oddział Muzeum Narodowego w Krakowie

Karol z Atmy
Siła muzyki. Dźwięk i słowo
Koncerty w ogrodzie „Atmy”

24.06 — 3.10.2021
wstęp wolny – zapraszamy!

Dofinansowano ze środków Ministerstwa Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu (koncerty: 27 VII, 31 VII i VIII)

Mecenas MNK

Partner Strategiczny MNK

Dofinansowano ze środków Urzędu Miasta Zakopane (koncerty: 8 VII, 5 VIII, 2 IX i 3 X)

Współpraca MPEC – partner wydarzeń koncertowych: 8 VII, 5 VIII, 2 IX i 3 X

Patron medialny



Fot.: Maciej Jonek

Zofia Kiełpińska kilka dni temu wręczała w urzędzie nagrody sportowcom i trenerom.

Nie chcę mówić o powodach

Po 28 latach pracy z Urzędu Miasta w Zakopanem odchodzi Zofia Kiełpińska.

Była jednym z najbardziej znanych i najlepiej wykształconych urzędników w zakopiańskim magistracie. Skończyła studia dziennikarskie, ma też doktorat. W 1993 roku zatrudnił ją ówczesny burmistrz Maciej Krokowski. Przez rok pracowała jako rzecznik prasowy, od 1994 roku zajęła się sportem. Później była szefową wydziału edukacji, ostatnio kierowała wydziałem kultury fizycznej i komunikacji społecznej, który zajmował się też kontaktami z mediami.

Reprezentowała Zakopane w czasie wszystkich prób użycia organizacji mistrzostw

świata w konkurencjach klasycznych. - Naprawdę wierzyłam, że te mistrzostwa można było w Zakopanem zorganizować - podsumowuje teraz Zofia Kiełpińska. Dodaje, że jej zawodowe życie zatoczyło koło, bo zaczynała jako rzecznik urzędu i kończy swoją pracę, pełniąc te obowiązki. Przeprowadza jeszcze kilka dni, później idzie na urlop. - Miałam podjąć decyzję i rozstrzygnąć, czy zostaję, czy odchodzę. Wybrałam drugą opcję - mówi o swoim odejściu. Jednocześnie nie chce zdradzić powodów swojej decyzji. Dementuje pogłoski, jakoby w urzędzie miało dojść do jakiejś kłótni. W mailu informującym o swoim odejściu napisała, że zawsze skupiała się na jednym celu - pracowała dla dobra Zakopanego.

- Z pewnością będzie brakować jej doświadczenia, ale myślę, że przez tyle lat to doświadczenie przekazała współpracownikom. Zawsze przychodzi taki moment, że rezygnujemy - komentuje Jan Gluc, przewodniczący zakopiańskiej rady miasta, przed laty wiceburmistrz odpowiedzialny za sport. Dodaje, że współpracę z Zofią Kiełpińską wspomina bardzo dobrze. - To był okres, gdy miasto organizowało duże imprezy sportowe i pani Zofia świetnie się w tym odnajdowała. Miała też kontakty w Międzynarodowej Federacji Narciarskiej i przetarła ścieżki do starań o mistrzostwa świata, tylko że wtedy nie mieliśmy odpowiedniej infrastruktury - dodaje Jan Gluc.

pp

Pat przemocowy

Brak uchwały antyprzemocowej w Zakopanem wciąż blokuje szybką pomoc dla rodzin zagrożonych problemami społecznymi.

W dodatku wykonane niedawno badania na kobietach wykrywają obraz przemocy rodzinnej pod Giewontem, na co zwraca uwagę Mariusz Koperski, radny powiatu tatrzańskiego. Jednak przemoc to tylko wierzchołek góry lodowej. Problemów, z jakimi boryka się wiele rodzin na Skalnym Podhalu, jest dużo więcej. Ubóstwo, bezrobocie, niepełnosprawność i uzależnienia. Do tego bezradność w prowadzeniu codziennego życia, problem dzieci pozbawionych opieki rodzicielskiej, starzenie się społeczeństwa.

Podczas ostatniej sesji Rady Powiatu Tatrzańskiego podjęta została uchwała dotycząca strategii rozwiązywania problemów społecznych ze szczególnym uwzględnieniem problemów wspierania osób niepełnosprawnych oraz ludzi z grup szczególnego ryzyka. Inspektor Małgorzata Bukowska z Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie przedstawiła rys strategii, którą radni uchwalili na 9 najbliższych lat. Przypomniała, że projekt strategii rozwiązywania problemów społecznych powiatu tatrzańskiego na lata 2021-2030 poprzedzony został badaniem ankietowym, przepro-

wadzonym na próbie 366 osób.

Poważne wątpliwości co do przeprowadzonej ankiety zgłosił w dyskusji nad uchwałą radny Mariusz Koperski. Zwrócił uwagę, że ankietowane były w przeważającej części kobiety. - Przeprowadzono badania na niereprezentatywnej grupie dla powiatu tatrzańskiego - przekonuje Mariusz Koperski. - Pomiędzy pandemią należało dotrzeć do próby, która odzwierciedlałaby naszą społeczność. Przemoc w rodzinie, uzależnienia od alkoholu - te tematy są uzależnione w dużej mierze od płci.

Radny przypomina, że Zakopane wciąż nie uchwało antyprzemocowej uchwały. A podstawowa procedura niebieskiej karty, procedura zgłaszania przemocy kuleje, co zniekształca obraz tego zjawiska na naszym terenie. - Lekarze, nauczyciele, pracownicy społeczni wiedzą od lat, że procedura nie funkcjonuje, że niebieskie karty zgłoszone przez nich lądują nie wiadomo gdzie, skoro nie ma powołanego zespołu interdyscyplinarnego. Mamy absolutnie zniekształcony obraz tego, jak wygląda przemoc na terenie powiatu tatrzańskiego - podkreślił radny Koperski.

W Białym Dunajcu, Bukowinie Tatrzańskiej, Kościelisku

i Poroninie zespoły interdyscyplinarne do pracy z rodzinami zagrożonymi przemocą domową istnieją. Janina Spisak, dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie, przyznała, że we wszystkich gminach poza Zakopanem takie zespoły interdyscyplinarne pracują. - Trudno nam na poziomie powiatu zmusić Radę Miasta Zakopanego do podjęcia uchwały antyprzemocowej - wyjaśnia Janina Spisak.

Szefowa PCPR pokreśliła też, że ze względu na brak uchwały antyprzemocowej w Zakopanem nie ma współpracy pomiędzy policją i Miejskim Ośrodkiem Pomocy Społecznej. Brakuje przede wszystkim obiegu informacji, które pozwalają na działania profilaktyczne i przeciwdziałanie przemocy w rodzinach zagrożonych np. skutkami nadużywania alkoholu itp. Takie policyjne informacje powinny spływać na bieżąco do przewodniczącego zespołu interdyscyplinarnego. MOPS nie dysponuje wiadomościami z policji. Nie może więc dobrze wykorzystywać pracy zatrudnionych przez siebie specjalistów, którzy pracują z rodzinami. Oni - na podstawie przekazywanych na bieżąco z policyjnych interwencji wiadomości (czego wciąż nie ma przez brak uchwały antyprzemocowej) - powinni reagować na zagrożenia przemocą w rodzinach.

rav

Kamienica niezgody

Mieszkańcy kamienicy Związku Podhalań domagają się od miasta przydziału nowych mieszkań.

Do naszej redakcji zgłosił się Andrzej Bartman, który reprezentuje lokatorów kamienicy przy ul. Kościuszki 4. Historię budowy, wojenne i powojenne losy budynku opisywaliśmy wielokrotnie. Najobszerniej w maju 2015 r. w artykule „Zagrabiona kamienica”.

Teraz mieszkańcy w bardzo obszernym piśmie punktują, kiedy władze miasta złamały prawo, przekazując nieruchomości Związkowi Podhalań bez uwzględnienia praw do pierwokupu, jakie mieli najemcy. Wylizają nieprawidłowości w zarządzaniu majątkiem, a także zaniedbania, jakich ofiarą są wynajmujący lokale mieszkalne. Domagają się od władz miasta przydziału nowych mieszkań. W podobnej lokalizacji, w dobrym stanie technicznym, o takiej samej powierzchni. Skierowali do urzędu pismo o przydziału nowych mieszkań.

- Dostaliśmy prośbę o przydział lokali i opis przedsięwzięć wykonywanych przez lata przez mieszkańców, burmistrza i Związek Podhalań - przyznaje Zofia Kiełpińska, naczelnik wydziału komunikacji w urzędzie miasta. - Z formalnego punktu widzenia pismo to nie stanowi wniosku o przydział lokalu, o czym lokatorzy mieszkań przy ul. Kościuszki 4 zostali poinformowani.

Naczelnik przypomina, że

mieszkańcy starający się o przydział nowych mieszkań muszą złożyć wnioski na odpowiednich formularzach. Tylko wypełnienie takich wniosków pozwoli na sprawdzenie sytuacji wnioskujących o nowe lokum mieszkańców. - Musimy sprawdzić, czy spełniają kryteria do otrzymania lokalu z zasobów gminnych - podkreśla Zofia Kiełpińska. - Państwo na piśmie domagają się mieszkań, które będą miały: „bardzo dobrą lokalizację, bardzo dobry techniczny stan, dobrą komunikację wewnątrz nieruchomości (powyżej parteru winda), powierzchnię zbliżoną do aktualnie zajmowanych mieszkań, ogrzewa-

nie - geotermalne (opcjonalnie z lokalnej sieci ciepłowniczej)”.

Naczelnik Zofia Kiełpińska podkreśla, że gmina ma w swych zasobach różne lokale: od socjalnych o obniżonym standardzie po nowe mieszkania w wybudowanym w roku 2018 budynku wielorodzinnym przy ul. Kamieniec 3. Żadne z nich nie są wyposażone w windę. - Dziś nie dysponujemy wolnymi lokalami, a czas oczekiwania na zwolnienie lokalu nie jest możliwy do oszacowania - mówi Zofia Kiełpińska. - Na liście osób oczekujących na przydział lokalu widnieją 124 nazwiska, a na zamiar lokalu czeka 30 rodzin.

rav

Historia w pigułce

Budynek w 1936 roku zbudowała Liga Popierania Turystyki w porozumieniu ze Związkiem Górali. Dom stanął na działce, która w 1/3 należy do Podhalańskiego Banku Spółdzielczego. Po wojnie majątek Związku Górali przekazany został gminie, a Liga Popierania Turystyki nie istniała. W budynku było 5 mieszkań lokatorskich i sala widowiskowo-kinowa. Do 1991 roku całością administrował miejski Zakład Gospodarki Mieszkaniowej.

Lokatorzy od 1989 roku starali się wykupić zajmowane lokale. Nie było to możliwe, ponieważ 1/3 nieruchomości należy do banku, a 2/3 przekazane zostało Związkowi Podhalań. - To był klasyczny układ, umowę zawarto po naszych staraniach o wykup mieszkań - podkreśla Andrzej Bartman. Od tej chwili lokatorzy podjęli formalną walkę o swe prawa do zajmowanych nieruchomości. W tym czasie budynek niszczał. W lipcu 2012 roku rada miasta podjęła uchwałę o sprzedaży 2/3 nieruchomości Związkowi Podhalań z bonifikatą 99,99%. Mieszkańcy uchwałę zaskarżyli do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. Sąd uznał ich wątpliwości co do trybu przekazania udziałów ZP, przyznając, że jako lokatorzy mieli prawo pierwokupu lokali. Uznał też, że potężna bonifikata nie mogła być zastosowana bez wyceny biegłego. A wysokość bonifikaty to tak naprawdę darowizna. Rada miasta wystąpiła o kasację wyroku do Naczelnego Sądu Administracyjnego, który wniosek zakopiańskich radnych odrzucił. Przełom 2014/2015 roku - sprawę reprivatyzacji gminnego majątku bada prokuratura. Po czym wzywa radę miasta do uchylecia uchwały o przekazaniu majątku Związkowi Podhalań. Nie bacząc ani na wyroki NSA, ani na postanowienia prokuratury, w maju 2015 roku Zakopane podpisuje notarialny akt sprzedaży 2/3 udziałów w nieruchomości Związkowi Podhalań, z bonifikatą 98%. Szacowana wtedy wartość gminnych udziałów wynosiła ponad 4,2 mln zł. Majątek sprzedano za 85,4 tys. zł. Płatność rozłożono na dogodne dla ZP raty po 2,3 tys. zł miesięcznie.

REKLAMA

Zbadaj płuca

Palisz? Lepiej zbadaj swoje płuca, czy nie zagnieździł się w nich nieproszony gość.

Zameldowani na pobyt stały mieszkańcy Zakopanego mogą skorzystać z bezpłatnych badań w Szpitalu Specjalistycznym Chorób Płuc „Odrodzenie”. Badania, m.in. tomografia komputerowa płuc, wykonywane są w ramach programu wczesnego wykrywania raka płuc.

Z badań i konsultacji mogą skorzystać palacze (chodzi o tytoń, nie o kotłownię) w wieku 50-70 lat.

Więcej szczegółów oraz rejestracja telefoniczna pod nr. kom. 603 084 846.

rav



BEZPOŚREDNI IMPORTER
DACHÓWKI TILCOR
Z NOWEJ ZELANDII



F.H.U. OKNO-DACH



602 151 906 Kolejowa 61
606 815 145 Nowy Targ

www.oknodach.com.pl



Nie tak się umawialiśmy

Wójt obiecał i słowa nie dotrzymał - twierdzą Tomasz Turski i Paweł Dziubek.

Chodzi o budowę żłobka w Czarnym Dunajcu. Gmina podpisała umowę na wykonanie inwestycji. Radni opozycji przypominają, że przed podjęciem ostatecznej decyzji o budowie wójt miał jeszcze porozmawiać na ten temat z radą gminy. - Kiedyś było powiedziane na sesji, że jak dojdzie do budowy żłobka, to będą wcześniej prowadzone rozmowy. Podpisał pan umowę i gdzie te rozmowy? - pytał wójt podczas sesji Paweł Dziubek, radny z Piekienika.

Marcin Ratułowski, wójt gminy Czarny Dunajec, przypominał, że budowa żłobka była uwzględniona już wcześniej w projekcie budżetu. I realizuje tę uchwałę. Dodał, że na bieżąco o tym informował. - Podpisałem korzystną umowę. Otrzymaliśmy 2 mln zł dofinansowania. Na kolejnych sesjach podawałem informację - tłumaczył.

Cała inwestycja szacowana jest na blisko 7,2 mln zł. Wójt liczy na to, że w przyszłym roku gminie uda się jeszcze pozyskać pieniądze z rządowego programu Małuch Plus. - Jeśli będzie to około 3 mln zł, na budowę największego i najnowocześniejszego żłobka na Podhalu gmina przeznaczy ze środków własnych tyl-

mon

Niemiełe zaskoczenie

Piekienik i Załuczne chcą przyłączyć się do sieci gazowej, radni organizują spotkanie, a wójt o niczym nie wie.

W Załucznie i Piekieniku było spotkanie w sprawie gazyfikacji. Jesteśmy na etapie podpisywania umów o przyłączenie. Jest to inicjatywa poza urzędem gminy. Gmina w tym nie uczestniczy - poinformował na sesji Tadeusz Czepiel, przewodniczący Rady Gminy Czarny Dunajec.

Wójt Marcin Ratułowski jest zaskoczony, że radni bez jego wiedzy organizują spotkania. - Dlaczego nikt mnie o tym nie poinformował? - pyta. - Proces inwestycyjny wiąże się z decyzjami, które trzeba podjąć. Proszę mi przekazywać takie informacje - mówi. Przypomnijmy, że gmina jest w trakcie gazyfikacji i przygotowywania planów budowy sieci.

- Gdyby pan chciał rozmawiać, to wszystko by pan wiedział - odpowiada Tadeusz Czepiel. Twierdzi, że w 2019 roku poinformował wójta, że z sołtysami Piekienika byli w spółce gazowniczej.

Józef Bobek, sołtys Odrowąża, ma żal do sołtysów sąsiednich miejscowości - Załuczne i Piekienika, że nie poinformowali go

ko 2 mln zł. Staram się, żeby ta inwestycja jak najmniej obciążała budżet gminy - zapewnił Marcin Ratułowski.

- Przeglądaliśmy budżet i warunkowo poparliśmy żłobek. Umówiliśmy się, że sprawa wróci przed podpisaniem umowy - stwierdził radny Tomasz Turski.

Marcin Ratułowski mówił, że budynek będzie wizytówką gminy. - Dziwię się, że szuka pan dziury w całym. To zadanie będzie promowało gminę jako przyjazną dla rodzin - argumentował, zwracając się do radnego Turskiego. - Jestem zaskoczony, że od początku torpedujecie tę inwestycję. Nie wiem, dlaczego macie takie podejście. Może z powodu głębokiej nienawiści do mnie. To inwestycja dla rodzin, a nie dla widzimi się wójta - odpowiedział wójt radnym Turskiemu i Dziubkowi.

- Nie ma nienawiści, ale oczekujemy dotrzymania słowa - ripostował Tomasz Turski. Stwierdził, że wcześniej gmina nie przedstawiła odpowiedniej analizy, dotyczącej budowy żłobka.

Wójt dodał, że takie tematy poruszane są na komisjach budżetowych.

- Nie jesteśmy na etapie podejmowania decyzji co do budowy żłobka, a cały czas kręcimy się wokół tego samego tematu. To jest bez sensu. Mówmy o konkretnych - apelowała radna Zofia Kierkowska.

mon



Sesja absolutoryjna w Czarnym Dunajcu trwała 6 godzin. Sporą część obrad radni poświęcili dyskusji na temat raportu o stanie gminy za miniony rok.

To był ciężki rok

Rada udzieliła wójtowi Czarnego Dunajca wotum zaufania i absolutorium za wykonanie budżetu w minionym roku. Ale nie jednogłośnie.

Za wotum zaufania dla wójta zagłosowało 13 radnych, przeciw 2, a 5 wstrzymało się od głosu. Za udzieleniem absolutorium było 12 radnych, przeciw trzech, a czterech wstrzymało się od głosu.

- To był ciężki rok z powodu pandemii koronawirusa - podsumował Michał Jarończyk, sekretarz Urzędu Gminy w Czarnym Dunajcu. Marcin Ratułowski, wójt gminy, dziękował pracownikom urzędu i mówił o tym, jak ciężko pracują. Zaznaczył, że w gminie jest „młoda i wykwalifikowana kadra urzędników”. - Słusznie domagają się podwyżek, staram się im to rekompensować nagrodami. Ale przyznanie średniej nagrody 800 zł to nieduże środki w porównaniu do wyteżonej pracy, która była w pandemicznym 2020 r. Dziękuję urzędnikom za to, że w 2020 r. byliśmy jednym z nielicznych urzędów, który był

REKLAMA

TYGODNIK Podhalański

OGŁOSZENIA DROBNE I REKLAMY

do Tygodnika Podhalańskiego w Czarnym Dunajcu przyjmuje codziennie

KANTOR „U BOBKA”
Usługi turystyczne
Czarny Dunajec, Rynek 7

WWW.EUROZAKOPANE.EU

RADIO TAXI EURO

24h **196 88** 18 2000 688 +48 602 822 666

TAXI: 4,6,8 - OSOBOWE / BUSY I AUTOBUSY

mon

Uliczny abonament

Przeszło 500 tys. zł trzeba będzie wydać na poszerzenie nowotarskiej Strefy Płatnego Parkowania.

Trwają przygotowania do poszerzenia SPP. Radni przekonują, że należało by wprowadzić ją na ul. Kościelnej, Sokoła, Ogrodowej i al. Tysiąclecia. Obecnie w SPP jest ponad 200 miejsc parkingowych, a po rozszerzeniu ma dojść kolejne 190. Ma to wprowadzić porządek na ulicach. Poszerzenia domagają się sami mieszkańcy i właściciele sklepów. Przekonują, że samochody osób przyjeżdżających do pracy w mieście blokują miejsca dla klientów czy mieszkańców.

Trwają przygotowania do nowej uchwały, mającej umożliwić poszerzenie SPP. Jednocześnie ma ona wprowadzić podział na 2 strefy. Bo choć obecnie jest ich 9, a po rozszerzeniu może być i kilkanaście - to obowiązują jedynie 2 rodzaje stawek. W efekcie miałyby powstać strefa Rynku i pozostałe ulice.

Kontrowersje wzbudza opłata abonamentowa przysługująca mieszkańcom. Urzędnicy chcą, by niska miesięczna stawka przysługiwała mieszkańcom jedynie na swojej ulicy.

- Nie różnicujemy mieszkańców, wszystkie ulice powinny mieć jednakowe abonamenty, bo będzie ferment - przekonuje radny Jacenty Rajski.

Jednak zdaniem Szymona Fatli abonament powinien przynależeć mieszkańcom danej ulicy, a ważne, by jak dotąd był dla wszystkich dostępny finansowo.

Na rozszerzenie SPP szczególnie zakup parkomatów, licencji i zatrudnienie pracowników, trzeba by zapewnić ponad 500 tys. zł.

- Mocno tą uchwałą interesują się służby prawne, włącznie z prokuraturą - zauważa Marcin Dziadkowiec, kierownik referatu ds. drogownictwa i transportu. - Uwagi, jakie otrzymujemy, dotyczą możliwości opłaty dodatkowej w ciągu 14, a nie 7 dni. Nie będzie możliwości składania reklamacji do miasta w przypadku wątpliwości co do naliczenia opłaty dodatkowej. Taką kwestię powinien rozstrzygać sąd. Taką jest linia orzecznictwa.

Jak zauważa, pojawiły się też głosy, że abonamenty wyłącznie dla mieszkańców dyskryminują pozostałych kierowców. Jednak udało się stanowisko miasta obronić tłumaczeniem, że w przeciwnym przypadku mieszkańcy praktycznie niemal straciliby możliwość wykupienia abonamentu, konkurując o niego ze wszystkimi.

fig

W urnie pochowani

Będzie rozbudowa kolumbarium na starym cmentarzu.

Miejsca na urny z prochami planowane są także na nowej nekropolii. - Kremacja jest coraz bardziej popularną formą pochówku - zauważa radna Katarzyna Wójcik. I postuluje budowę kolumbarium także na no-

wym cmentarzu.

W odpowiedzi burmistrz Grzegorz Watycha przyznaje, że zgodnie z założeniami projektu nowego cmentarza przewidziano tam budowę także kolumbarium. Mają one jednak być realizowane sukcesywnie. Tymczasem rozważana jest rozbudowa kolumbarium na starym cmentarzu.

fig

Fontanny wciąż suche

Jedna z największych atrakcji na nowotarskim rynku nadal nie działa.

Nie ma wyjścia - serwis zamówił części, trzeba czekać na dostawę z Niemiec - przekonuje Wojciech Wielkiewicz, dyrektor Zakładu Gospodarczego Zieleni i Rekreacji.

Jak się okazuje, konieczna jest wymiana zużytych części. Firma serwisująca zamówiła je już w Niemczech, jednak wciąż trwa oczekiwanie na dostawę. Gdy tylko przesyłka dotrze - możliwa będzie szybka naprawa. Stare urządzenie zostało już zdemontowane, koniecz-

na jest też uszczelnienie odpływu. Jednak wciąż nie wiadomo, kiedy woda wytryśnie na nowotarskim rynku.

- Chcemy, by to zrobili jak najszybciej, mnie też ta sytuacja denerwuje, naciskam na nich, jak tylko się da - przekonuje dyrektor.

Tymczasem przechodnie, a szczególnie dzieci z utęsknieniem w czasie upałów spoglądają na suche dysze. Wytryskująca z poziomu nawierzchni woda dawała nieco orzeźwienia, a dzieciakom frajdę z biegania pomiędzy strumieniami. I to mimo że kąpiel w wodzie w układzie zamkniętym ze względu sanitarnych jest zabroniona.

fig

Punkty za wykształcenie

To nie relikty przeszłości. By liczyć na mieszkanie+, trzeba ciuć punkty.

W Nowym Targu rosną kolejne kondygnacje bloku budowanego w ramach rządowego programu Mieszkanie+. Mają to być lokale dla tych, którzy pracują, ale nie stać ich na kupno własnego „m” na wolnym rynku. Program daje im możliwość wynajmowania mieszkania po cenie niższej niż u prywatnych właścicieli, z możliwością jego wykupienia na własność po 25 latach spłacania czynszu.

W powstającym na Polanie Szaflarskiej bloku ma być 118 lokali o powierzchni M2 oraz 12 nieco większych - M3. Ich standard to wykończenie umożliwiające wprowadzenie się i zamieszkanie. W odróżnieniu od standardów deweloperskich - tu będą położone podłogi, wykończone glazurą łazienki itp. Tego, jaka będzie wysokość czynszu, oficjalnie dowiemy się dopiero na pół roku przed oddaniem bloku do użytku.

Podczas ubiegłotygodniowej sesji radni przyjęli zasady, zgodnie z którymi następować będzie przydział mieszkań. A właściwie, jakimi preferencjami obdarzeni będą niektórzy starający się o udział w programie.

By dostać mieszkanie, trzeba zadeklarować zwrot lokalu komunalnego, jeśli się taki zaj-



Ceny najmu mieszkań w budowanym w ramach programu Mieszkanie + bloku, będą znane dopiero jesienią.

muje. W innym przypadku trzeba dowieść, że nie jest się właścicielem żadnego innego. Będą punkty za rozliczanie podatków w Nowym Targu, prowadzenie działalności gospodarczej, starą książeczkę mieszkaniową, wyższe wykształcenie i prowadzenie działalności gospodarczej. Także prowadzenie rodziny zastępczej czy opieka nad niepełnosprawnym domownikiem dają szansę na lepszą punktację.

Radna Ewa Pawlikowska zauważa, że przyjęte kryteria dają ludziom lepiej ustawionym większą możliwość otrzymania takiego mieszkania. - Czy to są dobrze dobrane kryteria? Inne miasta tego nie mają - zauważa.

Paweł Liszka dodaje, że punkty za wyższe wykształcenie to dyskryminacja innych miesz-

kańców.

- Ludzi z wyższym wykształceniem trzeba zatrzymać w mieście. Poza tym to zachęta do dalszej nauki - ripostuje Jacenty Rajski, przewodniczący komisji.

Choć wysokość kosztu wynajmu mieszkania wciąż nie jest określona, można porównać ceny czynszu w ramach Mieszkanie+ w innych miastach. I tak w oddanym właśnie osiedlu Nowy Nikiszowiec z 500 mieszkaniami w Katowicach czynsz za metr kw. powierzchni mieszkania sięga 24 zł, a przy dopłacie z Banku Gospodarstwa Krajowego spada on do 18-19 zł. Do tego trzeba doliczyć 5,50 zł za administrowanie plus koszty zużycia wody, ogrzewania i prądu rozliczane według wskazań liczników.

I wreszcie opłata za wywóz śmieci uzupełnia całokształt wydatków. W sumie miesięczne opłaty rosną do blisko 1500 zł.

- Czy mamy możliwość występować, by nas nie traktowali jak Katowice czy Kraków i czynsze nie były takie duże? - dopytuje się radna Stefania Drąg-Hełda podczas posiedzenia komisji finansów, gospodarki komunalnej i rozwoju.

Obecna na posiedzeniu online Joanna Kuśmierczyk z Polskiego Funduszu Rozwoju podkreśla, że stawka zostanie ustalona po zbadaniu lokalnego rynku najmu. - Zarówno Katowice, jak i Kraków szły własnym trybem. Planujemy nabór w październiku, więc we wrześniu podamy wysokość stawki - zapowiada.

Tekst i fot.: Józef Figura

Spod Turbacza na Baranią Górę

Miłośnicy gór wędrowali beskidzkimi ścieżkami.

To była sobota pełna wrażeń. 3 lipca nowotarski oddział PTTK „Gorce” zorganizował wyjazd w Beskid Śląski. Wzięli w nim udział nie tylko członkowie PTTK czy przewodnicy beskidzcy i tatrzańscy, ale też seniorzy i inni miłośnicy górskich wędrowek z Nowego Targu i okolicy.

Trasa wędrowki wiodła przez dwa najwyższe szczyty, m.in. Skrzyczne i Baranią Górę. Później wszyscy zeszli doliną Białej Wisłki do Wisły Czarnej. Wracając, obejrzeli Jezioro Czerniańskie, miejsce, gdzie powstaje rzeka Wisła. Po drodze można było zobaczyć skocznię narciarską w Wiśle i kompleks skoczni w Szczyrku.

Tekst i fot.: Jolanta Flach



Wędrowka ze Skrzycznego na Baranią Górę zajęła kilka godzin.

Póki jest okazja

Miało być 500, a będzie 700 tys. zł na wymianę kopciuchów.

Zsamej miejskiej dotacji na wymianę pieca węglowego na bardziej ekologiczne źródło ciepła skorzystało już 88 nowotarzan. A że do planowanej setki już niedaleko - miasto zwiększa fundusz.

W ciągu miesiąca 18 osób skorzystało z miejskiej dotacji

sięgającej 5 tys. zł, by zainstalować kotły na gaz z sieci bądź podłączyć się do miejskiej sieci ciepłowniczej. Od początku roku podpisano już 88 umów na kwotę 440 tys. zł. W tegorocznym budżecie zaplanowano 500 tys. zł na 100 inwestycji, więc limit jest już bliski wyczerpania.

- Wystąpiłem do rady miasta o dodatkowe 200 tys. zł. Zachęcam mieszkańców do korzystania z prowadzonych progra-

mów dotacyjnych na wymianę starych kopciuchów na nowe kotły gazowe lub przyłączenie do sieci ciepłowniczej - przekonuje burmistrz Grzegorz Watycha.

Warto pamiętać także, że miejski urzędnik pomaga mieszkańcom wypełniać wnioski do rządowego programu „Czyste powietrze”. Za pośrednictwem nowotarskiego magistratu w ostatnim kwartale zostało złożonych 20 wniosków. Obydwie

dotacje, czyli miejską i rządową, można też ze sobą połączyć.

Przypomnijmy, że do końca przyszłego roku w całej Małopolsce mieszkańcy muszą obojętnie wymienić kotły węglowe pozaklasowe, a także na ekogroszek starego typu. Nowy Targ, podobnie jak Rabka, chce pójść jeszcze dalej i od 2030 r. zakazać całkowicie palenia węglem w każdej postaci.

fig



Na Rusinowej Polanie
pojawiało się kilkuset
pielgrzymów.

Moc Wiktorówek

Ani chłód, ani deszcz nie odstraszyły pielgrzymów, którzy w sobotę tłumnie przybyli na Polanę Rusinową.

W tym roku przypada 160. rocznica objawień Matki Boskiej na Wiktorówkach. Specjalnie na tę okazję na środku Rusinowej Polany stanął tymczasowy ołtarz, który 3 lipca posłużył do odprawienia Mszy Świętej. Przewodniczył jej abp Marek Jędraszewski, metropolita krakowski. Nabożeństwo poprzedziła procesja z Wiktorówek, w której oprócz arcybiskupa szła kapela góralska, poczty sztandarowe, a dziewczęta z Małego Cichego i Brzegów niosły figurkę Matki Bożej Jaworzyńskiej.

W kazaniu abp Jędraszewski zwrócił uwagę na to, jak wielkie

znaczenie dla wszystkich mają góry i sanktuarium, wspominał św. Jana Pawła II, który z całego serca kochał Tatry, bo „widział w nich odbłask Pana Boga”. Podkreślał, że na przestrzeni lat to wiara dawała siłę ludziom i jednoczyła ich, zwłaszcza w trudnych czasach - i 40 lat temu, kiedy był stan wojenny, i dziś. Odczytał również fragmenty z księgi pamiątkowej z Wiktorówek. Wpisy turystów z całej Polski mówiły o tym, jaką siłę w ciężkich chwilach potrafi dać wiara w Boga i wstawiennictwo Matki Bożej.

Chociaż na ten dzień nie zapowiadano dobrej pogody, nie odstraszyło to mieszkańców pobliskich miejscowości oraz turystów. Dwie pielgrzymki wyruszyły już około 8 rano z Bukowiny Tatrzańskiej oraz Poronina, a po 12 były już na Polanie. Wiele osób było w strojach

regionalnych - część przeszła w nich pielgrzymkę, inni przebrali się już na miejscu. Koła Gospodyń Wiejskich z Bukowiny Tatrzańskiej i z Małego Cichego przygotowały poczęstunek - na wszystkich pielgrzymów czekał gorący bigos, herbata, moskole i inne pyszności. Nad bezpieczeństwem wszystkich czuwała straż pożarna, policja, TOPR, pracownicy Tatrzańskiego Parku Narodowego. Zakonnicy z Wiktorówek podziękowali wszystkim, którzy przyczynili się do organizacji tej uroczystości, pielgrzymom, a szczególnie Matce Bożej Jaworzyńskiej, która przez cały ten czas otaczała modlących się swoją opieką.

W 1861 r. 14-letnia Marysia Murzańska, wypasająca na polanie owce stała się świadkiem objawienia. Kiedy jej stado znik-

nęło pewnego letniego wieczora, zaczęła go szukać, trzymając różaniec w ręce i prosząc o pomoc Matkę Bożą. Wtedy na jednym z pobliskich drzew pojawiła się dziwna jasność, w której zobaczyła piękną Panią - Maryję. Ta obiecała jej, że stado się odnajdzie, a dziewczynce kazała zejść z polany, aby ustrzec się przed duchowym niebezpieczeństwem, oraz poleciła jej przestrzec ludzi, by przestali grzeszyć i pokutowali za swoje winy. Przez wiele lat drwale i pasterze odmawiali modlitwę przy drzewie, na którym Marysia widziała Matkę Bożą - na pniu został umieszczony najpierw papierowy obrazek, potem szklany, a potem mała kapliczka. Dziś przy Rusinowej Polanie stoi sanktuarium Matki Bożej Jaworzyńskiej, którym opiekują się oo. dominikanie.

Tekst i fot.: **Paulina Łas**

Biegiem przez góry

Ten weekend upłynął w Krościenku nad Dunajcem pod hasłem Triady Letniej, czyli trzech biegów w różnych pasmach górskich.

Triada to bieg etapowy. Polega na ukończeniu trzech biegów w trzech różnych pasmach górskich. Dystanse poszczególnych biegów zależą od wybrania dystansu łącznego (INTRO, ULTRA, SUPER ULTRA).

Intro - 30 km (16+6+11) - to bieg idealny dla początkujących biegaczy górskich, Ultra - 46 km (18+6+27) - na tym dystansie przydało się już doświadczenie w bieganiu po górach, i Super Ultra, czyli 80 km (33+6+39) - dla doświadczonych

biegaczy. Pokonując trasy zawodnicy mogli podziwiać trzy pasma górskie: Gorce, Pieniny i Beskid Sądecki.

Weekend biegowy zgromadził około 500 osób z różnych stron naszego kraju. - Po prostu fajnie spędzony czas - mówi na mecie przy OSP Krościenko nad Dunajcem Piotr Domański z okolic Warszawy. Zawody ukończył też pan Piotr z Krakowa a także panie - Beata oraz Zuzanna. - Przy okazji sprawdzamy naszą formę. Okazuje się, że jest całkiem w porządku - śmieje się pani Beata. Na mecie czekali na nich mali górale z medalami, byli też kibice, którzy każdego zawodnika nagradzali brawami.

Tekst i fot.: **Jan Głąbiński**



Liczyła się atmosfera sportowa, a nie miejsca. Na wszystkich zawodników na mecie czekały pamiątkowe medale.

Ostrowsko

Nie wszyscy mają kanalizację

W centrum Ostrowska na małym odcinku brakuje kanalizacji.

Radny Gabriel Szumal prosi wójta o przygotowanie projektu inwestycji. Poruszył temat na ostatniej sesji. - W centrum Ostrowska mały odcinek jest nieskanalizowany. To trudna sytuacja, ponieważ mieszka tam rodzina, w której są osoby niepełnosprawne. Jeśli to możliwe, to proszę o zlecenie projektowania tego odcinka - zwracał się do wójta Gabriel Szumal.

Jan Smarduch, wójt gminy Nowy Targ, odpowiada, że podobne wnioski napływają rów-

nież z innych miejscowości, gdzie jest już kanalizacja. Gmina je kolejno analizuje i w miarę możliwości finansowych uzupełnia brakujące fragmenty sieci. - Takie fragmenty podłączeń poddajemy analizie finansowej i prawnej, czy są one realne do wykonania. Każda sprawa wymaga konkretnej analizy. Jeśli są to wnioski kosztowne i dotyczą przyłączy 1-2 domów, to mamy wątpliwości, czy w takiej sytuacji robić kolektor, czy jest to opłacalne - wyjaśnia wójt. - Jak mieści się to w rozsądnych granicach finansowych, to staramy się te przyłącza realizować - dodaje.

mon

REKLAMA

Ogłoszenia drobne i reklamy do Tygodnika Podhalańskiego w Szczawnicy przyjmuje:

Szczawnica,
ul. Główna 28
Delikatesy Centrum
II piętro

Biuro Nieruchomości TRZY KORONY
Miroslaw Mielniczek

tel.kom. 607-282-401
tel. 0-18 262 27 08
biuro@nieruchomosci.018.pl

www.nieruchomosci.e-szczawnica.com

Niedzica

Ognisko płonie, górale tańczą

Na scenie, ale i wokół niej sporo się działo. Pandemia sprawiła, że górale są spragnieni zabawy. A ta podczas jubileuszowej XXV Śpiskiej Watry była przednia.

W niedzielę 4 lipca przy Gminnym Ośrodku Kultury w Niedzicy rozpalono ognisko, bo tak tra-

dycyjnie rozpoczyna się Śpiska Watra. Na uczestników czekała moc atrakcji i występy zespołów regionalnych. Nie zabrakło władz gminy i innych miejsco-

wych oficjeli. Potem już przyszedł czas na zabawę.

Deski na drewnianej scenie ugięły się od występów górali z Pienin i okolic. Liczna pu-



Na Śpiskiej Watrze zaprezentowały się zespoły regionalne.

bliczność oklaskiwała najpierw „Czardasza” z Niedzicy, potem zaprezentował się zespół „Podhale - Grupa Spiska z Jurgowa” i kolejno: „Dunajec” z Niedzicy, „Mali Frydmanianie” z Frydmana, „Bystry Potok” z Kacwina, „Młode Podhale” - Uczelniany Zespół Góralski z „Podhalanki”, „Honaj” z Dursztyna, „Młody Tonicznik” z Krempach, „Młody Jawor” z Krempach, „Torecki” z Łapszanki, „Lotry” z Łapszanki, „Dolina” z Krempach oraz „Hajduki” z Łapsz Wyżnych.

W programie imprezy znalazła się degustacja potraw regionalnych oraz wiele innych atrakcji, m.in. dmuchane zjeżdżalnie dla dzieci. Dopisała pogoda, ale i uczestnicy. Wydarzeniu patronował Tygodnik Podhalański.

Tekst i fot.: **Jan Głąbiński**

Leszek Świder rozliczony

Niejednogłośnie, ale otrzymał wotum zaufania, a potem absolutorium.

Předstawiając obszerny Raport o stanie gminy podczas ubiegłotygodniowej sesji Leszek Świder przyznał, że 2020 nie był rokiem łatwym, a Covid-19 uczynił go zupełnie nieprzewidywalnym. Trzeba było reagować na bieżąco, nie dało się za wiele zaplanować.

Nie brakowało problemów, jeśli chodzi o inwestycje. Budowa wodnego placu zabaw została wstrzymana. Na rozstrzygnięcie czeka kolejny przetarg, mający wyłonić firmę, która dokończy inwestycję. - Ta inwestycja

miała kosztować 3,6 mln, wypłacono już 1,6 mln, obecnie - przetarg ogłoszony jest na mniej więcej 3 mln zł. W sumie kwota urosnie do 4,6 mln - zauważa Paweł Rogowiec.

Winę za to, zdaniem burmistrza, ponosi wykonawca. - Płyta jest źle wykonana. Jeśli ktoś wam wykona remont w domu źle, to zaakceptujecie? Faktycznie, możemy tyle zapłacić. Ale jeśli firma nie wykonała zadania, to też obowiązują kary umowne. Naszym obowiązkiem jest pilnowanie interesu gminy - przekonuje.

Radni wymieniają też opóźniającą się przebudowę stadionu Wierchów. Tu Leszek Świder tłumaczy się koniecznością usunięcia gruntu pod sztuczną murawę. To spowodowało przesunięcie w czasie budowy bieżni. A że przyszła chłodna jesień - trzeba było długo czekać,

aż nadejdzie wymagane technologii 14 dni z temperaturami powyżej 15 stopni.

- A bulwary? Sporo tam niedoróbek wynikających ze słabego nadzoru, zbyt duża swoboda co do pierwotnych planów - wymienia Jan Kwatyr.

- Tam nie działa nic, to fuszera - irytuje się Dariusz Krzysztof.

Aleksandra Koper wypomina burmistrzowi obietnice wyborcze - wymienia plany budowy basenu solankowego, wyciągów narciarskich, kolei gondolowej na Luboń, ścieżek rowerowych, regulację stanu prawnego dróg. - Oczekuję nowej strategii rozwoju, byśmy wiedzieli, co nas czeka - dodaje.

Burmistrz broni się, że strategia powstaje, a wysłane radnym propozycje czekają na odpowiedź... od marca. - Celem

strategicznym są drogi. To, za czym chodzę - przystanek przy zakupiancu, 2-poziomowe skrzyżowania z torami na ul. zakopiańskiej i Polczakówce. Ścieżki rowerowe? Podjąłem działania. Baseny solankowe? Jest otwarty drugi w śląskim centrum rehabilitacji, a pierwszy miało uzdrowisko. Wyciągi? Było spotkanie z mieszkańcami, propozycja, że jako gmina chcielibyśmy wziąć udział. Zaproponowałem zakup terenu za cmentarzem, by zrobić króciutki wyciąg dla dzieci. Jeśli mieszkańcy nie podejmą inicjatywy, to ja ich nie zastąpię - kwituje.

Choć przeciwników nie udało się przekonać, to głosów zwolenników wystarczyło - burmistrz uzyskał absolutorium 8 głosami przy 4 przeciw i 2 wstrzymujących się.

fig

Norweg nie oświecił

Aż 811 tys. zł rocznie generuje uliczne oświetlenie, a mogłoby kosztować połowę mniej.

Przecież na energooszczędne oświetlenia może przynieść oszczędności sięgające 50-70%. Jednak choć wniossek czeka od roku, to wciąż nie wiadomo, jak długo potrwa rozstrzygnięcie konkursu.

- W tamtym roku, gdy była dyskusja z udziałem ministra, było powiedziane, że sprawa będzie załatwiona do września, jednak z powodu pandemii żadnej decyzji nie podjęto. Wymiana całego oświetlenia kosztowałaby nas 4,2 mln zł, a my nie mamy takich środków - przekonuje Leszek Świder, burmistrz Rabki.

Jest jeszcze druga możli-

wość - wymiany może wykonać prywatna firma, by odebrać potem honorarium z różnicy pomiędzy kosztami. Jednak burmistrz przekonuje, że wolałby, by to miasto wykonało modernizację.

Rabczański projekt wciąż czeka na rozpatrzenie. Okazuje się jednak, że przez pandemię dotąd nikt nie dostał dofinansowania z ubiegłorocznej puli fun-

duszy norweskiej. Podczas spotkania z Michałem Kurtyką, ministrem klimatu i środowiska, samorządowcy mieli się znów dowiedzieć, że decyzja będzie na przełomie września i października. Jednak jeśli środki norweskie nie zostaną podzielone, to swoje środki na ten cel ma przeznaczyć Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska.

fig

Rabki odwęglanie

Dopiero za drugim podejściem radni zdecydowali się na przyjęcie radykalnego planu walki ze smogiem.

To jednak dopiero uchwała intencyjna, która rozpoczyna procedurę. Zgodnie z nią od 2030 roku w strefach A i B uzdrowiska obowiązywać ma całkowity zakaz palenia węgla, nawet w kotłach na ekogroszek.

Podczas poprzedniej sesji radni podzielili się głosami w tej sprawie dokładnie po połowie, więc wówczas uchwała nie przeszła.

Jak przekonuje burmistrz Leszek Świder - drugie podejście to odpowiedź na wątpliwości radnych, którzy narzekali na brak danych między innymi co do liczby pieców, które są w strefie A i B. A pozostały jeszcze 403 kopcuchy do wymiany. - Powinniśmy wesprzeć mieszkańców, by można je było wymienić. Mamy obiecać 1 mln zł ze stowarzyszenia Zielony Pierścień Tarnowa, drugie źródło z urzędu marszałkowskiego ma wystarczyć na kolejne 150 pieców. Jeśli będzie decyzja, to możemy uruchomić środki - podkreśla dodając, że w ubiegłym roku w Rabce wymieniono 106 pieców.

Jednak nadal nie udało się

rozwiązać wątpliwości. Jan Kwatyr zauważa, że nie będzie mógł palić drewnem w kominku, jeśli ten nie będzie miał zabudowanej komory spalania.

- Wciąż tylko o kopcuchach mówimy, a przejazd samochodów, brak kanalizacji? Pytacie, co my zyskamy, a co mieszkańcy mogą stracić na wymianie kotłów. A co my możemy zaoferować turystom oprócz czystego powietrza? Co, będziemy je do butelek pakować i sprzedawać? - roztraca wizję na przyszłość Aleksandra Koper.

Wiceburmistrz Małgorzata Gromala przekonuje, że przyjmowany przez rząd „Nowy Ład” kładzie duży nacisk na ekologię. Uchwała, która ma być przyjęta, to proces, który będzie rozłożony na etapy. Będzie też specjalna ścieżka dla tych miast, by aplikować o środki dodatkowe. - Chcemy trochę wyprzedzić czas i pomóc mieszkańcom wcześniej. Dopiero będą konsultacje i zgłoszone przez radnych uwagi też będą brane pod uwagę - zapewnia wiceburmistrz.

Ostatecznie uchwała została przyjęta 10 głosami „za” przy 4 wstrzymujących się.

fig



Miejsce startu na Mącicielce.

Mącicielka

Niemal 2-kilometrowa trasa rowerowa przecięła stok Krzywonia.

Rabczański Krzywion był nieoficjalnym miejscem rowerowych szaleństw. Oficjalnie na jego stokach rozgrywany był co roku jeden z etapów wyścigu MTB o Puchar Szlaku Solnego. Mniej oficjalnie - tutaj strome zbocza upatrzyli sobie miłośnicy ostrych zjazdów. Tyle że spragnieni emocji musieli wykorzystywać wąskie ścieżki i ekwilibrystykę między drzewami. Wkrótce będą mogli zjechać atrakcyjną, pokręconą trasą liczącą 1841 metrów o wdzięcznej nazwie „Mącicielka”. A na niej czeka mnóstwo hopek, ostrych zakrętów i innych atrakcji urozmaicających zjazd. - Takich ścieżek jest coraz więcej w Polsce - przekonuje Jakub Jonkisz z Enduro Trails, który przygotował trasę. - W Rabce działa prężnie grupa Eskimo i oni poprosili nas, by porozmawiać z Lasami Państwowymi i uzyskać wszelkie zgody. A że mamy w tym doświadczenie, to udało się.

Prace trwały 2 miesiące.

REKLAMA

Bezpłatny 12-tygodniowy Program

„Zapobieganie nadwadze i otyłości wśród mieszkańców województwa małopolskiego”

Miejsce realizacji:
Szpital Uzdrowiskowy „Olszówka”
ul. Słowackiego 8,
34-700 Rabka-Zdrój

Realizator programu
Uzdrowisko Rabka

Rejestracja od lipca w godzinach 8-15
tel. 784 449 728

Odważ się na zdrowie

W ramach programu:

- zajęcia z fizjoterapeutą
- dietetykiem
- psychologiem
- konsultacje lekarzy specjalistów

MAŁOPOLSKA
Zadanie finansowane z budżetu Województwa Małopolskiego.



Kolorowo zrobiło się w rabczańskim parku.

W strefie obrzutu

Kilkadziesiąt osób obsypywało się w sobotni wieczór kolorowymi proszkami Holi.

Zabawa była prosta. Na znak wszyscy wyrzucali w górę zawartość trzymany w ręku foliowych torebek i feria kolorów opadła na uczestników. Była muzyka, śmiech i przede wszystkim dobra zabawa. Wydarzenie zorganizowała po raz kolejny rabczańska Młodzieżowa Rada Miejska.

Holi to hinduistyczne święto radości i wiosny. Obchodzone

jest zwykle w dniu pełni księżyca na przełomie lutego i marca. To święto obchodzi się przede wszystkim w Indiach, Nepalu i innych regionach świata, głównie wśród Hindusów lub osób pochodzenia indyjskiego. Festiwal ten rozprzestrzenił się w ostatnich latach w częściach Europy i Ameryki Północnej jako święto miłości i kolorów wiosny.

Tekst i fot.: Józef Figura

Gmina
Nowy Targ

Jest coraz gorzej

Sołtysi i radni z gminy Nowy Targ walczą o udrożnienie i zabezpieczenie koryt potoków.

Dawniej ludzie lepiej dbali o koryto rzeki niż obecnie. Dziś nam się rzuca kłody pod nogi i nie możemy nic zrobić - skarży się sołtys Krempach Józef Pietraszek.

Dębno, Nowa Biała, Krempachy, Harkłowa, Rogoźnik, Ostrowsko - wszystkie te miejscowości borykają się z problemem regulacji potoków. Sołtysi i radni gminy Nowy Targ alarmują, że trzeba pilnie działać, bo w razie wezbrania istnieje zagrożenie, że woda podtopi domy, zniszczy drogi. Od lat nie mogą doprosić się, aby Wody Polskie zajęły się regulacją koryta tam, gdzie jest to konieczne. Mieszkańcy nie mogą też sami udrażniać potoków, tak jak robili to dawniej, ponieważ jest to niezgodne z prawem.

W ubiegłym tygodniu radni i sołtysi spotkali się w Gminnym Ośrodku Kultury w Łopusznej na komisji, aby po raz kolejny omówić problem. Zaprosili m.in. przedstawicieli Wód Polskich, ale nikt nie przyjechał na spotkanie. Przekazali, że nie wezmą udziału w komisji, ponieważ mają w tym czasie zaplanowaną radę.

Radny Paweł Długi, który prowadził obrady komisji, przypomniał, że podobne spotkanie - na temat zagrożenia powodziowego - było rok temu, ale nic z nie-



Komisja w Gminnym Ośrodku Kultury w Łopusznej. Radni dyskutują na temat ochrony przeciwpowodziowej. - Po spotkaniu, które było w zeszłym roku, zebraliśmy wnioski, ale do dziś nie dostaliśmy na nie odpowiedzi z Wód Polskich - przypomina Paweł Długi, radny z Nowej Białej.

go nie wynikło. Sołtysi zgłosili, które odcinki koryta potoków trzeba w pierwszej kolejności zabezpieczyć. - Po spotkaniu zebraliśmy wnioski, ale do dziś nie dostaliśmy na nie odpowiedzi. Jest coraz gorzej - ocenia.

Bez odzewu

Radni nie kryli rozczarowania, że tym razem nikt z Wód Polskich nie przyjechał na spotkanie. Kolejny raz mówili o problemach w swoich miejscowościach. Grzegorz Guroś, sołtys Harkłowej, przekonuje, że w jego miejscowości z roku na rok sytuacja się pogarsza. Dunajec podmywa brzegi, woda niszczy kamienne zabezpieczenie. - Obecnie niewielkimi nakładami można by zapobiec dużym stratom. Jeśli przyjdzie większa woda, to droga i ścieżka Velo-Dunajec zostanie przerwana. Na razie wszelkie nasze działania to rzucanie grochem o ścianę - podsumowuje. Dodaje, że Wody Polskie tłumaczą się brakiem

pieniędzy. Równie trudna sytuacja jest w Ostrowsku.

- W Rogoźniku trzy lata temu było spotkanie z Wodami Polskimi i stwierdzili, że w trzech miejscach konieczna jest interwencja w korycie potoku - wspomina Kazimierz Zubek, sołtys wsi. Zwraca uwagę, że przy boisku sportowym potok niebezpiecznie zbliża się do zabudowań. Kilka razy wysyłał pisma w tej sprawie, ale bez odzewu.

Zagrożony zabytek

W Dębnie zagrożone powodzią jest boisko sportowe, ścieżka rowerowa i osiedle z domami letniskowymi. Sołtys Andrzej Warmuz mówi, że istnieje zagrożenie, że rzeka Białka popłynie do wsi i zaleje m.in. zabytkowy kościół, wpisany na listę światowego dziedzictwa UNESCO.

Czesława Fic, sołtys Klikuszowej, dodaje, że w jej miejscowości trzeba zabezpieczyć koryto Lepietnicy przy dro-

dze powiatowej poniżej kościoła. - W minionym roku spisali protokół i zagwarantowali, że w 2021 będzie to naprawione. Mieli robić zabezpieczenie, ale rzekomo nie ma na to środków. Nasze spotkania i rozmowy do niczego nie prowadzą. I dopóki Wody Polskie nie zapłacą odszkodowań za zniszczone drogi, to chyba nikt z tym nic nie zrobi. Nasze wnioski nie są realizowane - podsumowuje sołtys Klikuszowej.

Zmienić prawo

- Wszystkie potoki są uciążliwe dla mieszkańców, ponieważ nie są udrażniane - mówi Józef Pietraszek, sołtys Krempach. Jego zdaniem trzeba powalczyć o zmianę prawa wodnego, dotyczącego potoków górskich. - Do naszych potoków nie powinno się stosować tych samych przepisów, co do rzek na nizinach - uważa sołtys Krempach. O udrożnienie koryta Białki w swojej miejscowości apeluje już od kilku lat. - Jeśli nie udro-

nimy rzeki, to zniknie most, droga i zaleje wieś. To jest niesamowite zagrożenie. Niweleta Białki jest podniesiona o co najmniej 2 metry. Potok górski powinien być na bieżąco udrażniany - mówi.

- Udrożnianie to podstawa - wtóruje Marek Kolasa, rady z Wakszunda. - Ale prawo jest tak zagmatwane, że nie idziemy z tym do przodu. Urząd urzędowi robi problemy - podsumowuje.

Drażnienie tematu

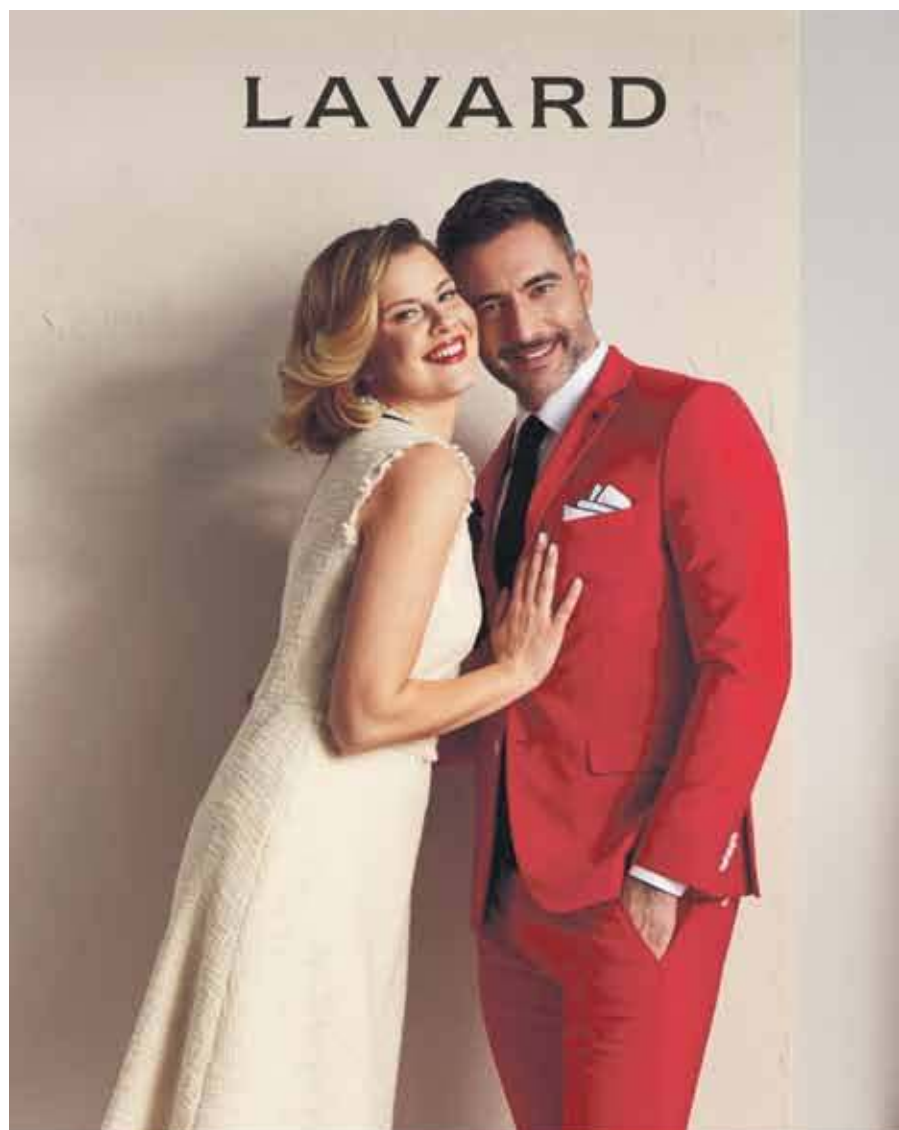
Józef Pietraszek zwraca uwagę na kolejny problem. Mówi, że gdy instytucje przygotowują programy ochrony przeciwpowodziowej, nikt nie konsultuje tego z mieszkańcami. I wprowadzają takie rozwiązania, których mieszkańcy nie akceptują. - Ciężkie pieniądze, które idą na dokumentację, są wyrzucone w błoto. Za to udrożnilibyśmy koryto Białki. Program ochrony przeciwpowodziowej, budowa wałów to nierealne rzeczy - twierdzi.

Na koniec radni postanowili, że zwołają komisję jeszcze raz. Chcą na nią zaprosić nie tylko przedstawicieli Wód Polskich, ale i parlamentarzystów. Liczą na to, że parlamentarzyści zainteresują się problemem i pomogą. Radni i sołtysi chcą też nagłośnić temat, aby zaangażowały się też inne gminy. Bo problem dotyczy całego regionu.

- Na razie tylko gmina Nowy Targ robi szum o rzekę Białkę - mówi Józef Pietraszek. - Jak będziemy drażnić temat, to może coś się zmieni - ma nadzieję Marek Kolasa.

Tekst i fot.:
Monika Para-Miśkiewicz

REKLAMA



STARE BYSTRE 414

10.07 - 31.07.2021

KIERMASZ

GARNITURY OD 99.90 PLN

SUKIENKI OD 79.90 PLN

KOSZULE OD 29.90 PLN

**ZESTAW
GARNITUR + KOSZULA
+ PASEK / KRAWAT =
249.90 PLN**



Rusza nabór wniosków w Dobrym Starcie

– od tego roku **wyłącznie przez internet**

Od 1 lipca br. rodzice mogą składać wnioski o dofinansowanie wyprawki szkolnej uczniów. Nabór do programu „Dobry Start” odbywa się teraz wyłącznie przez internet, a jego kompleksową obsługą zajmuje się Zakład Ubezpieczeń Społecznych (ZUS). Harmonogram pozostaje zachowany – na przesłanie dokumentów jest czas do 30 listopada br. Od uruchomienia programu „Dobry Start” w 2018 r. rodziny w Polsce otrzymały 4,1 miliardy zł na wyposażenie szkolne dla dzieci, czyli około 1,4 mld zł rocznie.

Przejście na wyłącznie elektroniczną obsługę dopłat do wyprawek dla uczniów jest odpowiedzią na zmieniające się zwyczaje polskich rodziców: jeszcze w 2018 r. zaledwie połowa (48 proc.) rodziców użyła internetu do składania wniosków, a w 2020 r. było to już 72 proc. Jest to również świadectwo tego, że w czasie pandemii Polacy coraz sprawniej zaczęli korzystać z e-usług urzędowych kierowanych dla obywateli.

Dofinansowanie popularnych wyprawek szkolnych, czyli program „Dobry Start”, to cykliczna inwestycja w edukację polskich dzieci. Rodziny otrzymują corocznie 300 zł na każde dziecko rozpoczynające rok szkolny, i to bez względu na osiągnięty dochód. Dofinansowanie otrzymuje 4,5 miliona uczniów w szkołach (aż do ukończenia przez nich 20 roku życia, a w przypadku uczniów niepełnosprawnych – do ukończenia 24 roku życia). Świadczenie przysługujące dzieciom uczęszczającym do szkoły podstawowej oraz ponadpodstawowej.

WYGODNIEJ PRZESŁANIE PRZESŁANIE

W ubiegłym roku, zwłaszcza z powodu pandemii, poważnie zwiększył się udział internetowych wniosków o „Dobry Start”. Jak dowodzą badania i powszechne doświadczenie, przez internet załatwiamy coraz więcej spraw, zamawiamy towary i usługi, płacimy przy pomocy bankowości online, a także częściej używamy tej drogi komunikacji z instytucjami publicznymi i urzędami.

Dlatego Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej wprowadziło całkowitą elektroniczną obsługę składania wniosków o świadczenie dla uczniów, przetwarzania danych i wypłacania 300 zł na każde dziecko wprost na rachunek bankowy rodziców lub opiekunów.

– Chcemy budować cyfrową Polskę, a jak widzimy, Polacy są na nią gotowi. Rodzice mają już doświadczenie w składaniu wniosków online. Wyłącznie tą drogą korzystają z programu Bon Turystyczny. Znakomita większość właśnie elektronicznie wnioskuje o świadczenie Rodzina 500+, a coraz więcej o Kartę Dużej Rodziny – powiedziała minister rodziny i polityki społecznej Marlena Maląg. – 300 zł na wyprawkę szkolną to wsparcie dla rodziców każdego uczącego się dziecka. Zadbaliśmy także o to, by osoby mniej aktywne online otrzymały pełną pomoc w wypełnieniu wniosku drogą elektroniczną.

JAK ZŁOŻYĆ WNIOSEK

O wyprawkę mogą wystąpić: matka, ojciec, opiekun prawny lub faktyczny dziecka (czyli osoba sprawująca opiekę nad dzieckiem, która wystąpiła do sądu opiekuńczego o jego przysposobienie). Wniosek o świadczenie dla dzieci, które przebywają w pieczy zastępczej, składa rodzic zastępczy, osoba prowadząca rodzinny dom dziecka lub dyrektor placówki opiekuńczo-wychowawczej.

Sam wniosek o świadczenie dla uczniów można składać od 1 lipca br. wyłącznie online za pomocą jednej z trzech metod:

przez bankowość elektroniczną, przez Platformę Usług Elektronicznych PUE ZUS (<https://www.zus.pl/pue>) i przez portal informacyjno-usługowy Emp@tia <https://empatia.mpips.gov.pl/>. Wniosek należy przesłać do 30 listopada br.

Warto się z tym pośpieszyć. bo złożenie wniosku w lipcu i sierpniu gwarantuje wypłatę środków do 30 września br. Gdy wniosek zostanie przesłany we wrześniu, październiku lub listopadzie to pieniądze wpłyną na konto w ciągu dwóch miesięcy.

DLA WIĘKSZOŚCI POLAKÓW „DOBRY START” BEZ ZMIAN

Dla rodziców, którzy składali wnioski o świadczenie przez bankowość elektroniczną (najpopularniejsza forma), PUE ZUS i system Empatia zmiana będzie nieodczuwalna, bo cały proces z ich perspektywy odbędzie się dokładnie w takim samym trybie.

Natomiast w sferze technicznej, od bieżącego roku obsługą w pełni zautomatyzowanego procesu wypłat zajmie się Zakład Ubezpieczeń Społecznych (ZUS). ZUS zebrał już doświadczenie przy podobnych przedsięwzięciach kierowanych do polskich rodzin, bowiem od 2020 r. z powodzeniem obsługuje Polski Bon Turystyczny. ZUS zapewnia system informatyczny dla 4,3 mln uprawnionych (i ich 6,9 mln dzieci), 25 tys. firm, instytucji i organizacji przyjmujących bony turystyczne, pełny serwis transakcyjny na Platformie Usług Elektronicznych (PUE) ZUS i system płatności dla podmiotów turystycznych.

Dzięki przejęciu pełnej obsługi wyprawek przez ZUS i automatyzacji procesu wszystkie dane trafią do jednego systemu informatycznego, gdzie będą weryfikowane w różnych bazach, np. EKSMOON, SIO i PESEL. Przyspieszy to znacząco wydawanie decyzji o świadczeniach dla uczniów.

Przeniesienie programu „Dobry Start” do internetu i powierzenie jego obsługi ZUS wpłyną na redukcję kosztów, które powinny wynieść zaledwie 0,1 proc. kwoty na świadczenia. Według specjalistów, w latach 2021–2031 łączne koszty obsługi wyprawek wyniosą ok. 15 mln zł, co oznacza oszczędności dla budżetu państwa na poziomie ok. 488 mln zł.

UŁATWIENIA DLA RODZICÓW

Rodzice, którzy otrzymywali dotąd świadczenie w gotówce (w gminie i przekazem pocztowym) powinni podać numer rachunku bankowego, na który trafi dofinansowanie dla dzieci. To dla nich również przewidziana jest pomoc w złożeniu wniosku online ze strony ZUS, który – dla zabezpieczenia odpowiedniego zaplecza i wsparcia nawet w mniejszych miejscowościach – zawarł porozumienie o współpracy z Poczta Polska i KRUS.

Najprostszym rozwiązaniem dla tych wszystkich, którzy dotychczas korzystali z gotówkowego dofinansowania wyprawek, jest założenie rachunku bankowego dla rodziny, przydatnego także do otrzymywania innych świadczeń na dzieci,



np. popularnego 500+. Osoby, które dotąd nie posiadały rachunku bankowego, mogą skorzystać ze specjalnego typu konta bankowego – Podstawowego Rachunku Płatniczego. Zgodnie z polskim i unijnym prawem banki i SKOK-i mają obowiązek udostępnić go konsumentom bez żadnych opłat. To rozwiązanie stworzone w szczególności z myślą o osobach o niewielkich dochodach, dla których nawet kilka czy kilkanaście złotych comiesięcznej opłaty za prowadzenie konta to spory wydatek, a z rachunku korzystają do zrobienia kilku przelewów czy wypłaty środków z bankomatu.

Jednak, jak pokazują dane Narodowego Banku Polskiego z grudnia 2020 r., Polska jest jednym z bardziej ubankowionych krajów Europy. W ostatnim badanym roku (2019) liczba rachunków na jednego mieszkańca wynosiła 2,0 i była wyższa niż średnia dla Unii Europejskiej i dla strefy Euro (1,6 rachunku na mieszkańca w 2019 r.).

DZIĘKI „DOBREMU STARTOWI” RODZICÓW STAĆ NA WIĘCEJ I LEPIEJ

Coroczne świadczenie w wysokości 300 zł przysługujące na każde uczące się w szkole dziecko w wieku od 7. do 20. roku życia, a w przypadku dzieci z niepełnosprawnościami – do 24. roku życia, bez żadnego progu dochodowego. W 2020 r. wsparciem z programu „Dobry Start” objętych było 4,4 mln uczniów. Na świadczenia w ramach programu od jego wprowadze-

nia zostało przeznaczone już 4,1 mld zł, ok. 1,4 mld zł rocznie.

– Konsekwentnie i długofalowo inwestujemy w polskie rodziny. To jedyna droga do tego, aby w Polsce rodziło się więcej dzieci. Dlatego także w tym roku chcemy odciążyć rodziców – w czasie zwiększonych wydatków – przy zakupie wyprawki szkolnej – zaznaczyła minister rodziny i polityki społecznej Marlena Maląg.

Na podstawie danych z lat 2015 i 2019 można zauważyć, że refundacja podręczników szkolnych przyczyniła się do spadku kosztów wyprawki dla uczniów. W 2019 r. wydatki na podręczniki zmniejszyły się bardziej (o 48 proc. w porównaniu do 2015 r.) niż na wyprawkę dla dziecka (kosztowała o 7 proc. mniej niż w 2015 r.). W 2019 r. wzrosły za to wydatki na artykuły piśmienne papierniczne (o 19 proc.) i na pozostałe artykuły piśmienne, malarskie i kreślarskie (wzrost o 30 proc. wobec 2015 r.). I to przy skumulowanej (w latach 2015–2019) inflacji dla tych produktów na poziomie 3,4 proc. Z badań wynika także, że w 2019 r. wydatki na korepetycje dla uczniów zwiększyły się średnio dwukrotnie w porównaniu do roku 2015.

Oznacza to, że rodziny mają teraz więcej pieniędzy na wydatki związane z wychowaniem dzieci – poza otrzymywanymi wyższymi płacami – z takich programów jak „Dobry Start” i Rodzina 500+. To również dzięki tym programom prorożdzinny rodziców stać na zapewnienie dzieciom lepszej jakościowo wyprawki, dodatkowych zajęć czy korepetycji.

JAK SKŁADAĆ WNIOSEK OD 1 LIPCA?

Od 1 lipca br. wszyscy rodzice mogą, tak jak w ubiegłych latach, składać wnioski online:

- przez portal informacyjno-usługowy Emp@tia,
- przez bankowość elektroniczną,
- przez portal PUE ZUS.

Wniosek należy składać do 30 listopada br.

Złożenie wniosku do końca sierpnia gwarantuje wypłatę świadczenia nie później niż do 30 września. Gdy wniosek zostanie złożony w kolejnych miesiącach (we wrześniu, październiku lub listopadzie), to środki trafią do rodziny w ciągu dwóch miesięcy od złożenia wniosku.

Wydarzenia pod patronatem TP

Wakacje z Muzeum Tatrzańskim

Instytucja ta jak co roku przygotowała na sezon letni ciekawą ofertę dla dzieci i młodzieży. Są to zarówno zajęcia online, jak i tradycyjne spotkania w wybranych filiach Muzeum w Zakopanem.



Najbliższe: 8.07, 10.00 Od obserwacji do kompozycji - czyli słów kilka o tym, jak stworzyć pejzaż tatrzański /część teoretyczna na wystawie w Galerii Sztuki w willi Oksza, warsztaty plenerowe w ogrodzie (ul. Zamoyskiego 25) i 14.30 Styl zakopiański w miniaturowym Muzeum Stylu Zakopiańskiego w willi Koliba (ul. Kościeliska 18); 9.07, 10.30 W sztuce naturalnie /Galeria Sztuki w willi Oksza; 12.07, 18.00 Bajki i legendy tatrzańskie /Profil Muzeum Tatrzańskiego na Facebooku (również na profilu YouTube Muzeum Tatrzańskiego, po premierze); 13.07, 10.30 i 14.30 Malarstwo na szkłe /Galeria Sztuki w willi Oksza; 14.07, 10.30 Eko-zabawki z włóczki /Muzeum Stylu Zakopiańskiego w willi Koliba; 15.07, 10.30 „Dziwotwory” - zainspiruj się Hasiorem! /Galeria Władysława Hasiora (ul. Jagiellońska 18b).

Na spotkania w filiach liczba miejsc ograniczona. Pierwszeństwo będą miały osoby, które zapiszą się mailowo: edukacja@muzeumtatrzańskie.pl.

an

Dźwięk i słowo

Na koncert z cyklu „Karol z Atmy. Siła muzyki” zapraszamy w czwartek 8.07 o godz. 18 do willi Atma w Zakopanem.



Za fortepianem zasiądzie Gabriela Lasota - studentka Akademii Muzycznej im. Krzysztofa Pendereckiego w Krakowie w klasie fortepianu oraz w klasie kameralistyki. Laureatka wielu konkursów ogólnopolskich i międzynarodowych. W programie recitalu: Antoni Kątski - Grande Polonoise op. 271, Fryderyk Chopin - Nokturn H-dur nr 1 op. 32 w, Nokturn As-dur nr 2 op. 32, Nokturn e-moll nr 1 op. 72, oraz Edvard Grieg - Sonata e-moll op. 7 - I Allegro moderato, II Andante molto, III Alla Menuetto, ma poco più lento, IV Finale: Molto allegro.

Słowo o muzyce wygłosi dr hab. Małgorzata Janicka-Słysz.

an

Zakopiański Festiwal Literacki

„Wokół książki” to hasło przewodnie tegorocznej, szóstej już edycji festiwalu. Zapraszamy nań w dniach 9-11 lipca.



W trakcie festiwalowych dni poznamy bliżej twórczość m.in.: Joanny Bator, Witolda Beresia, Barbary Gawryluk, Grzegorza Kasdepke, Anny Król, Zośki Papuzanki, Ewy Stadtmüller i Józefa Wilkonia.

Zaprezentowane też zostaną trzy wystawy. Pierwsza to „Mistrzowie ilustracji” Wydawnictwa Dwie Siostry. Zebrało na niej prace ośmiorga wybitnych ilustratorów: Bohdana Butenki, Anny Kołakowskiej, Danuty Konwicznej, Zbigniewa Lengrena, Marii Orłowskiej-Gabrys, Mirosława Pokory, Jana Marcina Szancera i Teresy Wilbik. Druga to „Ocean”. Ta ekspozycja, w trakcie festiwalu dostępna na placu Niepodległości, poświęcona będzie powieści „Solaris” Stanisława Lema. Trzecia to trwający już w Miejskiej Galerii Sztuki im. W. hrabiego Zamoyskiego „Salon Marcowy, Pokaz Filmów o Sztuce - Józef Wilkoń. Ilustracja. Rzeźba. Film”.

Nowością tegorocznej edycji jest gra literacka „Pierwsze zdania”. Organizatorzy zapraszają też na pokazy filmów i koncerty, a także do udziału w akcji #GodzinaWolnegoCzytania i na targi książki tradycyjnie rozlokowane na placu Niepodległości. Wiele atrakcji przygotowano również dla dzieci i młodzieży w ramach Plenerowej Czytelni.

Jednym z kluczowych punktów festiwalu jest oczywiście przyznanie Literackiej Nagrody Zakopanego. W trakcie spotkania „Na tatrzańskim szlaku literatury” zaprezentowane zostaną nominowane do niej książki, a zwycięzcę poznamy w trakcie gali w niedzielę 11.07.

Szczegółowy program znajdziecie w informatorze na str. 19.

an

Lato w Białce Tatrzańskiej

Najbliższy tydzień do kolejnego wydarzenia z cyklu Kultura na Bani.



Po raz kolejny zapraszamy wszystkich na Scenę Kultury na Bani przy hotelu i Termie Bania. Organizatorzy jak zwykle przygotowali na ten czas moc atrakcji. W piątek 9.07 o godz. 20 koncert zagra tu formacja LORD, która w swoim repertuarze ma największe przeboje grupy QUEEN z lat 1973-1995. W sobotę (10.07) zaś, również o godz. 20, usłyszymy grupę Potocki prosto spod Babiej Góry, czyli zderzenie muzyki rockowej z ludowymi tekstami.

Tradycyjnie najmłodszych bawić będą Beti i Bobass (11.07, godz. 17), a w ramach Letniego Kina na Stoku obejrzą seans filmu „Na noże” (13.07, godz. 21).

an

Żegnamy Salon Marcowy

Na finisaż Salonu Marcowego 2021 i Pokazu Filmów o Sztuce zapraszamy do Miejskiej Galerii Sztuki im. W. hr. Zamoyskiego w Zakopanem w sobotę 10.07.



Wystawę będzie można oglądać w galerii jeszcze do 22.07, ale oficjalnie pożegnamy się z nią w trakcie Zakopiańskiego Festiwalu Literackiego.

Tegoroczny Salon Marcowy poświęcony był wybitnemu polskiemu artyście Józefowi Wilkoniowi. Jego finisaż będzie okazją do obejrzenia specjalnego pokazu ilustratorskiego mistrza - „W świecie wyobraźni Józefa Wilkonia” oraz filmu „Józef Wilkoń” w reżyserii Jakuba Nowaka. Fragmenty książek, do których Wilkoń stworzył ilustracje, czytał będzie aktor Rafał Królikowski.

Ze względu na obostrzenia sanitarne liczba miejsc jest ograniczona. Obowiązują wcześniejsze zapisy pod numerem telefonu 18 20 127 92.

an

Końskie zmagania w Ludźmierzu

W sobotę i niedzielę 10-11.07 zapraszamy do Ludźmierza na wystawę „Polsko-słowackie święto konia”.



Było wydawnictwo „Koń na pograniczu polsko-słowackim”. Były filmiki o podkuwaniu konia, budowie sanek oraz wykład „Koń w tradycji i rzemiośle”. Nadszedł czas na ostatni etap projektu: Polsko-słowackie święto konia.

W najbliższy weekend hipodrom w Ludźmierzu będzie areną zmagania zaprzęgów sportowych. W sobotę odbędzie się próba ujeżdżenia oraz konkurs zręczności powożenia. Dzień zakończy pokaz ras koni hodowanych na pograniczu polsko-słowackim. Niedziela rozpocznie się od próby terenowej - maratonu, w trakcie którego zaprzęgi będą miały do pokonania pięć przeszkód terenowych. Zawody w powożeniu sportowym odbędą się w kategorii singli i par. Po południu nastąpi uroczyste ogłoszenie wyników i dekoracja zwycięskich zaprzęgów. W tym samym czasie odbędą się też zawody w zrywce drzewa.

Szczegółowy program podajemy w Informatorze na str. 19.

opr. an

Koncert w Altanie

Tym razem do Parku Miejskiego w Nowym Targu zapraszamy 11.07 o godz. 17.



W pięknych okolicznościach letniej przyrody koncert dla mieszkańców Miasta i przyjezdnych zagra Miejska Orkiestra Dęta. W jej repertuarze znajdziecie utwory patriotyczne i religijne, marsze oraz muzykę rozrywkową.

an

Mini Podhale Tour

Drugie z czterech rowerowych Grand Prix dzieci i młodzieży w ramach Mini Podhale Tour w niedzielę 11.07.



Tym razem młodzi cykliści wystartują w Grand Prix Rabki-Zdroju. Zawody rozegrane zostaną w Parku Zdrojowym, na terenie miasteczka ruchu drogowego. Zgłoszenia w biurze zawodów w godz. 12-13.30. Formularz zgłoszeniowy musi być podpisany przez rodzica lub prawnego opiekuna. Udział jest bezpłatny.

Przypominamy, w Mini Podhale Tour mogą w nich brać udział dzieci i młodzież szkolna do 15 lat. Uczestnicy startują w dziesięciu kategoriach wiekowych, a poza konkursem zostanie rozegrany wyścig dla chętnych, którzy ukończyli 16 lat i więcej. Wszyscy pokonać muszą trasę o długości około 400 m.

an

Zagrajmy w parku

Miejski Ośrodek Kultury w Nowym Targu i grupa Gry Terenowe Nowy Targ zapraszają w wakacyjne niedziele do Parku Miejskiego.



Będzie to okazja, żeby wspólnie, rodzinie, spędzić ciekawie czas. Organizatorzy przygotowali bowiem cykl gier terenowych, których tematyka z pewnością wciągnie każdego. Pierwsza już w najbliższą niedzielę 11.07. Temat „Lata XX-na tropie przemyslników” przeniesie graczy do lat dwudziestych ubiegłego wieku, gdzie zmierzają się z mafią przemycającą nielegalne towary na teren Stanów Zjednoczonych.

W grze udział wziąć mogą zespoły złożone z 2 do 5 osób (wiek 10+) + jedna osoba dorosła. Zapisy telefoniczne: 18 266 21 32, 660155459 lub mailowo: tomasz_szlaga@mok.nowytag.

an

Mili Morena & Kuba Bobas

Na koncert do kawiarni Kmicic w Zakopanem zapraszamy w niedzielę 11.07.



Muzykę świata - latino, standard jazz i bossanovę usłyszymy w wykonaniu gorącego duetu, jaki stworzą Mili Morena - urodzona w Hawanie kubańska wokalistka i tancerka, oraz muzyk Kuba Bobas. Początek ich wspólnego występu na scenie przy ul. Staszica 11 a o godz. 19.

an

Autoportret z Chandrą

Wystawa czasowa „Autoportret z Chandrą. Hasiór i nowa sztuka” dostępna będzie w Galerii Władysława Hasiora w Zakopanem od 14 lipca do 10 października.



Jak zaznacza organizator, którym jest Muzeum Tatrzańskie: „Narracja wystawy będzie zorganizowana wokół pojęć i technik konstytuujących praktykę artystyczną Władysława Hasióra (montaż, pomnik, sacrum, ziemia, manifestacja, spektakl, autoironia). Skonfrontowane one zostaną z pracami współczesnych artystek i artystów, które ukazują wyszczepiony potencjał praktyki zakopiańskiego artysty.”

Artyści, których zaproszono do udziału w wystawie, to: Paweł Althamer, Agnieszka Brzeżańska, Teresa Gierzyńska, Przemysław Matecki, Dominika Olszowy, Daniel Rycharski, Andrzej Tobis, Trebunie Tutki & Twinkle Brothers i Amanda Wiecezorek. Ekspozycji towarzyszyć będzie publikacja przygotowana wspólnie z Miejskim Ośrodkiem Sztuki w Gorzowie Wielkopolskim.

an



Wojciech Gerson „Pogoda w Pieninach”, 1884 r.

Gerson w Tatrach

Tatrzańskie pejzaże Wojciecha Gersona zagościły w Galerii Sztuki XX wieku w zakopiańskiej willi Oksza.

Mianem malarza Tatr można nazwać wielu pejzażyistów. Góry trzeba czuć, a Wojciech Gerson wyczuwał Tatry znakomicie. Poznawał je od początku lat 60. XIX w. Jego pejzaże tatrzańskie odznaczają się wielką wrażliwością i delikatnością. Malował je głównie w okresie letnim, kiedy przyroda przyciągała soczystymi, żywymi kolorami. Jego prace wyróżniają się wielkim realizmem i wyczuwaniem przestrzeni.

W Galerii Sztuki XX wieku w zakopiańskiej willi Oksza (filia Muzeum Tatrzańskiego) można oglądać pejzaże tatrzańskie autorstwa Wojciecha Gersona. Dzieła pochodzą z kolekcji największych polskich muzeów narodowych. Wystawa nosi tytuł „Gerson w Tatrach”.

Gerson uznawany jest za jednego z najwybitniejszych pejzażyistów polskich XIX wieku, a jego tatrzańskie pejzaże za jedne z najlepszych obrazów o tematyce górskiej w historii sztuki polskiej - mówiła podczas wernisażu 1 lipca Anna Wende-Surmiak, dyrektorka Muzeum Tatrzańskiego. Gerson symbolicznie powraca do Zakopanego dokładnie w swoje 190. urodziny, czyli 1 lipca - dodała. W tym roku przypada też 120. rocznica śmierci artysty.

Wojciech Gerson rozpoczął swoją tatrzańską przygodę na początku lat 60. XIX w., gdy w gromie przyjaciół, absolwentów warszawskiej Szkoły Sztuk Pięknych, odbywał wycieczki artystyczne po

kraju. Odwiedzili też Zakopane i Tatry. „Kim byli owi podróżnicy? Poznajemy ich z akwareli Wojciecha Gersona (1831-1901), upamiętniającej pierwszą wycieczkę w Tatry czwórki przyjaciół: Gersona, Alfreda Schouppého, Marcina Olszyńskiego (przy kamerze fotograficznej) oraz Juliana Ceglińskiego. Akwarela nosi tytuł „W Tatrach”, datę 186 i pokazuje artystów nad Stawem Smreczyńskim w Dolinie Kościeliskiej” - pisze w katalogu do wystawy Teresa Jabłońska, była dyrektorka Muzeum Tatrzańskiego. I dodaje, że dla Wojciecha Gersona, jako malarza, te wędrowki „pozostały skarbem doświadczenia i umiejętności na całe życie”.

Efektom pierwszych wycieczek były 3 obrazy, głównie ze scenami rodzajowymi, w których krajobraz pełni rolę tła. Są to obrazy olejne zatytułowane: „Odpoczynek w szałasie” z 1862 r., „Dzieci góralskie” z 1868 r., „Igraszki dzieci góralskich” z 1867 r. Pierwszy z obrazów zachwylił Józefa Ignacego Kraszewskiego. Napisał nawet recenzję, gdy obraz został wystawiony w 1862 r. w Zachęcie: „Nie ma tu wymuszonych akcesoriów, wyszukanego z pretensją otoczenia, ścisła prawda, którą jeden szczęśliwie rzucony promień słońca przez przedarte chmury oświeca malowniczo i ubiera uroczo... Tak by właśnie sceny życia ludowego pojmować potrzeba, jak je Gerson wystawił” - pisał w recenzji. Jak przekonuje Teresa Jabłońska, w następnych latach Wojciech Gerson nie poszedł dalej tą drogą. Do malarstwa krajo-brazowego wrócił w ostatnich dekadach XIX w., kiedy zaczął ponownie jeździć w Tatry.

Maria Gerson-Dąbrowska, córka artysty, wspomina, że w Tatrach ojciec szukał tematów w miejscach ustronnych, ostępach położonych poza szlakami. Mimo przebytej ciężkiej choroby

docierał do niedostępnych szczytów i zakątków górskich, nigdy też nie posługiwał się fotografią w zastępstwie studiów z natury.

W latach 90. XIX w. powstały natomiast jego najwybitniejsze tatrzańskie pejzaże: „Zwał skalisty w dolinie Białej Wody” z 1892 r., „Wyschnięty potok w Tatrach” z 1893 r. i „Cmentarz w górach” z 1894 r.

Na wystawie w willi „Oksza” można podziwiać niemal wszystkie zachowane obrazy olejne Wojciecha Gersona, prócz trzech, które znajdują się na stałych ekspozycjach muzealnych. Nie ma m.in. „Cmentarza w górach”. Za to w centralnym punkcie wystawy wisi „Zwał skalisty w dolinie Białej Wody”.

Wojciech Gerson był nie tylko malarzem, ale też społecznikiem. Brał czynny udział w zakopiańskim życiu kulturalnym. Był przy powstaniu Muzeum Tatrzańskiego im. dra Tytusa Chałubińskiego, a nawet ofiarował kilka swoich rysunków i okazów etnograficznych, które też można zobaczyć na wystawie.

Wojciech Gerson uczestniczył też w spotkaniach związanych z pracami nad wielką „Pano-ramą tatrzańską”. Razem z Walerym Eljaszem Radzikowskim był konsultantem tego przedsięwzięcia, a nawet uczestniczył w wyprawie rozpoznawczej 28 sierpnia 1894 r. na wybrany przez Eljasza szczyt Miedzianego, skąd miały być malowane Tatry. Jako pedagog interesował się Szkołą Przemysłu Drzewnego - przypominała Helena Pitoń, kierowniczka Działu Sztuki w Muzeum Tatrzańskim.

Postać Gersona inspirowała kolejne pokolenia. Współcześni artyści nawiązują w swoich pracach do jego dzieł, dlatego wystawę wzbogacają prace Stanisława Cukra i Daniela Rumiancewa.

Tekst i fot.:
Jolanta Flach

O artyście, który z każdej szuflady ucieka

Figluje, robi urzędnikom psikusy, nie daje się krytykom zaszufładować, a przy okazji dobrze się bawi, bo w malarstwie szuka przede wszystkim przygody.

Mowa o Stanisławie Stachu, artyście z Olkusza, który swoje obrazy pokazał w nowotarskich Jatkach. Ci, którzy nie zdążyli zobaczyć wystawy, niech żałują.

Stach żyje w dwóch światach, których nie da się pogodzić. W tym pierwszym jest urzędnikiem, szefem Galerii BWA w Olkuszu. To świat przepisów, zdobywania pieniędzy, użerania się z lokalnymi władzami. W tym drugim jest artystą. Jak sam zdradza, po pracy zamyka się w czterech ścianach swojej pracowni, włącza muzykę klasyczną lub filmową i zanurza się w świecie swojej wyobraźni. - Szukam w malarstwie przygody

- mówi. - Mam załazek jakiegoś pomysłu i daję się poprowadzić, porwać przygodzie - opowiada. Lubi malować cyklami, które bardziej pozwalają zanurzyć się w opowieści, którą artysta snuje.

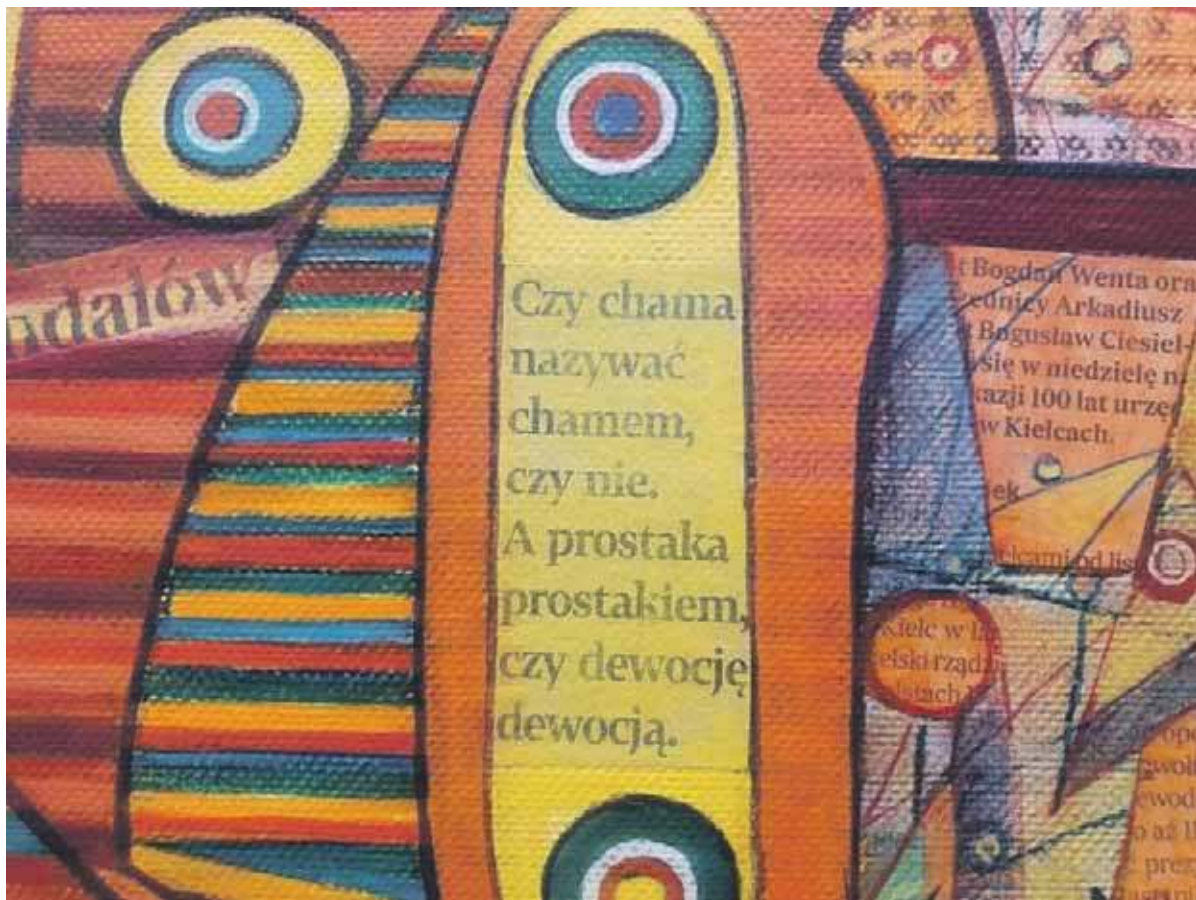
Stwarza własny świat. Zapelnia płótna fantastycznymi, dziwnymi zwierzętami, które są elementami jego własnej mitologii. - Urodziłem się i wychowałem na wsi, stąd zamiłowanie do zwierząt. Czuję się częścią natury - podkreśla. - O człowieku można wiele powiedzieć za pomocą zwierząt - dodaje. I tak na obrazach Stacha grube ryby na stawiskach w Mikołowie jednoznacznie odnoszą się do ludzi. Ptaki przypominają urzędników, którzy niewiele potrafią, z wyjątkiem puszenia się.

Intrygujące i tajemnicze są jego pejzaże - te miejskie, a także krajobrazy, w których człowiek jeszcze nie majstrował. Choć nie trudno w nich doszukać się rzeczywistych miejsc, odbiorca ma wrażenie wejścia w jakiś świat baśniowy, nierealny. Czasem malarz każe

W pracach artysty z Olkusza widać dbałość o każdy szczegół.

nam się przybliżyć do przedmiotu, prawie wejść w jego strukturę. Taki hiperrealistyczny jest cykl „Martwa natura”, której „bohaterami” są fragmenty drewnianej architektury pokazane w skali makro. „Zapewne nie ma tematu, wziętego zarówno z rzeczywistości widzialnej, jak i tej wysnutej z fantazji, którego Stanisław Stach nie potrafiłby przełożyć na swój własny język form plastycznych” - napisała Stanisława Zacharko-Łagowska.

Artysta eksperymentuje, bawi się konwencjami i technikami. Dbą jednocześnie o każdy szcze-



gół. Jego obrazy są „gęste”, każde płótno zawłaszcza zupełnie przestrzeń, pewnie byłoby mu najlepiej w pustej sali.

Obrazy Stacha mają często swoje charakterystyczne tło z powtarzającymi się elementami, rytmem, a na nim dopiero zbudowana jest następna warstwa - właściwej opowieści. Widać w tych pracach wiedzę i doświadczenie grafika. Widać też poczucie humoru, ukryte aluzje, a nawet złośliwości. Bo prace Stanisława Stacha są publicystyczne, dlatego w niejednym prezentowanym obrazie można się

doszukać nawiązań choćby do walki, jaką od kilku lat artysta toczy o uratowanie galerii w Olkuszu, którą władze miasta chcą zamknąć.

Tworząc swoje collage, Stach używa różnych materiałów, wykorzystuje fragmenty artykułów z gazet, odbija na płótnie np. folię bąbelkową czy siatkę. Wykorzystuje m.in. literactwo. Podkreśla, że stworzenie każdego obrazu to długi proces, ale jednocześnie świetna zabawa. Malowanie to dla niego praktycznie codzienna czynność, sposób na odreagowanie wszystkiego. Tworzenia nie przerywa na-

wet podczas wyjazdów na wakacje. Ta dziecięca wręcz radość tworzenia i zarazem wieczne poszukiwania powodują, że za artystą trudno nadążyć. Jak podkreśla Olgierd Dziechciarz - „nie ma takiej szuflady, w której malarstwo Stanisława Stacha dałoby się zaszufładować”

Tekst i fot.: Beata Zalot

Wystawie w Jatkach nie towarzyszył wernisaż. Okazją do spotkania z artystą i krótkiej rozmowy był jego przyjazd do Nowego Targu w zeszłym tygodniu. Tuż przed zakończeniem wystawy, która trwała do 3 lipca.

Naskie świętki



Warto zatrzymać się na Jaszczurówce i zobaczyć prace twórców z różnych stron Podhala.

„Naskie świętki” to tytuł XXXIV Wystawy Malarstwa na Szkle w Galerii Religijnej Sztuki Ludowej im. Jana Pawła II, którą można oglądać od 4 lipca w kaplicy na Jaszczurówce.

Naskie w gwarze góralskiej znaczy po prostu „nasze”. Świętkiem zaś nazywa się zazwyczaj ludową rzeźbę przedstawiającą osobę boską bądź świętego. - W tegorocznej wystawie rozszerzamy zakres tej nazwy o malarstwo na szkle. Chce-

my przybliżyć obraz Boga i świętych, jaki utrwalili się wśród górali polskich. Przedstawienia ludowe często naznaczone są „naskością”, tzn., że Matka Boża i Pan Jezus są ukazywani w taki sposób, jakby pochodzili stąd, z Podhala. Dla górali wiara i pobożność jest czymś bliskim, osadzonym w codzienności. Zdarzenia opisane w Ewangelii nie są traktowane jak coś, co działo się dawno temu i nie ma związku z obecnym życiem, ale mają miejsce tu i teraz, są osadzone wręcz w góralskich realiach - wyjaśnia ksiądz marianin. W or-

ganizację wystawy zawsze angażują się klerycy ze Zgromadzenia Księży Marianów.

Ekspozycję można zwiedzać do 29 sierpnia w godzinach 10-16.30 (w niedzielę 11-16.30) w podziemiach kaplicy Najświętszego Serca Jezusa na Jaszczurówce. Wstęp wolny. Pamiętać należy jednak o obostrzeniach wynikających z trwającej wciąż pandemii. Stąd wystawę jednocześnie może zwiedzać ograniczona liczba osób.

Tekst i fot.: Jan Głabiński

Łopuszna



Autorką portretów jest Dominika Laska.

Tischner na portretach

W Gminnym Ośrodku Kultury w Łopusznej można oglądać wystawę poświęconą księdzu prof. Józefowi Tischnerowi.

Niedawno w Łopusznej odbyły obchody 21. rocznicy śmierci ks. Tischnera. Z tej okazji została otwarta wystawa „Józef Tischner Portrety”. Jest to 9 portretów na 90-lecie urodzin księdza profesora. Autorką jest Dominika Laska, uczennica II Liceum Ogólnokształcącego w Chojnicach.

W programie uroczystości były m.in.: modlitwa na cmentarzu, Msza św. i debata młodych „W poszukiwaniu Tischnera”. Z powodu tragicznego pożaru w Nowej Białej organizatorzy zrezygnowali z programu artystycznego.

Monika Para-Miśkowiec

Rogożnik

Osoczyście rogożniczo

Poezji watra tutaj, przy Tatrach... hej, do Rogożnika.

Tak śpiewali w sobotę artyści z kabaretu krakowskiego Śmieszna Środa pod wodzą Leszka Cadeta (autora tekstu). Bo już po raz trzeci do Rogożnika zjechali się poeci - nie tylko z Podhala, ale i ze Śląska, Opola i podwawelskiego grodu. Z każdym rokiem poetów na tym spotkaniu wymyślonym, przez Krzysztofa Kokota, a zorganizowanym przez sołtysa Kazimierza Zubka, przybywa. Przybywa też wierszy poświęconych tej niewielkiej miejscowości. I już niedługo Rogożnik będzie najczęściej opiewaną miejscowością na południe od Krakowa, bo to już tradycja, że każdy musi przyjechać z wierszem poświęconym tej wsi. A że atmosfera tu jest wyjątkowa, a gaździnki z miejscowego Koła

Gospodyń Wiejskich dbają, żeby było także wyjątkowo smacznie - chętnych do udziału w biesiadzie nie brakuje. Są już stali bywalcy, jak choćby Wanda Szado-Kudasikowa - tischnerowska Ksantypa i nestorka podhalańskich poetów, od wierszy której spotkanie się rozpoczęło.

W tym roku była poezja gwa-

rowa i pisana w języku literackim. Strofy rymowane, biały wiersz, a nawet eksperymenty poetyckie inspirowane Białoszewskim. Ada Jarosz napisała wiersz w dorożce - obwożono nią tych poetów, którzy do Rogożnika przyjechali pierwszy raz. Renata Lipkowska przekonywała, że w Rogożniku są dobrzy

ludzie, a za sprawą Leszka Cadeta było też o staniu w korku na zakupie i duszy poety. Jedną z gaździnek z Koła Gospodyń Wiejskich zaskoczyła odczytaniem wiersza swojego syna Macieja Hajnosa, napisanego, kiedy chłopak miał 17 lat. Jak się okazuje, niezłym poetą jest też inny mieszkaniec Rogożnika -

Zbigniew Kopeć, kojarzony do tej pory głównie jako nauczyciel fizyki w liceum.

Tradycyjnie po pierwszej części spotkania zapłonęła watra, przy której odbyła się dalsza część, już nieoficjalna, a tej relacjonować nie wypada...

Tekst i fot.: Beata Zalot



Tym razem poeta Leszek Cadet przyjechał z ekipą z kabaretu Śmieszna Środa.



Jako pierwsza wiersz o Rogożniku czyta Wanda Szado-Kudasikowa.

Wózek

to nie koniec świata

Połączyła ich choroba. Postanowili pokazać, że osoby niepełnosprawne mogą czerpać z życia przyjemności, i przyjechali wspólnie pod Tatry.

Poznali się w internecie. Połączyła ich walka ze stwardnieniem rozsianym. Przez wiele miesięcy wysyłali do siebie wiadomości, rozmawiali za pomocą mediów społecznościowych. W sumie zebrało się kilkanaście osób. Wtedy narodził się pomysł wspólnego wyjazdu. A jeśli wyjazd, to tylko na Podha-

le, bo to jest przecież najpiękniejsze miejsce w Polsce. - Chcieliśmy pokazać ludziom, że poruszając się na wózkach, pomimo ograniczeń, nie musimy sobie odmawiać przyjemności, które czerpią z życia ludzie zdrowi - mówi Ewa Rostankowska, doświadczona instruktorka tańca, która w przeszłości zdobywała wiele nagród.

Po tych miesiącach rozmów internetowych, na początku lipca cała grupa kilkunastu osób zgrała terminy i w miniony weekend wszyscy przyjechali pod Tatry, do Bukowiny Tatrzańskiej. Już przez internet zawiązały się pewne przyjaźnie, ale to nie to samo, co osobisty kontakt, więc spotkanie w Bukowinie, wspólnie spędzony czas dla osób z różnych zakątków Polski był czymś bardzo ważnym.

- Często przyjeżdżałam na Podhale i przekonałam wszystkich, żeby dotrzeć właśnie pod Tatry - relacjonuje Wioletta Skwarek. - W pierwszym dniu chcieliśmy dostać się nad Morskie Oko. Niestety ulewny deszcz, przenikliwie zimno sprawiły, że pokonałmy tylko pół drogi, ale i tak byliśmy bardzo szczęśliwi.



Nad Morskie Oko nie udało się dotrzeć ze względu na pogodę, ale i tak uczestnicy wycieczki byli bardzo szczęśliwi.

Kolejne punkty programu to były termy w Bukowinie, stadnina koni, wyjazd na Kasprowy Wierch. Nie udało się tylko wspólne taneczne spotkanie na Krupówkach, gdzie niepełnosprawni mieli zaprosić do tańca przechadzających się deptakiem turystów. Niestety, po wyprawie nad Morskie Oko byli zbyt wyczerpani i przemarznięci, ale już planują, że taka zabawa na Krupówkach na pewno odbędzie się w czasie następnego przyjazdu.

- Spotkaliśmy się pod Tatrąmi z bardzo serdecznym przyjęciem. Gdy zepsuł się nam samochód, nie było problemu ze znalezieniem mechanika. W czasie wyprawy nad Morskie Oko jeden z naszych kolegów przewrócił się na wózek na bok i od razu kilku fiaków pośpieszyło nam z pomocą, to było naprawdę wzruszające - dodaje Ewa Rostankowska.

Uczestniczki podhalańskiej wyprawy mówią, że wciąż jest wiele miejsc niedostępnych dla

niepełnosprawnych, ale sytuacja - porównując z tym, co było na przykład 10 lat temu - bardzo się poprawiła. - W Bukowinie ukształtowanie terenu jest trochę takie, że nie wszędzie można usunąć bariery. Wszyscy zachowują się jednak przyjaźnie. Sprzedawcy z małych sklepów wychodzą na przykład na zewnątrz i tam załatwiamy z nimi zakupy - dodaje i razem ze znajomymi już planuje kolejny przyjazd pod Tatry.

Paweł Pełka

Patrz

Na początku było słowo. I zobaczyli, że słowo jest dobre. Postanowili złapać dźwięki. By dodać je do słowa. Upolowali śleobodną nutę, złowili pomruk podhalańskiej izby, a starodawne, góralskie gadki same do nich przyszyły.

Tak po dwóch latach wspólnej pracy stworzyli słuchowisko „Na Giewont się patrzy”. Niespotykane jak dotąd tego typu wydarzenie na Podhalu.

- Dla nas to zupełnie nowe doświadczenie - mówi Barbara Caillot, która przed kilku laty wraz z Aleksandrą Karkowską napisała książkę „Na Giewont się patrzy”. - zgłosił się do nas Daniel Wahl z Lokalnej Organizacji Turystycznej w Kościelisku z pomysłem, by naszą książkę ożywić. Bardzo nam się ten pomysł spodobał. Zależało nam na tym, żeby ludzie stąd, tacy jak Józef Pitoń, Krzysztof Trebunia-Tutka, wzięli udział w przedsięwzięciu.

Pisarka dodaje, że razem z Aleksandrą długo pracowały nad scenariuszem. Oba autorkom zależało, by całość wypadła autentycznie. Krzysztof Trebunia-Tutka przygotował nie tylko oprawę muzyczną, ale pilnował przedsięwzięcia pod względem etnolingwistycznym. W słuchowisku są oczywiście mocne akcenty gwary, lecz przecież jego językiem jest język literacki. Ale właśnie te mocne, podhalańskie akcenty sprawiają,

U Podgórnijk i Żołny

Dwie chaty z Chyżnego - jedna z wyżką, druga kurna. Chałupy zamieszkiwali prości gazdowie. Teraz zostały opisane w książce „Chyżne Marii Małysy i Jana Żołny”.



Dymna chata Jana Żołny



Jan Żołna w swojej kurnej chałupie

Jest na Orawie jedna wieś, do której znaki wiodą już spod Gdańska. We wsi tej, jak to wsi, były i chałupy, w chałupach ludzie, a z ludźmi ich małe i duże historie. Chałupa z numerem 178 należała do Małysów, choć ani po numerze, ani po nazwisku nikt by ich nie znalazł, za to po przydomku już tak.

W Chyżnem, u Podgórnijk - bo tak ich nazywano, ostały się w końcu bezdzietne siostry Maria i Wierona, obie zmarły w 1994 roku, w odstępie kilku dni, dom zaś wraz ze swoją historią trafił do nas rok później, stając się z czasem ozdobą rozbudowywanego skansenu.

Dziś stanowi wspaniały przykład nie tylko ludowej architektury, ale i jej przemian. Z jednej strony widzimy piękną wyżkę, łukowate odrzwia i otwór w powale zwany woźnicą - ślad dawnej kurności, z drugiej mamy dobudowany komin, drewnianą podłogę i białe ściany w... czarnej izbie.

Bo taka jest właśnie dynamika kultury - często coś, co było „od zawsze”, trwa jedynie tyle, ile pamięć człowieka, zaś coś, co wydaje nam się nowością, stanowi tylko nowe otwarcie lub adaptację tego, co niegdyś zapomniane. Dlatego... warto zwiedzać skanseny!”

Taka opowieść znajduje się na Facebooku Muzeum - Orawskiego Parku Etnograficznego w Zubrzy-

cy Górnej. To tu przed laty została przeniesiona z Chyżnego chałupa siostr Marii i Weronki. Pamiętam ją z dawnych lat, kiedy żyły jeszcze obie Orawianki. Później, gdy zmarły, żeby nie popadły w ruinę, natychmiast zainteresował się nią orawski skansen, bo była niepowtarzalna i na terenie muzeum nie było nawet podobnej. Gdy została rozebrana, w Chyżnem został pusty plac, a po pewnym czasie w Zubrzycy Górnej, w nowym sektorze skansenu pojawiła się piękna dwubudynkowa zagroda. Trudno było poznać, że to właśnie chałupa Małysów. Odzyskała dawny blask. W słońcu lśniły niebieskie obramowania okien. Po wejściu do wnętrza przenosimy się w świat dawnej chyżniańskiej izby.

Teraz chałupa Małysów została jedną z bohaterek niedawno wydanej książki pt. „Chyżne Marii Małysy i Jana Żołny” autorstwa Ryszarda M. Remiszewskiego, Jana Świdronia i Romana Cioka. Najpierw o chałupie Podgórnijk powstał program telewizyjny w ramach serii „W cztery światy strony” (magazyn turystyczny pod redakcją Krzysztofa Smereki, ówczesnego szefa Telewizji Katowice). Były to lata 90. ubiegłego wieku, gdy obie siostry jeszcze żyły. - Do Chyżnego przyjechalśmy na zaproszenie o. Michała Wojnarskiego, proboszcza chyżniań-

skiej parafii, który chciał pokazać zabytkowe już wtedy obiekty. Było ich niewiele, ale co najważniejsze, użytkowane przez właścicieli - wspomina Ryszard Remiszewski, redaktor, regionalista, miłośnik Orawy, Spisza i Pienin, który współpracował z Krzysztofem Smereką. Były dwie chałupy orawskie, jedna z tak zwaną wyżką, druga kurna, bez komina i przewodów dymowych. Trzecim obiektem była izba muzealna, którą się opiekował o. Michał.

Materiał filmowy o zabytkowych chyżniańskich chałupach stał się pretekstem do powstania książki. - Doszedłem do wniosku, że sama relacja z Chyżnego wraz z materiałem filmowym i zdjęciowym to trochę za mało. Należałoby ją tak uatrakcyjnić, aby publikacja była przeznaczona dla osób, które ogólnie zainteresowane są Orawą. Stąd do współpracy zaprosiłem pasjonatów historii i kultury materialnej - Jana Świdronia z Chyżnego oraz Romana Cioka, który od lat pracuje w skansenie - opowiada Ryszard Remiszewski. I tak publikacja została uzupełniona o informacje o trakcie kaziemierzowskim do Chyżnego, zabudowie wioski, cechach budownictwa orawskiego. Roman Ciok opisuje chałupy na podstawie dokumentów inwentaryzacyjnych, które zachowały się w skansenie. Za

to Jan Świdroń (regionalista, chyżniański historyk i prezes Podhalańskiego Zrzeszenia Pszczelarzy) częściowo gwarą orawską opowiada o zabytkowych obiektach i ich mieszkańcach. Spisał wszystko to, co sam obserwował przez wiele lat, ale też co znał z przekazów. Przeprowadził też kwerendę w archiwum parafialnym. - Gdyby dzisiaj zapytać młodych orawskich mieszkańców Chyżnego o Podgórnijk, to nie będą wiedzieć, o co chodzi. Powiedzą, że nie słyszeli o takich. Gdyby jednak w dawnych czasach zapytać w Chyżnem, gdzie mieszkają Małysowie, to zapewne usłyszeliśmyby, że *takiż tutok nima* - przekonuje Jan Świdroń. Dawniej było inaczej. Każdy wiedział, gdzie Podgórnijk siedzieli, chociaż pod koniec mówiło się o Marysi i Weronie.

W Chyżnem z dawnych domów z wyżką ostała się tylko jedna, Małysów. Obiekt był tym bardziej wartościowy, że zachowany jako dwubudynkowa zagroda. Ryszard Remiszewski przechodzi do spotkania z mieszkankami domu. „Wita nas gościnnie w jej progach Maria Małysowa, żwawa staruszka, urośliwie rozmowna. Chałupę zbudował jej dziad, Tomasz Sobczak, jak na belce zapisał: »dnia 7-ko Junii 1869«, podpisał się Sopcak. Biała izba, prawdziwie orawska, przenosi nas o dziesiątki lat wstecz. Stara, piękna listwa wzdłuż całej ściany,

na Giewont i słuchaj

że wykreowane, wyreżyserowane postacie bohaterów są żywe i prawdziwe. - To, co nas cieszy najmocniej, to że mamy autentyk, nie powstała żadna cepelia, ale rzecz zbudowana z szacunkiem dla najstarszych ludzi, którzy tu mieszkali, których opowieści i życiowe losy pokazałyśmy w naszej książce - dodaje Barbara Caillot.

Świat ocalony

Barbara Caillot-Dubus i Aleksandra Karkowska na kartach swej książki spisały historie wielu podhalańskich rodzin. O trudnym życiu na przednówku, o biedzie, wędrówkach za chlebem, o małych radościach, przemijaniu. Ożywiły obrazy przedwojennej polskiej wsi, pokazując losy ludzi z Kościeliska. „Na Giewont się patrzy” trafiło do księgarń w 2016 roku.

Daniel Wahl z Lokalnej Organizacji Turystycznej w Kościelisku przypomina, że pomysł na słuchowisko zrodził się ponad 3 lata temu, chwilę po tym, jak na rynku pojawiła się książka. - Przeczytałem ją i stwierdziłem, że to genialna literatura - podkreśla Daniel Wahl. - Opowieść ratująca od zapomnienia miejsca, ludzi i ich historię. Dużo rozmawialiśmy o tym z autorami i Krzyszkiem Trebunią-Tutką.

Pomysłodawca dodaje, że od początku chodziło mu o to, by nie robić kolejnego audiobooka, ale by powstało słuchowisko radiowe, spektakl na miarę Teatru Polskiego Radia. Przypomina, że Polskie Radio, Program II, dawna „Trójka”



Fot.: Jan Wierzejski

Dom Barbary Caillot pełen artystów, którzy występują w słuchowisku.

to anteny, które mocno wspierały słuchowiska. - W Polsce słuchowiska mają blisko stuletnią tradycję - mówi Daniel Wahl. - Teraz ta forma wróciła do łaski, pojawiły się nowe możliwości, internetowe platformy typu spotify itp.

Teatr wyobraźni

Historia polskich słuchowisk rozpoczęła się od „Warszawianki”, którą na podstawie sztuki Stanisława Wyspiańskiego przygotował Alojzy Kaszyna. Spektakl wyemitowała na falach eteru 29 listopada 1925 roku rozgłośnia Polskiego

Towarzystwa Radiotechnicznego. Słuchowisko w formie zbliżonej do dramatu teatralnego szło na żywo. Współcześnie poprzez wprowadzenie narratora pojawiają się również formy epickie. Pierwszy dramat - „Pogrzeb Kiejstuta” - napisał specjalnie dla Teatru Polskiego Radia Witold Hulewicz, szef Działu Literackiego PR. Od tego momentu słuchowiska nazywane są też teatrem wyobraźni.

- Bardzo się cieszę, że udało mi się zebrać fantastyczną ekipę do realizacji naszego słuchowiska - mówi Daniel Wahl. - Spektakl

reżyseruje Krzysztof Kiczek z Katowic, który ma ogrom nagród na swym koncie. Krzysztof Kurek zrealizował całość dźwięków. A dzięki finansowemu wsparciu Podhalańskiej Lokalnej Grupy Działania udało się nam w ponad dwa lata przygotować to słuchowisko. Było gotowe w sierpniu zeszłego roku. Szykowaliśmy się do emisji na jesień. Niestety po wakacjach dopadła nas kolejna fala pandemii, lockdown. Nie chcieliśmy tego puszczać online. Postanowiliśmy czekać do momentu, gdy będzie można przygotować premierę słuchowiska

na żywo, tu, u nas, w Kościelisku.

Giewont za oknem

Słuchowisko w przeważającej części powstawało w dwóch miejscach, w domu Barbary Caillot i na polanie przy jednej z baćcówek w Witowie. - Ja mieszkam w prawdziwym, tradycyjnym, góralskim domu - mówi Barbara Caillot. - Dom jest drewniany, z widokiem na Giewont. To, co mnie zaskoczyło w tej naszej pracy nad słuchowiskiem, to ilość specjalistycznego sprzętu, który posłużył, by oddać i zachować nastrój,

dużę góralskich posiadów. Ekipa techniczna rozlokowała u mnie chyba ponad 20 mikrofonów, głośników. To zderzenie nowoczesnej technologii z tradycyjnymi posiadami było zaskakujące. Ale pozwoliło oddać głębszy wymiar opowieści o ludziach. Teraz dzięki zarejestrowanemu spektaklowi każdy kto będzie go słuchać, poczuje się, jakby był we wnętrzu góralskiej chałupy albo na polanie, przy szałasie.

Daniel Wahl przyznaje, że ogrom wykonanej pracy dzięki zaangażowaniu w projekt fantastycznych ludzi dał wspaniały efekt. A historie, góralskie wspomnienia z młodości, z trudnych lat 30.-40., niosą uniwersalne prawdy o życiu i o człowieku. Ich siłą jest prawda tych historii. - Oczywiście mieliśmy spory twórcze, jak powinna gwarowo wybrzmieć jakaś opowieść, jaka nuta powinna grać w tle. Problemem była pandemia, przez którą nie mogliśmy się spotkać już rok temu - dodaje producent. - Książka jest nienarracyjna, dziewczyny jednak świetnie zaadaptowały jej treść na scenariusz słuchowiska. Historie różnych osób stały się jedną opowieścią, mówioną przez kilku naszych bohaterów. Nie zdradzimy jednak wszystkiego, niech słuchacze mają niespodziankę.

Rafał Gratkowski

Twórcy zapraszają w czwartek 15 lipca do Domu Ludowego na spotkanie z całym zespołem zaangażowanym w projekt. Początek o godz. 19.

wokoło pozatykane i wiszące stare oleodruki i szalki. (...) Wyżka kryta jest słomą, mocno już sfatygowaną, spracowaną przez deszcze i śnieg”.

Jan Świdroń wspomina: „Był cas, że do Chyżnego, do Podgórnika obziyrac dóm przyjezdza li panowie i panicki jaze kasik ze świata. Jednego razu to nawet dwa autobusy ludzi naroz były. Marysia oprowadzała ik po izbak, pokazywała, kany có, tłumaczyła po có, na có kómu, a pote dumnie wyprowadzała na pasternik i prowadziła ku autobusowi”. Jan Świdroń mówi, że do 1967 r. z siostrami mieszkał ich brat Józek, ale *jednego dnia odekciało mu się żyć i posel na drugi świat*.

Drugą opisywaną chałupą jest kurna chata Jana Żołny. Kiedyś w Chyżnem takich domów było 160, ale do lat 90. ubiegłego wieku zachowała się tylko jedna chałupa. Na tragarzu widniał Stefan Capiak jako budowniczy i rok 1897. Chałupa zamieszkała była do 1992 r. Później zaważyła się ze starości. „Zachwycamy się od razu izbą czarną i białą. Dym gryzie w oczy, jest półmrok, ściany osmolone na czarno, aż świecące. W drugiej izbie znów stara listwa i sporo starych świętych oleodruków. Na zewnątrz obserwujemy, jak przez strzechę na całej powierzchni dachu przenika dym” - pisze Ryszard Remiszewski.

Jan Świdroń opowiada, że Andrzej oraz Maria Żołna z rodu Łaciak mieli ośmioro dzieci, ale trójka zmarła. Zostało czterech synów, w tym Jan, oraz córka. „Dóm Żołnowie mieli na Dole, niedaleko zwonice, na brzyzku. Kupili go od jakiegosik Capioka - takie nazwisko było wyryte na tragarzu. Drewniany dom z cernom i biołom izbom, i duzom siyniom, koro była tyz z kumorum. Dach kryty góntym, połotany pod kalynicom złó mianymi kicokami” - opisuje kurną chatę pan Jan.

Dawniej nie każdy nawet widział dymną chatę i wiedział, że przez dach wydobywa się z wnętrza dym. Jan Świdroń tak opisuje jedno zdarzenie: „Jednego razu, na pocontku piynćdziesiontyk roków Jano Żołna warzół w rudzianym gorku na ogniu kapuste. Naroz dó domu zlecieli zdysani wojocy i zacyni sie drzić: *Uciekać! Uciekać! Uciekać!* Brali tyz do rynecy, có sie jacy dało, i wynoisyli do pola, na pasternik. Jano stanół na śródku izby wystrasony, bioły na gymbie jako śmiyrzc i słowa ni móg ze sie wydusić. Zrozumioł, có sie robi, dopyrzo wtedy, kie jedyn z tyk wojoków go chyćiół za ramię i pedzioł: - *Uciekajcie, gazdo, dom wam się pali!* Tak po prowadzie, to sie nic nie polyło, za wyjontkijem malutkiego ognia pod gorkijem postawionym na nolypie na trajfusie”.

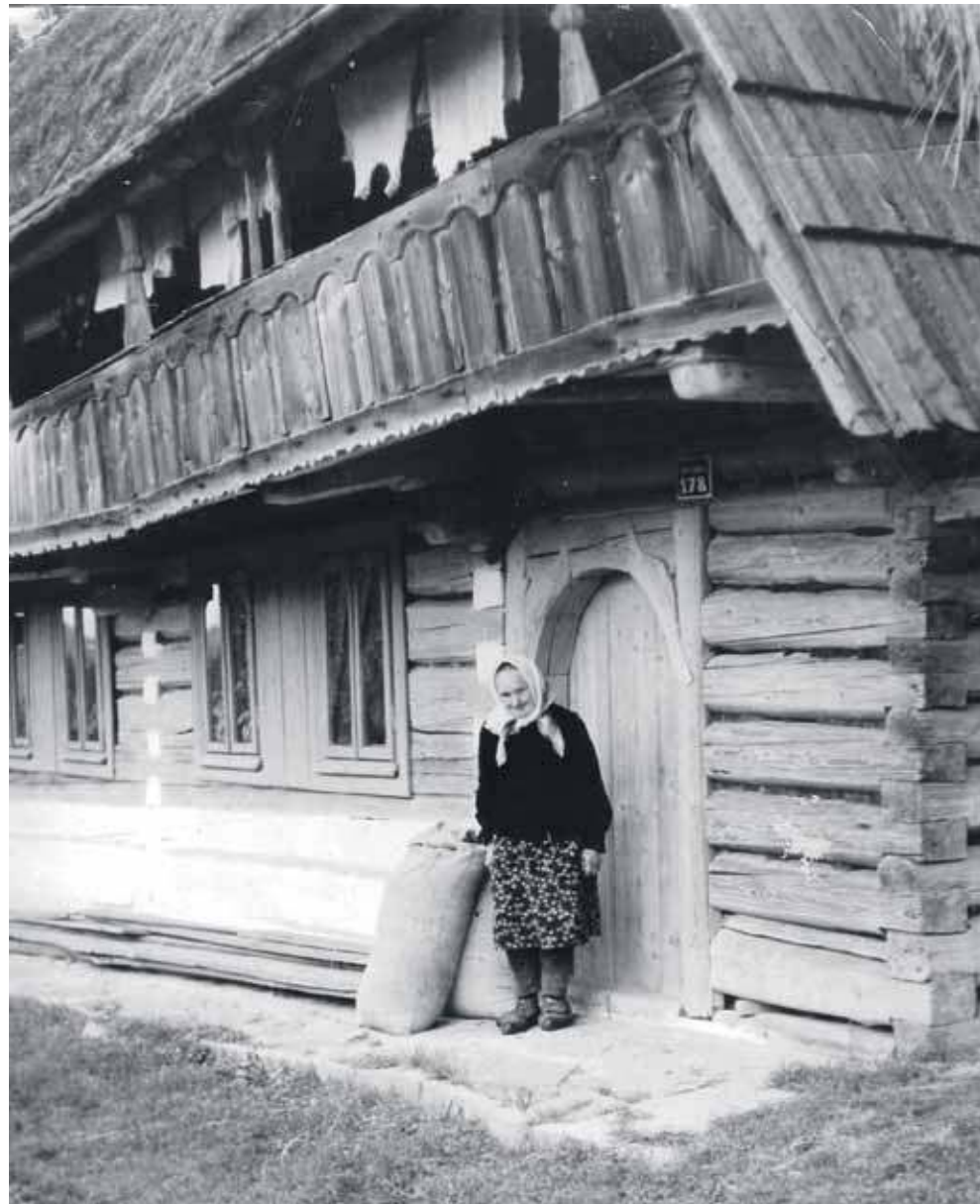
Jolanta Flach

Jan Żołna, ostatni na Orawie mieszkaniac kurnej chaty, zakończył swoją ziemską wędrówkę w 1996 r.

Scenariusz filmowy nie kończył się na tych dwóch obiektach. Do dziś przetrwała stara plebania z XIX wieku, a w niej izba regionalna pamiątek orawskich, którą opiekował się o. Michał Wojnarowski. Powstała po przeniesieniu siedziby plebanii do nowego budynku. Tu swoje miejsce znalazły zbierane po orawskich wioskach łyżniki, listwy, obrazy, rzeźby, świętki, sprzęty gospodarcze, skrzynie malowane, ornaty, jasełka, chorągwie. Niecodzienne muzeum powstało w 1976 r. staraniem ówczesnego proboszcza ks. Arkadiusza Klejnowskiego. Wiele zgromadzonych przez niego eksponatów zaginęło.

Na końcu książki Ryszard Remiszewski zamieścił wspomnienie o karmelicie o. Michale Wojnarowskim, którego znał wiele lat.

Publikacja została wydana nakładem Ośrodka KTG w Piecinach, którego kustoszem jest Ryszard Remiszewski. Książkę wzbogaca wiele fotografii archiwalnych i współczesnych. Jest też dołączona płytka DVD z fragmentami nagrań dla programu „W cztery świata strony”.



Maria Małysa przed swoim domem w Chyżnem.

Fot.: ze zbiorów Henryka i Kazimierza Kadłubiaków

Wręczono czekany, nagrodzono filmy

W czasie 17. Festiwalu Moc Gór wręczono kopię czekana Zaruskiego za dokonania górskie, a na uroczystej gali nagrodzono najlepsze filmy.

Ceremonię wręczenia kopii Czekana Zaruskiego w sali kina „Sokół” w Zakopanem prowadził Maciej Kwaśniewski, wicedyrektor Festiwalu Moc Gór, redaktor naczelny „Taternika”, który powiedział: - To nie tylko nagroda za sportowy wynik - za wysokość, głębokość, cyfrę. To nagroda za potęgę ducha, śmiałość myśli, za myślenie, czasem wieloletnią konsekwencję w dążeniu do celu - słowem za ducha gór. Chcemy dostrzegać najważniejsze wartości kształtujące etos środowiska, poświęcenie i oddanie innym. One narodziły się i kształtowały w Tatrach. Dlatego nagroda ma kształt symboliczny - jest to wierna kopia czekana Mariusza Zaruskiego. Dlaczego Nagroda im. Jerzego Kukuczki? Bo Kukuczka jest symbolem i najwybitniejszym przedstawicielem środowiska, które podejmuje największe wyzwania w górach. Dlaczego Mariusz Zaruski? Bo Zaruski, twórca Tatrzańskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego, zdobywca wielu tatrzańskich szczytów, społecznik, łączył w sobie szlachetność wobec ludzi, pasję zdobywania gór, wiedzę o nich i przekaz, że góry uszlachetniają. Dlaczego czekan Zaruskiego? Bo to prawdziwy artefakt, towarzyszył twórcy TOPR podczas najważniejszych wypraw. Znajduje się w zbiorach Muzeum Tatrzańskiego im. Tytusa Chałubińskiego w Zakopanem. Jego wierną kopię wykonał Stanisław Gąsienica Byrcyn, wnuk jednego z członków założycieli TOPR.

W tym roku kapituła Nagrody „Tater-

nika” im. Jerzego Kukuczki, której przewodniczącym jest Piotr Pustelnik, prezes Polskiego Związku Alpinizmu, postanowiła przyznać tę nagrodę za „Górskie dzieło Życia” Jerzemu Wali z Krakowa, taternikowi, alpinście, uczestnikowi i kierownikowi wypraw w góry wysokie i niestrudzonemu dokumentaliście mało znanych rejonów górskich na świecie. Jest autorem pionierskich opracowań map alpinistycznych kompleksowych i szczegółowych Hindukuszu, Karakorum oraz pasm górskich w innych górach świata. Jego mapy ukazywały się w „Taterniku” oraz w wielu książkach i albumach górskich. 91-letni Jerzy Wala ze wzruszeniem odebrał z rąk Piotra Pustelnika czekan Zaruskiego.

Do czteroletniej tradycji należy nadawanie za wybitne osiągnięcia alpinistyczne sprzed 25 lat. W tym roku przyznano dwie takie nagrody. Za najlepsze wysokogórskie przejście przed 25 laty kapituła przyznała nagrodę zespołowi wyprawy na Annapurnę I (8096 m) północno-zachodnią granią, którą kierował Michał Kochańczyk, w październiku 1996 roku. Uczestniczyli w niej: Waldemar Soroka (kierownik sportowy), Wojciech Litwin, Andrzej Marciniak, Waldemar Siciński, Jan Szulc, Krzysztof Tarasewicz, Władysław Terzeul (Ukraina), Antony Tonsing (USA), Jan Turowiecki, Mirosław Urbanowicz, Andrzej Zieleniewski i Andrzej Grotha oraz ekipa filmowa. Na szczycie stanęli Marciniak i Terzeul. Jak stwierdziło dwóch uczestników tej wyprawy, odbierających czekan, była to jak dotychczas ostatnia polska droga na ośmiotysięczniku.

W tym samym roku latem w Karakorum działała międzynarodowa wyprawa na K2 pod kierownictwem Krzysztofa Wielickiego, która filarem od strony północnej osiągnęła wierzchołek. Na szczyt weszli 10 sierpnia Krzysztof Wielicki oraz dwóch Włochów, a cztery dni później również Piotr Pustelnik i Ryszard Pawłowski. Z Polaków uczestniczyli w tej wyprawie również Józef Goździk, Marek Grochowski, Piotr Snopczyński i Marek Rożniecki. Za to wejście czekan wrę-

czył Piotrowi Pustelnikowi Maciek Kwaśniewski. Film z tej wyprawy „8611” w reżyserii Piotra Snopczyńskiego uczestnicy festiwalu mogli zobaczyć wieczorem, po wręczeniu czekanów.

Spośród tegorocznych osiągnięć w kategorii najlepsze przejścia tatrzańskie kopię czekana Zaruskiego odebrał w imieniu zespołu Kacper Tekieli za pierwsze zimowe przejście łańcuchówki Expandera, czyli czterech dróg wspinaczkowych - „Sprężyn”, na Małym Młynarzu, na ścianie Kotła Kazalnicy, Mnichu i Kościelcu. Pozostałych dwóch członków zespołu - Macieja Ciesielskiego i Piotra Sułowskiego - nie było, gdyż pracują jako przewodnicy w Chamonix.

W ostatnim dniu festiwalu miała miejsce uroczysta gala, na której ogłoszono wyniki konkursu filmowego. Prowadziła ją Mirella Kurkowska, pracownik Centrum Europejskiego Uniwersytetu Warszawskiego, oraz Maciej Kwaśniewski. Uzasadnienia nagrodzonych filmów odczytywali członkowie jury: Stanisław Berbek, Krzysztof Kokoryn, Mirella Kurkowska i Piotr Pustelnik, przewodniczący. Nieobecny był Darek Załuski. Filmy oceniali również jury młodzieżowe z Liceum Sztuk Plastycznych w Zakopanem, które wyróżniło film: „Ściana cieni” w reż. Elizy Kubarskiej, a trafne i wnikiwe uzasadnienie odczytał Antoni Bernatowicz. Jury studenckie pod patronatem Centrum Europejskiego UW składało się w tym roku ze studentów różnych kierunków studiów. Studenci wyróżnili i uhonorowali statuetką wykonaną dodatkowo przez Marcina Rzęsę film irański „Holy Bread” (Święty chleb). Marcin Rzęsa tak jak co roku wykonał wszystkie „Drewniane Góry” - statuetki, które wręczane są reżyserom nagrodzonych filmów.

Grand Prix tegorocznego Festiwalu Moc Gór otrzymał film Adama Nawrota, syna emigrantów do USA, „Godspeed, Los Polacos!”. Jest to opowieść o pięciu studentach, którzy po spływie najgłębszym kanionem świata Colca walczą o demokrację w krajach Bloku Wschodniego. Reżyser przedstawił w opowieściach po-



Nagrody - Wielkie Góry wykonane przez Marcina Rzęsę.



Ten film zdobył Grand Prix.

kolenia swoich ojców fascynujące wątki. Powrócił do przeszłości, do nieistniejącego już świata i z pomocą archiwalnych materiałów filmowych, telewizyjnych, prasowych, animacji, wizualizacji, dźwięków i muzyki oraz reakcji dzisiejszych „Canonades” zrekonstruował go, budując fascynujący film o marzeniach młodych Polaków w latach 70., o zdobywaniu najgłębszego kanionu świata i szalejących dookoła wichrach historii. Nagrodę ufundowało Schronisko PTTK przy Morskim Oku.

Nagrodę dyrektora TPN otrzymał rosyjski film „Kiedy śnieg topnieje” w reżyserii Aleksieja Gołokowa.

Ważna dla twórców filmu jest Nagroda Publiczności. W tym roku przypadła ona Jakubowi Brzosce za film „Opętanie”, w którym głównym bohaterem jest Marcin Gąsienica Kotelnicki. Kuba tworzył ten film 6 lat, bo Marcin zmieniał swój scenariusz życiowy, co reżyser starał się uwzględnić w tym obrazie.

Nagrodę Specjalną otrzymał film „Nasze Góry” Kobasa Laksy. W filmie towarzyszymy rodzinie Jarka Pieniaka, któ-

ry z rodziną, żoną i dwoma synami - jednym z zespołem Downa, a drugim autystą - wędrują na Śnieżnik w Sudetach. Dotychczas zdobyli już setki szczytów mimo niepełnosprawności intelektualnej. Pustelnik, uzasadniając przyznanie tej nagrody, powiedział, że oglądając go, bardzo się wzruszył: - Twórcy filmu w niezwykle subtelny i delikatny sposób pokazali uczucia łączące rodzinę, determinację rodziców, miłość i przywiązanie.

Nagrodę Fundacji Himalaizmu Polskiego im. Artura Hajzera za najlepszy film polski otrzymała Eliza Kubarska, reżyserka filmu „Ściana cieni”.

Nagrodę hotelu „Mistral” w Gniewinie w kategorii kulturalno-społecznej otrzymał film irański „Święty chleb”, a w kategorii sportowo-wyczynowej film francuski „Brenva zimą”. Uzasadnienia przyznania nagród są na stronie: mocgor.pl Po każdym z nagrodzonych filmów łączono się z ich twórcami. Mirella Kurkowska podziękowała wszystkim, którzy pomagali w organizacji tego festiwalu, a szczególnie wolontariuszom.

Apoloniusz Rajwa



Jerzy Wala nagrodzony za Górskie dzieło Życia.



Kacper Tekieli z czekanem za Expandera.



Jakub Brzosko z Nagrodą Publiczności, obok Mirella Kurkowska.



telefony alarmowe

Po stronie polskiej

NUMER RATUNKOWY W GÓRACH - 601 100 300; numer alarmowy - 985

TOPR (Tatry) - Zakopane, Piłsudskiego 63 a; stacja centralna 18 20 63 444. **Idziesz w góry? Pobierz specjalną aplikację „Ratunek”.** Aplikacja łączy cię z ratownikami górskimi i wyśle twoją lokalizację. Wejdź na: ratunek.eu.

GOPR (Gorce, Pieniny, Beskid) - Rabka, Al. 1000-lecia I; stacja cen-

tralna - 18 26 768 80; stacja ratunkowa (całoroczna): Turbacz - schronisko PTTK 18 266 77 80. Nowy Targ Kowaniec - dyżurka 18 266 59 80, Szczawnica - dyżurka 18 262 26 80

Po stronie słowackiej

NUMER RATUNKOWY W GÓRACH - 18 300

HZS (Horska Zachranna Sluzba) - Rejon Vysoké Tatry - Starý Smokovec 52 442 28 20, Rejon Slovenský Raj 53 449 11 82, Rejon Nízke Tatry (północ) - Jasna 44 559 16 78, Rejon Orava 43 586 31 04, Rejon Malá Fatra - Vrátna 41 569 52 32, Rejon Vel'ká Fatra - Donovaly 48 419 97 24, Rejon Západné Tatry (południe) - Žiarska Dolina 44 558 62 18, Rejon Nízke Tatry (południe) - Tále 48 619 53 26



biura podróży

ogłoszenia płatne

• **GRUPA „TRIP”**, ul. Tetmajera 35, tel. 18 20 20 200, www.trip.pl, biuro@trip.pl, czynne 9-17, konferencje, kongresy, szkolenia, rezerwacja hoteli: Belvedere****, Czarny Potok***, wczasy zagraniczne, bilety autokarowe, bilety lotnicze.

• **POMIAN TRAVEL i punkt DPD**, Zakopane, ul. Zaruskiego 2 (Hotel Gromada), 18 20 152 04, www.pomiantravel.pl, LAST MINUTE, wczasy, BON TURYSTYCZNY, pielgrzymki, PORTUGALIA, bilety AUTOKAROWE i na Kaspirowy Wierch, PRZESYŁKI KURIERSKIE: <https://www.facebook.com/DPDZakopaneCentrum>



noclegi i gastronomia

ogłoszenia płatne

• **RESTAURACJA REGIONALNA „MONTE ROSA”**, Zakopane, ul. Nowotarska 8, tel. 18 20 146 56. Potrawy regionalne, kuchnia europejska. Obsługa grup zorganizowanych. Imprezy okolicznościowe - muzyka górska.

TYGODNIK
Podhalanski



kina i teatry

ZAKOPANE

■ **KINO „GIEWONT” REAL 4K**, ul. Kościuski 4, 18 201 53 04, kinogiewont.pl
 ● **8.07, 10.45/dubb.** Tom & Jerry, **12.45/dubb.** Piotruś Królik 2: Na gigancie, **8.07, 14.30, 16.15** Mustang z Dziękij Doliny: Droga do wolności/dubb., **18.00, 22.30** Szybcy i wściekli 9, **20.40** Sanktuarium
 ● **9-15.07, 11.00** Piotruś Królik 2: Na gigancie, **12.40, 16.00** PREMIERA! Mustang z Dziękij Doliny: Droga do wolności/dubb., **14.15** PREMIERA! Piotruś Pan i Alicja w Krainie Czarów, **17.30** Sanktuarium, **19.15** PREMIERA! The Bodyguard i żona zawodowca, **21.30** Szybcy i wściekli 9
 ■ **KINO „SOKÓŁ” DIGITAL 3D**, ul. Orkana 2, 18 20 140 40, kinosokol.z-ne.pl
 ● **8.07, 14.30, 16.00** PREMIERA! Raya i ostatni smok, **18.00** W jak morderstwo, **20.00** Małe rzeczy
 ● **9-15.07, 14.00, 16.00** Raya i ostatni smok, **18.00/dubb., 20.30/nap.** PREMIERA! Czarna Wdowa
 ■ **KINO „MIEJSCE”** (sala studyjna kina „Sokół”), ul. Orkana 2
 ● **8.07, 16.30** Magnezja, **19.00** Niepamięć, **21.00** Wróg doskonały
 ■ **KINO LETNIE** Plac Niepodległości. W lipcu seanse o godz. 21.30.
 ● **8.07** Były sobie człowieki; ● **9.07** Dziewczyna z pociąg; ● **10.07** Palm Springs; ● **11.07** Maria Skłodowska-Curie; ● **12.07** Skandal. Ewenement Molesty; ● **13.07** Matthias i Maxime; ● **14.07** Joker; ● **15.07** Polarny rok
 ■ **TEATR IM. ST. I. WITKIEWICZA**, ul. Chramcówki 15, bilety on line: witkacy.pl. Kasa czynna wt.-sob. 10-14 (info: 600 00 15 14). Przerwa urlopową.

NOWY TARG

■ **KINO „TATRY”**, ul. Jana Kazimierza 17, kino.nowyartarg.pl. Tel. 18 26 626 24.
 ● **8.07, 11.30** Krudowie 2, **13.15, 17.00** Raya i ostatni smok, **15.15** Luca/2d, **19.00** Sanktuarium, **20.45** Szybcy i Wściekli 9
 ● **9.07, 0.01/2d nap., 17.00/2d dubb., 21.00/2d nap.** PREMIERA! Czarna Wdowa, **11.30** Piotruś Królik 2: Na gigancie, **13.15** PREMIERA! Piotruś Pan i Alicja w Krainie Czarów, **15.00** Raya i ostatni smok, **19.20** Sanktuarium
 ● **10.07, 11.00** Piotruś Pan i Alicja w Krainie Czarów, **12.45** Luca, **14.30** Raya i ostatni smok, **16.30/3d dubb., 18.45/2d nap.** Czarna Wdowa, **21.00** Szybcy i Wściekli 9
 ● **11.07, 11.30** Luca, **13.25** Piotruś Pan i Alicja w Krainie Czarów, **15.00** Raya i ostatni smok, **17.00/2d dubb., 21.00/2d nap.** Czarna Wdowa, **19.20** Sanktuarium
 ● **12.07, 11.30** Tom & Jerry, **13.15** Piotruś Pan i Alicja w Krainie Czarów, **15.00** Raya i ostatni smok, **17.00** Sanktuarium, **18.40** Szybcy i Wściekli 9, **21.00/2d nap.** Czarna Wdowa
 ● **13.07, 11.30** Piotruś Pan i Alicja w Krainie Czarów, **13.15** Raya i ostatni smok, **15.15** Luca, **17.00/2d dubb., 21.00/2d nap.** Czarna Wdowa, **19.20** Sanktuarium
 ● **14.07, 11.30** Krudowie 2, **13.15** Piotruś Pan i Alicja w Krainie Czarów, **15.00** Raya i ostatni smok, **17.00** Sanktuarium, **18.40** Szybcy i Wściekli 9, **21.00/2d nap.** Czarna Wdowa
 ● **15.07, 11.00** Piotruś Pan i Alicja w Krainie Czarów, **12.45** Raya i ostatni smok, **14.45** Piotruś Królik 2: Na gigancie, **16.30/3d dubb., 18.45/2d nap.** Czarna Wdowa, **21.00** Obecność 3

RABKA-ZDRÓJ

■ **KINO ŚNIEŻKA**, ul. Nowy Świat 8, kino.rabka.pl, tel. 18 544 74 72
 ● **8.07, 11.45** Skąd się biorą sny, **13.15** Kapitan Szabłozęby i magiczny diament, **14.45** Raya i ostatni smok, **16.45** JEDEN POKAZ! La Gomera, **18.30** JEDEN POKAZ! Jeden gniewny człowiek, **20.30** JEDEN POKAZ! Nocny konwój
 ● **9-14.07, 11.45, 15.15** Raya i ostatni smok, **13.45** Elfinki, **17.15/3d dubb., 22.00/2d nap.** PREMIERA! Czarna Wdowa, **19.30** Szybcy i wściekli 9
 ● **15.07, 11.45, 15.15** Raya i ostatni smok, **13.45** Elfinki, **17.15** JEDEN POKAZ! 10 dni z tatą, **19.00** JEDEN POKAZ! Magnezja, **21.00** JEDEN POKAZ! Geniusze
 ■ **TEATR LALEK „RABCIO”**, ul. Orkana 3C, 18 26 77 648, rabcio.pl
 ● **8.07, 11.00** Miś Tymoteusz Rym Cim Ci; ● **9.07, 16.00** Pinokio; ● **10.07, 11.00** Pchła Szachrajka; ● **13.07, 11.00** Kominarczyk; ● **14.07, 16.00** Bajka o Kocie w Butach; ● **15.07, 16.00** Pinokio



muzea i zabytki

ZAKOPANE

■ Muzeum Tatrzańskie im. Dra Tytusa Chałubińskiego, ul. Krupówki 10, gmach główny. **NIECZYNNIE – REMONT.**
 ● **12.07, 18.00** Wakacje z Muzeum – **PONIEDZIAŁKI ONLINE:** Bajki i legendy tatrzańskie/miejsce: Profil Muzeum Tatrzańskie na Facebooku/opowieści do odsłuchania również na profilu YouTube muzeum, po premierze
 ■ Muzeum Stylu Zakopiańskiego im. Stanisława Witkiewicza w „Kolibie” (Oddz. M. Tatrzańskiego), ul. Kościeliska 18, 18 26 37 065. **CZYNNIE:** śr.-czw. i sob. 10-18, pt. 12-20, niedz. 10-16. **WAKACJE Z MUZEUM:**
 ● **8.07, 14.30** Styl zakopiański w miniaturze/liczba miejsc ograniczona, pierwszeństwo mają osoby zapisane: edukacja@muzeumtatrzańskie.pl
 ● **14.07, 10.30** Eko-zabawki z włóczki/zapisy jw.
 ■ Muzeum Kornela Makuszyńskiego (Oddz. M. Tatrzańskiego), ul. Tetmajera 15, 18 201263. **NIECZYNNIE.**
 ■ Muzeum Stylu Zakopiańskiego – Inspiracje im. Marii i Bronisława Dembowskich – Chałupa Gąsieniców Sobczaków (Oddz. M. Tatrzańskiego), Droga do Rojów 6. **CZYNNIE:** śr.-czw. i sob. 10-18, pt. 12-20, niedz. 10-16.
 ■ Muzeum Jana Kasprzowicza na Harendzie, 182068426. **CZYNNIE:** wt.-pt. 9-16, sob.-niedz. 9.30-15.30. Pamiątki po poecie i jego rodzinie.
 ■ Centrum Edukacji Przyrodniczej TPN, ul. Chałubińskiego 42a, 18 20 23 311. **CZYNNIE:** wt.-niedz. 8-16.30, ostatnie wejście o godzinie 15.

■ Muzeum Walki i Męczeństwa „Palace” - Katowia Podhala, ul. T. Chałubińskiego 7. **CZYNNIE:** wt. i czw. 16-17. Kustosż - tel. 600 447 371.
 ■ Muzeum Karola Szymanowskiego w willi „Atma”, ul. Kasprusie 19. **CZYNNIE:** wt. (dzień bezpłatnego wstępu) i sob. 10-17, śr.-pt. i niedz. 10-16, codz. 13-13.30 przerwa techniczna. LEON WYCZÓŁKOWSKI - Z TATRAMI W TLE. Pokaz obrazów.
 ● **8.07, 18.00** Karol z Atmy. **Siła muzyki. Dźwięk i słowo - koncert:** Gabriela Lasota/fortepian; w programie: Antoni Kątski - Grande Polonaise op. 271, Fryderyk Chopin - Nokturn H-dur nr 1 op. 32, Nokturn As-dur nr 2 op. 32, Nokturn e-moll nr 1 op. 72, Edvard Grieg - Sonata e-moll op. 7 - I Allegro moderato, II Andante molto, III Alla Menuetto, ma poco più lento, IV Finale: Molto allegro
 ■ Muzeum Harcerskie im. Olgi i Andrzeja Małkowskich, willa Czerwony Dwór, ul. Kasprusie 27, Soboty 10-16. W innych terminach i godz. tel. 608 438 794.

CHOCHOŁÓW

■ Muzeum Powstania Chochołowskiego (Oddz. M. Tatrzańskiego), Chochołów 75. **CZYNNIE:** śr.-sob. 10-15, niedz. 10-14. W zabytkowej chałupie.
 ■ Centrum Promocji i Ochrony Torfowisk, Chochołów 40, muzeumplsk.eu. **CZYNNIE:** wt.-sob. 9-17. Ekspozycja multimedialna.

NOWY TARG

■ Muzeum Podhalańskie im. Czesława Pajerskiego, Rynek - ratusz (I p.), 18 26 67776. **CZYNNIE:** pn. 10-18 (bezpłatne zwiedzanie wystaw stałych), wt.-pt. 9-17, sob. 9-14, facebook.com/muzeum.podhalańskie. Wystawy stałe: „Nowy Targ na przełomie XIX i XX wieku, miasto które już nie ma”, „Jan Paweł II - Miasto Nowy Targ; przeszłość i obecność”. **Czasowa:** WSPOMNIENIA Z MINIO- NYCH CZASÓW... Malarstwo Karola Kostura.
 ■ Muzeum Drukarni, ul. Sobieskiego 4. **CZYNNIE:** wt.-pt. 8-16, sob. 9-14. **Wystawa czasowa:** NOWOTARZANIE MAJĄ GŁOS. Z okazji 675-lecia nadania praw miejskich Nowemu Targowi. **WAKACJE W MUZEUM (zapisy):**
 ● **13.07, 9.00-10.15** Warsztaty grafiki artystycznej: Druk wypukły, strukturalny „Dził ogród”
 ● **14.07, 9.00-10.15** Warsztaty grafiki artystycznej: Szablony „Znak i litera”
 ■ Budynek Wieży Wodnej, obok dworca kolejowego, ul. Kolejowa 4. Wstęp wolny. Ekspozycja poświęcona historii linii kolejowej Nowy Targ - Królewian. **CZYNNY:** pn.-pt. 8-16.
 ■ Izba Pamięci Zimnej Wojny i Komunizmu „Izwis”, Urząd Miasta, ul. Krzywa 1. Kontakt z oprowadzającym: 18 26 112 78, 795 591 442.

ŁOPUSZNA

■ Dwór w Łopusznej (Oddz. M. Tatrzańskiego). **CZYNNY:** śr.-sob. 10-18, niedz. 10-16. Dawna siedziba szlacheckich rodzin Łisickich, Tetmajerów i Łogockich.
 ■ Izba Pamięci ks. prof. Józefa Tischnera przy GOK-u. **CZYNNY:** wt.-pt. 10-17, sob. 10-16. Ostatnie wejście 15.30.

JURGÓW

■ Zagroda Sołtysów (Oddz. M. Tatrzańskiego), Jurgów 215. **CZYNNY:** śr.-sob. 10-18, niedz. 10-17. Ubiegłe gospodarstwo spiskie.

NIEDZICA

■ Muzeum - Zespół Zamkowy w Niedzicy, 18 26 29 480, 26 29 489, 26 29 473, zamkniedzica.pl. **CZYNNIE:** codz. 9-19 (ostatnie wejście 18.20).
 ■ Wozownia. **CZYNNY:** Pawilon w pobliżu zamku. Ekspozycja zabytkowych pojazdów konnych z lat 1900-1939.

CZORSZTYN

■ Zamek Czorsztyn. Zachowane i częściowo utrwalone ruiny zamku średniego i górnego. **CZYNNY:** codz. 9-18.

ZUBRZYCA GÓRNA

■ Muzeum-Orawski Park Etnograficzny. **CZYNNIE:** wt.-pt. 9-15, sob.-niedz. 11-17. Ekspozycje obrazują życie różnych warstw społecznych na Orawie na przestrzeni XVIII-XX w., wiejskie zakłady przemysłowe.

RABKA-ZDRÓJ

■ Kościółek Muzeum im. Władysława Orkana, ul. Orkana 2, 18 2676747, muzeum-orkana.pl. **CZYNNIE:** codz. 9-16. Drewniany kościół pw. św. Marii Magdaleny. Ekspozycja: gamcarstwo, pasterstwo, strój i dawna rzeźba ludowa.
 ■ Muzeum Górali i Zbojników - Muzeum Gorczańskie Jana Fudali, ul. Sąddecka 4. **CZYNNIE** po umówieniu tel.: 795 222 925, muzeum-zbojnikow.pl.

CHABÓWKA

■ Skansen taboru kolejowego w Chabówce. Skansen-chabowka.pl. **CZYNNIE:** w dni robocze 8-17, sob., niedz. i święta 8-18. Ekspozycja: parowozy, lokomotywy elektryczne i spalinoze, wagony oraz tabor specjalny, taki jak żurawie, plugi śnieżne itp.

SZLACHTOWA

■ Muzeum Pienińskie im. Józefa Szalaya, ul. kempkowska 37, 18 262 22 58, **CZYNNIE:** wt.-czw. i sob.-niedz. 10-17, pt. 10-16, ostatnie wejście o 15. Ekspozycja prowadzi szlakiem przeszłości regionu pienińskiego.

ZAWOJA

■ Skansen budownictwa regionalnego im. Józefa Żaka na Markowych Równiach, Zawoja 155, kontakt: 33 877 50 66.
 ● **10.07, 11.00** Mini Land Art - warsztaty twórcze dla dzieci do lat 12

SUCHA BESKIDZKA

■ Muzeum Miejskie - Zamek. **CZYNNY:** wt.-niedz. 10-15.20; 33 874-26-05, muzeum@sucha-beskidzka.pl. Wystawy stałe: 1. Najstarsze osadnictwo w Dolinie Skawy, 2. wystawa ze zbiorów Marii i Emilia Zegadłowiczów: Miłość do człowieka - miłość do sztuki - miłość do natury, 3. malarstwo nowożytne i broń myśliwska z Kolekcji Habsburskiej, 4. Sucha na starej fotografii. **Galeria Sztuki - Zamek.**



galerie

ZAKOPANE

■ Galeria Władysława Hasióra (Oddz. M. Tatrzańskiego), ul. Jagiellońska 18b. **CZYNNY:** śr. i pt.-sob. 10-18, czw. 12-20, niedz. 10-16. Autorska galeria prac artysty. **Wystawa czasowa:** Autoportret z Chandrą. Hasiór i Nowa Sztuka (od 14.07).

● **15.07, 10.30-12.00** Wakacje z Muzeum: „Dziwotwory” - zainspiruj się Hasiorem! / liczba miejsc ograniczona, pierwszeństwo mają osoby zapisane: edukacja@muzeum-tatrzańskie.pl
 ■ Galeria Sztuki XX wieku w willi Oksa (Oddz. M. Tatrzańskiego), ul. Zamoyskiego 25, 692 029 817. **CZYNNY:** śr.pt. 10-18, sob. 12-20, niedz. 10-16. **Wystawa czasowa:** GERSON W TATRACH. **WAKACJE Z MUZEUM:**
 ● **8.07, 10.00** Od obserwacji do kompozycji - czyli słów kilka o tym, jak stworzyć pejzaż tatrzański / liczba miejsc ograniczona, pierwszeństwo mają osoby zapisane: edukacja@muzeumtatrzańskie.pl
 ● **9.07, 10.30** W sztuce naturalnie - spacer przyrodniczy po wystawie stałej w galerii / zapisy j.w.
 ● **13.07** Malarstwo na szkle - I tura: 10.30, II tura: 14.30 / zapisy jw.

■ Zakopiańskie Centrum Kultury - Miejska Galeria Sztuki im. W. hr. Zamoyskiego, ul. Krupówki 41, 18 2012792, galeria.zakopane.pl. **CZYNNY:** wt.-sob. 10-17. **Wystawa czasowa:** SALON MARCOWY 2021. Pokaz Filmów o Sztuce. Józef Wilkoń. Ilustracja, rzeźba, film.
 ● **10.07, 14.00** Finisaż Salonu Marcowego 2021. „W świecie wyobraźni Józefa Wilkonia” pokaz ilustratorski artysty, projekcja filmu „Józef Wilkoń” w reżyserii Jakuba Nowaka. Fragmenty książek z ilustracjami artysty czyta aktor Rafał Królikowski.

■ Willa Czerwony Dwór - Centrum Kultury Rodzimej, Galeria Sztuki Ludowej, ul. Kasprusie 27. **CZYNNY:** pn.-sob. 10-17 (oprócz środy). Malarstwo na szkle zakopiańskich artystów - wystawa stała, **plenerowa:** Wielka Krokiew. Od profanum do sacrum.
 ● **9.07, 17.00** Wernisaż wystawy „Na rozdźwięku. Adam Doleżuchowicz, Bożena Doleżuchowicz Mickiewicz”
 ■ Galeria Antoniego Rząsy, ul. Bogdańskiego 16 (codz. po umówieniu: 182066969, 695482204). **Wystawa czasowa:** TAŃCZĄC Z DRZEWMAMI. Jakub Pawejski - wystawa fotografii.

● **8-9.07, 15.00-19.00** WARSZTATY: Natura - Ornamet - Znak/Marcin Rząsa - rzeźbiarz, Anna Filipczak - graficzka; dwudniowe warsztaty graficzno-rzeźbiarskie, dla młodzieży 14+ i dorosłych/zapisy

NOWY TARG

■ Małopolskie Biuro Wystaw Artystycznych Galeria „Jatki”, ul. Kościuski 4, 18 2669482. **CZYNNY:** pon.-pt. 10-17, sob. 10-14. Ostatnie wejście 15 minut przed zamknięciem.

■ Rynek. Wystawa plenerowa: Tu rodziła się Opozycja.

SZCZAWNICA

■ Galeria Pijalni Wód Mineralnych, plac Dietla, szczawnica-galeria.pl. Ekspozycja przybliży ponad 200-letnią historię Uzdrowiska oraz historię rodu Stadnickich. **CZYNNY:** wt.-niedz. 9-17.
 ■ Galeria „Krzywa Jabłonka”, ul. Pienińska 4, krzywajablonka.pl. Sztuka artystów pienińskich. Kontakt: 608 154 522.



ośrodki kultury

KOŚCIELISKO

■ Dom Ludowy Żyżku Podhalań
 ● **15.07, 19.00** Premiera **sluchowiska radiowego „Na Giewont się patrzy”** - spotkanie z autorami
 ■ Scena Plenerowa
 ● **8.07, 19.00** **Spotkanie:** Przemek Kossakowski „Na granicy zmysłów”
 ● **10.07, 19.00** **VI Młodzieżowy Festiwal Piosenki Polskiej „Tatrzańska Nuta”** - koncert finałowy
SUCHE

■ Poroniańskie Centrum Kultury i Dziedzictwa Podhala. Suche 1e
 ● **10.07, 18.00** **Spotkanie** z Wandą Szado-Kudasik, autorką tomiku wierszy „Moje Suche”, wernisaż wystawy prac Stanisława Stocha i Janusza Tycnera; w programie: okolicznościowe wystąpienie prof. dr hab. Anny Mlekodaj, spotkanie z artystami, podziękowania przy dźwiękach kapeli i poczęstunek

BUKOWINA TATRZAŃSKA

■ Bukowińskie Centrum Kultury - Dom Ludowy, ul. Kościuski 87, 18 20 77 221, biuro@domludowy.pl, www.domludowy.pl. **CZYNNY:** pn.-pt. 8-16. **WAKACJE JĘSZY:** wtorki, czwartki i soboty 10.00-12.00, w programie: taktwo, malarstwo na tkaninie, owce i my, poznawanie podhalańskiej przyrody i nie tylko.../liczba miejsc ograniczona, zapisy w Domu Ludowym
 ● **14.07, 20.00** **Spektakl:** „Baby i dezerterzy”

NOWY TARG

■ Miejski Ośrodek Kultury. **Wakacje w Mieście** (zapisy: 18 266 21 32, tomasz_szlaga@mok.nowyartarg.pl):
 ● **11.07, 12.00-17.00** Gra miejska „Lata XX” - na tropie przemysłowców /wiek: 10+ lat, min. jedna osoba dorosła, miejsce: Park Miejski
 ● **12-16.07** Taniec towarzyski i hip-hop, 9.00-10.00 (5-12 lat), 10.00-11.00 (13+)/Mała hala przy KS Gorce (al. Tyśiąclecia 74)
 ● **13.07, 8.00-10.00** i ● **14.09 18.00-20.00** Warsztaty modelarskie - makietka terenowa dworca PKP / wiek: 12+ lat, miejsce: Dworzec PKP (ul. Kolejowa 1)
 ● **14.07** Jiu-jitsu 17.00-18.00 wiek: 5-12 lat, 18.00-19.00 wiek: 13+ lat /miejsce: Mała hala przy KS Gorce (al. Tyśiąclecia 74)
 ■ Biblioteka Pedagogiczna, ul. Królowej Jadwigi 1. **Klub Młodych Makerów:**
 ● **8.07, 10.00** spotkanie ekologów/czytelnia, zapisy: wakacjebibliotece@gmail.com, 18 266 29 74
 ● **15.07, 10.00** spotkanie konstruktorów/czytelnia, zapisy jw.

KROŚCIENKO N.D.

■ Centrum Kultury i Promocji, ul. Rynek 34, 18 262 33 04
 ● **8.07** i ● **15.07, 10.00-12.00** **Warsztaty szycia** - podstawy szycia na maszynie/zapisy na miejscu
 ● **10.07** **Zachować kulturę Pieni** - warsztaty plenerowe: drzeworyt, gipsoryt, linoryt, haft

MSZANA DOLNA

■ Miejski Ośrodek Kultury
 ● **14.07, 11.00-13.00** **Robo - wakacje:** robotyka dla dzieci/zapisy: 508 255 649, robotnik@gmail.com

ZAWOJA

■ Babiogórskie Centrum Kultury, Zawoja Centrum
 ■ **Do 9.07 Ogólnopolski Plener Tkacki** w ramach 37. Babiogórskiej Jesieni - w plenerze bierze udział 12 artystów tkaczy, którzy pracować będą w Zawoi Centrum
 ● **8.07, 10.00** **Spotkanie otwarte w ramach I Ogólnopolskiego Pleneru Tkackiego pod Babią Górą** - warsztaty dla dzieci, pokaz pracy tkackiej, rozmowy z artystami uczestniczącymi w plenerze
 ● **14.07, 11.00** **Letnie igraszki ze sztuką. „Rzuć kolorem”** - warsztaty inspirowane twórczością Jacksona Pollocka/zapisy do 12.07, tel. 33 87 50 66 w godz. 8-16
 ■ Gminna Informacja Turystyczna, Zawoja Wilczna. **CZYNNY:** pon.-sob. 9-18. Izba pamięci św. Jana Pawła II.
 ● **12.07, 15.00** **Spotkanie z kulturą górali babiogórskich** - pokaz śpiewu, tańca, gawędy babiogórskie, degustacja kołacza zawojskiego

LIManOWA

■ Limanowski Dom Kultury, ul. B. Czecha 4
 ● **11.07, 17.00** **Czas na folklor:** Koncert - pokaz polskich i ukraińskich tańców narodowych w wykonaniu uczestników projektu: Miłośników Zespołu Tańca Ludowego „Sanok”, Sanockiego Domu Kultury, Stowarzyszenia NGO White Rotunde z Poltawy wraz z zaproszonymi gośćmi i Zespołu Regionalnego „Prehybienie”
 ● **12.07, 11.00** **Wakacyjne teatryki dla dzieci:** „Dobre rady Lisa Witalisa”



spotkania, koncerty

ZAKOPANE

■ **6. ZAKOPIAŃSKI FESTIWAL LITERACKI:**
 ● **9.07** **Plac Niepodległości** 11.00-20.00 Pod Tatry tyłko z książką. Targi Książki, 12.00-13.00 #GodzinaWolnegoCzytania, 13.00 rozpoczęcie festiwalu, otwarcie targów, 13.15 Letnia lawina śmiechu - spotkanie dzieci z Grzegorzem Kasdepką, 14.15 Promocja książki „Tatry Mariusza Zaruskiego”, spotkanie z Maciejem Pinkwartem, 15.30 O szczęśliwych życiowych przypadkach i pracy artysty z Józefem Wilkoniem rozmawia Agata Napiórska - spotkanie inspirowane książką „Szczęśliwe przypadki Józefa Wilkonia”, 17.00 Ludzkie historie, wielkie emocje, rodzinne tajemnice - prawdziwe oblicze „Kobiet z obrazów” - spotkanie z autorką Małgorzatą Czyfińską; **Kino Miejsce**, ul. W. Orkana 2: 18.00 Spotkanie z Agatą Komosą-Styczeń wokół książki „Taterniczki. Miejsce kobiet jest na szczycie”; **Plac Niepodległości:** 19.00 Mickiewicz. Sonety Krymskie - koncert Krzysztofa Napierowskiego; Dla dzieci i młodzieży - **PLENEROWA CZYTELNIJA MIEJSKIEJ BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ/Plac Niepodległości:** 14.30 Tatrzańska przyroda - warsztaty ekologiczne, 16.00 Warsztaty kaligrafii (od 8 lat), 17.00 Eko Zakopane - warsztaty plastyczne
 ● **10.07** **Plac Niepodległości** 11.00-20.00 Targi Książki, 12.00-13.00 #GodzinaWolnegoCzytania; **Kino Miejsce**, ul. W. Orkana 2: 13.00 Pokaz filmu „Dom Literatów, czyli kartoteka zebrana”; **Miejska Galeria Sztuki im. W. hr. Zamoyskiego**, ul. Krupówki 41: 14.00 W świecie wyobraźni Józefa Wilkonia - pokaz ilustratorski artysty, projekcja filmu Józef Wilkoń w reż. Jakuba Nowaka. Bajki z tekstami i ilustracjami Mistrza czyta aktor Rafał Królikowski/liczba miejsc ograniczona, zapisy: 18 201 27 92; **Plac Niepodległości:** 14.00 Stanisław Lem - nieustająca inspiracja - spotkanie autorskie z Justyną Sobolewską wokół książki „Stówka. Przeczytaj to jeszcze raz”, 17.00 Promocja książki „Pilchu. Na rogu Wileńskiej i Hożej”, spotkanie z Witoldem Beresiem; **Plac Niepodległości:** 19.00 Na tatrzańskim szlaku literatury. Prezentacja książek nominowanych do Nagrody Literackiej Zakopane; Dla dzieci i młodzieży - **PLENEROWA CZYTELNIJA MIEJSKIEJ BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ/Plac Niepodległości:** 13.00 Poznajemy świat ze św. Bratem Albertem - warsztaty literackie, 14.00

(Nie)obecność dojmująca

Tatrzańska Orkiestra Klimatyczna dała wspaiały koncert u stóp Giewontu, w Babcynej Jacie na Lipkach.

Na początek wiązanka górskich melodii, potem europejska klasyka Edwarda Griega „Śmierć Azy”, „Smutny walc” Jena Sibeliusa, „Aria na strunę G” Jana Sebastiana Bacha czy Mieczysława Karłowicza „Pamiętam ciche, jasne, złote dni”. Do tego przedwojenne, wiecznie żywe szlagiery „Całuję twoją dłoń, madame”, „Ach, śpij, kochanie”. A skoro koncert odbywał się w gościnnych progach u Karpielei, nie mogło zabraknąć ognistych czardaszy. Muzyczna opowieść przeplatała się wspomnieniami o Ciotce Bułecku.

- Spotykamy się w rok po pogrzebie Zofii Karpielei Bułeckiej. W tej Babcynej Jacie niejedna impreza się wydarzyła, myśmy też tu byli, miód i wino pili - mówi Agnieszka Kreiner, kierownik i dyrygent Tatrzańskiej Orkiestry Klimatycznej, która w gościnnych progach Babcynej Jaty dała koncert upamiętniający znaną góralkę - postać niezwykle, nierozdzielnie związaną z Zakopanem.

Dyrygent przypominała, jak bardzo wielkim przyjacielem i wielką fanką, stałym słu-

chaczem orkiestry była Ciotka Bułecku. Raz tylko nie przyszła na koncert Orkiestry Klimatycznej. Przeprasiła, że wyjeżdża na wesele. Gdy szefowa orkiestry spytała, gdzie to wesele - zdumiona usłyszała w odpowiedzi, „A, na Hawajach”. Gdy orkiestra miała 5 lat, to pani Zofia w Babcynej Jacie zorganizowała muzykom uroczny bankiet. Gdy w 2014 orkiestrze stuknęły 10. urodziny, gaździna nie mogła u siebie gościć zespołu, bo sama wyjechała w szpitalu. Jubileuszowy koncert dali w „Belvedere”. Jednak Ciotka Bułecku nie odpuściła - ze szpitala wzięła przepustkę i na koncercie siedziała w pierwszym rzędzie.

Trzy imprezy dziennie

- Ciotka mnie zazwyczaj poznawała po głosie, z tego, jak bardzo byłam zachrypnięta, od razu wiedziała, gdzie byłem na imprezie - mówi Marek Waclawski, artysta rzeźbiarz, specjalista od nagłośnienia imprez wszelakich. - Ja nieraz robiłem 3 imprezy dziennie, a ona była na każdej. Czy to chrzciny, czy wesele, była na każdej. Cały czas ją wspominam. Mam nadzieję, że będziemy się tu, w szafasie, jak najdłużej spotykać, a ciotka będzie gdzieś tam w górze czuwać nad nami.

Agnieszka Kreiner zaznacza, że gdy ktoś odchodzi, to wszystkim jest smutno. Warto jednak pamiętać o tym, co zmar-



Obecna-nieobecna Zofia Karpielei Bułecku na portrecie niesionym przez jej syna Jana Karpielei.

ły zostawił. A Ciotka Bułecku-la zostawiła wszystkim masę wspomnień. Bo wszędzie jej było pełno. - Naszej orkiestrze także dała dużo. Jej ulubionym muzykiem w orkiestrze był profesor Janusz Miryński. Uczył jej ukochaną wnuczkę. Raz dyrygowała naszą orkiestrą na koncercie sylwestrowym. Daliśmy jej coś trudniejszego, taniec węgierski. Dość dobrze jej szło. W każdym razie dużo lepiej niż burmistrzowi czy niejednemu po-

litykowi - podsumowuje szefowa Tatrzańskiej Orkiestry Klimatycznej.

Anna Wende-Surmiak, dyrektor Muzeum Tatrzańskiego, wspominała, że Zosia była obecna na wszystkich większych imprezach w muzeum. Gdy do niej dzwoniła z zaproszeniem, to zawsze odpowiadała, że już o tym wydarzeniu wie. - To ja jeszcze mówiłam, że jej przypomnę w dniu imprezy. „Jak chcesz” - odpowiadała. - „Ale

dzwoń tylko wcześniej rano, bo potem mnie nie będzie, bo wychodzę na cały dzień.” Nieobecność Zosi jest dla nas tak wielka. To nieobecność dojmująca. Uważamy, że taką osobę należy upamiętnić. Dlatego rozpoczynamy projekt badawczy - zaczynamy zbierać wspomnienia o Zosi. Fotograf Jerzy Kosciuch przekazał nam swe archiwum fotograficzne, gdzie jest wiele zdjęć Zosi. Dostaliśmy od rodziny jej strój, w którym naj-

częściej chodziła. Projekt będzie się rozwijać.

Przyjemność i przyjaciele

Jan Karpielei Bułecku przyniósł do Babcynej Jaty wielki, radosny portret zmarłej mamy. Opowiadał też publiczności o czardasach, węgierskiej muzyce granej po słowackiej stronie Tatr.

Agnieszka Kreiner na zakończenie wspomniała powiedzenie Wandy Wiłkomirskiej, wybitnej polskiej skrzypaczki. Artystka zawsze mówiła, że w sztuce ważne jest 3 „p”: przyjemność, przyjaciele i pieniądze. I że ona zawsze gra wtedy, gdy przynajmniej dwa „p” są spełnione. - To w kontekście naszego dzisiejszego spotkania, dziś są tu przyjaciele i jest przyjemność. My wszyscy muzycy i Marek Waclawski graliśmy nie dla pieniędzy, mieliśmy przyjemność wystąpić dla państwa zupełnie za darmo, by tak uczcić pamięć i pierwszą rocznicę śmierci Zofii Karpielei Bułeckiej. Dziękujemy całej rodzinie, Annie i Jankowi Karpielei, Małgorzacie Karpielei-Bzdyk, że mogliśmy być razem - podsumowała szefowa Tatrzańskiej Orkiestry Klimatycznej.

A Ciotce Bułecku wszyscy dziękowali, że tradycyjnie zamówiła doskonałą pogodę na ten wieczór wspomnień.

Tekst i fot.:
Rafał Gratkowski



Kronika Grupy Podhalańskiej GOPR

Rozpoczęły się wakacje. Jak co roku na górskie szlaki wyruszy z pewnością wielu turystów.

● SOBOTA 26 czerwca.

O godz. 2.45 policja Nowy Targ prosi o pomoc w poszukiwaniach 14-letniego dziecka na Orawie. Chłopiec wyjechał na hulajnodze i nie wrócił do domu. Istniało podejrzenie, że mógł udać się w teren górski. Na miejsce wyruszyły natychmiast kilka zespołów GOPR. W terenie działała także policja, straż pożarna oraz miejscowa ludność. Nad ranem do akcji włączyły się kolejne grupy ratowników, m.in. Grupa Beskidzka i Krynicka GOPR. Działania poszukiwawcze obejmowały rejon Przywarówki, pasma granicznego, południowych stoków Babiej Góry oraz najbliższej okolicy domu. Działania wspierały psy ratownicze, z powietrza zespoły na dronach. Przed południem do akcji włączył się śmigłowiec TOPR, straż graniczna i kolejne zespoły ratowników. Po stronie słowackiej HZS, Rescue Orawa, a także policja słowacka. W działaniach brało udział blisko 250 osób. Ok. 17 udało się odnaleźć chłopca po stronie słowackiej - był osłabiony i wycieńczony. Chłopiec został przetransportowany do Polski i przekazany na badania do karetki pogotowia.

Przed 12 udzielano pomocy na Długiej Polanie - zranienia.

● NIEDZIELA 27 czerwca.

Po godz. 10 zgłoszenie o wypadku na Maciejowej w Gorcach - uczestnik wycieczki doznał poważnego urazu kończyny dolnej. Po dotarciu GOPR i zabezpieczeniu urazu chłopiec został zabrany do szpitala w Rabce. Przed 15 interwencja na Turbacz - zranienia. Po 15 zgłoszenie wypadku na szlaku zielonym z Trzech Koron - uraz kończyny dolnej. Na miejsce ruszył zespół ratowników. Poszkodowana została zapotrzebowana medycznie i w noszach Kong znieśiona do karetki GOPR. O 17.45 zgłoszenie o możliwym wypadku w Przełomie Dunajca - możliwa reanimacja jednego z uczestników spływu - informacja od przegodnych osób. Po dotarciu w rejon okazało się, że jedna z osób wypadła z pontonu i po dotarciu na brzeg była bardzo osłabiona. Po zebraniu sił wróciła, by kontynuować spływ. Jedna z osób odebrała to jako potrzebę udzielenia nagłej pomocy. Na szczęście zgłoszenie okazało się fałszywym alarmem. W akcji oprócz GOPR brały udział policja, straż pożarna i HZS.

Rafał Zmarz

Numer ratunkowy w górach
985
Aplikacja ratunek.eu



Rozpoczęły się wakacje, co widać po liczbie turystów wchodzących na tatrzańskie szlaki. Doszło do sporej liczby kontuzji stawów, zasłabnięć i braku sił do dalszej wędrowki. Ratownicy mieli sporo pracy.

● ŚRODA 30 czerwca.

Po 11 za pośrednictwem CPR powiadomiono centralę TOPR, że na szlaku pomiędzy Doliną Strążyską a Grzybowcem znajduje się turystka, która doznała urazu nogi. Śmigłowcem przetransportowano ją do szpitala. Przed 13 z Doliny Starorobociańskiej, spod Siwej Przełęczy, przetransportowano śmigłowcem do szpitala 37-letnią turystkę skarżącą się na duszności i silny ból w klatce piersiowej. Przed 15 do TOPR zadzwoniła turystka znajdująca się na Cepstradzie informując, że słyszy wołanie o pomoc, dochodzące z dolnych części Mnicha. Widzi człowieka, który utknął w ścianie (Mnichowej Baby). Wystartował śmigłowiec. Po dotarciu do mężczyzny okazało się, że nic mu nie jest. Śmigłowcem

przetrasportowanego do Zakopanego. Nie wiadomo, czy mężczyzna zgubił szlak i wszedł w eksponowany teren, czy też próbował sił jako solista. Po 18 z Morskiego Oka na Palenicy przewieziono 44-letnią turystkę, którą tak zmogły trudy wycieczki, że nie dała rady samodzielnie zejść na parking. Po 23.30 do TOPR zadzwonił jeden z czteroosobowej grupy turystów, którzy schodząc z Rysów, zgubili szlak. Podali swoje namiary GPS. Okazało się, że są około 100 m poniżej „Kamienia”. Ze światłem i gorącą herbatą wyruszył ratownik pełniący dyżur w Morskim Oku. Przed 2 dotarł do turystów, asekurując, wyprowadził ich na szlak i o 4 rano doprowadził do schroniska.

● **CZWARTEK 1 lipca.** O godz. 17 przez aplikację „Ratunek” dotarła informacja o wzywaniu pomocy. Pokazały się współrzędne miejsca, skąd dzwonił, i nr telefonu. Próby dodzwonienia się na ten nr nie powiodły się. Okazało się, że dzwonił do Doliny Buczynowej, z trawersu szlaku prowadzącego z Krzyżnego do Pięciu Stawów. W tamten re-

jon wyruszył ratownik ze schroniska w Stawach. Nie napotkał nikogo, turyści schodzący z Krzyżnego też nikogo potrzebującego pomocy nie zauważyli. Wobec tego ratownik powrócił do schroniska.

● **SOBOTA 3 lipca.** Przed 11 za pośrednictwem CPR powiadomiono centralę TOPR, że na szlaku z Brzeziny do Murowańca zasłabł mężczyzna, dostał drgawek, jest z nim utrudniony kontakt. Z Murowańca w rejon wypadku wyruszył pełniący tam dyżur ratownik. Po dotarciu na miejsce przekazał wiadomość, że turysta ma atak padaczki, potrzebny pilny transport do szpitala. Wyszła na ratunek, którym do zakopiańskiego szpitala przetransportowano chorego. Przed 15 z Murowańca pojazdem terenowym na Brzeziny i dalej samochodem przetransportowano do szpitala turystę, który doznał urazu nogi i turystkę z urazem głowy. W czasie tych działań z Doliny Chochołowskiej przetransportowano na Siwą Polanę rowerzystkę, która upadając, doznała urazu kolana. Do szpitala miała się udać własnym trans-

portem.

● **NIEDZIELA 4 lipca.** Po godz. 11 z Morskiego Oka przewieziono do szpitala turystkę, która doznała silnych zawrotów głowy. Po 17 telefon od turysty, który poinformował centralę TOPR, że w 3 osoby są na Przełęczy Nowickiego. Mają blokadę psychomotoryczną, nie są w stanie kontynuować wycieczki. Śmigłowcem przetransportowano ich do szpitala. Ciekawe, że podczas wędrowki Orlą Percią dopiero na Przełęczy Nowickiego dopadła ich blokada psychomotoryczna. Na ten tydzień synoptycy przewidują w Tatrach najpierw dość ciepłe i częściowo słoneczne dni, a od piątku opady i burze. Przed wyruszeniem na tatrzańskie szlaki należy zapoznać się z aktualną prognozą pogody i odpowiednio do niej planować wycieczki. Należy pamiętać, że na najwyższych położonych szlakach, zwłaszcza po północnej stronie, zalegają jeszcze płaty śniegu. Wejście na nie bez raków i czekania może spowodować poślizgnięcie i poważny w skutkach upadek.

Adam Marasek

Spacer po zabytkach Czarnego Dunajca

Miejsca pamięci, których nie znamy

Co kryje się pod Rynkiem w Czarnym Dunajcu?

Odpowiedź na to pytanie można było znaleźć w czasie spaceru historycznego. Jego uczestnicy zwiedzali m.in. synagogę żydowską wraz z cmentarzem. - Po dwóch miesiącach wykładów i spotkań poświęconych miejscom pamięci w naszej okolicy, wychodzimy je w końcu zobaczyć. To fascynująca podróż - mówi Tomasz Cebulski, krakowski pracownik akademicki i animator projektu „Latający Uniwersytet”, realizowanego jednocześnie w Jordanowie, Nowym Targu, Czarnym Dunajcu i Kraśniku.

Pierwszym przystankiem na trasie spaceru w piątkowe popołudnie 11 czerwca był Rynek w Czarnym Dunajcu. I tu już pierwsza ważna informacja, trochę nawet zaskakująca dla osób młodych. - Stąpamy po drugim, a może nawet trzecim Rynku w Czarnym Dunajcu. Od tego pierwszego oddzielają nas jakieś 3 metry. Jest to związane z ludzką aktywnością w centrum miejscowości, gdzie mogły być gubione różne rzeczy, a te wsiąkały w błotniste podłoże Rynku, zwykle do XX wieku rynki nie były wybrukowane - wyjaśnia Tomasz Cebulski.

Przewodnik pokazał także synagogę żydowską. - To bardzo solidny budynek, można powiedzieć, dobrze zachowany,



Synagoga w Czarnym Dunajcu

a ma już przecież około stu lat - podkreślił pan Tomasz, objaśniając przy tym elementy charakterystyczne obiektu. Uczestnicy piątkowego spaceru po Czarnym Dunajcu zatrzymali się jeszcze przed miejscowym kościołem, gdzie omówili z przewodnikiem przede wszystkim styl architektoniczny budowli. Zaś ostatnim punktem na mapie historycznych miejsc był cmentarz żydowski. Przy okazji poby-

tu w Czarnym Dunajcu można na tamtejszym Rynku zobaczyć wystawę plenerową poświęconą Rzezi Wołyńskiej.

W spacerze historycznym wzięli udział mieszkańcy, nauczyciele i uczestnicy projektu „Latający Uniwersytet Młodzieży”, a także radni z Młodzieżowej Rady Gminy w Czarnym Dunajcu.

Tekst i fot.: Jan Głąbiński

Wiwer odebrał Kolberga

Andrzej Dziedzina Wiwer ze Szczawnicy odebrał na Zamku Królewskim w Warszawie Nagrodę im. Oskara Kolberga.

To jedyna osoba z Podtatrza, która w tym roku została uhonorowana tym prestiżowym wyróżnieniem - najstarszą i najważniejszą nagrodą w dziedzinie kultury tradycyjnej w Polsce.

Tegorocznym laureatem w kategorii przeznaczonej dla twórców za pisarstwo ludowe został Andrzej Dziedzina Wiwer, autor utworów literackich pisanych gwara szczawnicką, poezji i prozy, góralskich gwęd i legend, artykułów popularyzujących etnografię górali pienińskich. Laureat jest autorem pierwszego bestsellerowego słownika gwary szczawnickiej. Wydał kilka tomików po-

ezy. Jego utwory można znaleźć w szczawnickim miesięczniku „Z Doliny Grajcarka”.

Uroczystość wręczenia nagród odbyła się 1 lipca na Zamku Królewskim w Warszawie. - Osobiście odbierałem nagrodę. Towarzyszyła mi małżonka, bez której na pewno nie miałbym w życiu tylu sukcesów. Na koniec wręczyłem jej kwiaty, które dostałem. Otrzymałem za to wielkie brawa - mówi pan Andrzej, który również w imieniu wszystkich laureatów dziękował za nagrody. - Byłem trochę speszony, bo to dla mnie wielkie wyróżnienie. Zwróciłem się też do wszystkich, którzy otrzymali to wyróżnienie, aby pomyśleli o bliskich, dzięki którym mogą tworzyć - zaznacza Andrzej Dziedzina Wiwer.

Co roku Nagroda im. Oskara Kolberga trafia do artystów tworzących w dziedzinie ludowych sztuk plastycznych i rękodzieła,

Fot.: MOK w Szczawnicy



Andrzej Dziedzina Wiwer po odebraniu nagrody.

literatury, śpiewu, muzyki instrumentalnej i tańca oraz organizatorów przedsięwzięć artystycznych, upowszechniających folklor i sztukę ludową, animatorów, mistrzów, naukowców, badaczy, dokumentalistów, którzy gromadzą i przekazują przyszłym pokoleniom wiedzę o kulturze ludowej. Nagroda została ustanowiona w 1974 r. Jej patronem jest Oskar Kolberg (1814-1890), polski etnograf, folklorysta i kompozytor.

jof

Lipnica Wielka

Babiogórskie Laury rozdane

Trafiły do Lipnicy Wielkiej - do Bronisława Kowalczyka i Gminnych Nowin.

Babiogórskie Laury to doroczne nagrody Stowarzyszenia Gmin Babiogórskich dla wyróżniających się osób i stowarzyszeń za prowadzoną działalność kulturalną, edukacyjną i promowanie regionu.

Bronisław Kowalczyk został wyróżniony za działalność społeczną na rzecz lipnickiej gminy, w szczególności za pracę w Ochotniczej Straży Pożarnej i prowadzenie filmowej kroniki archiwalnej. Pełnił m.in. rolę naczelnika jednostki OSP Lipnica Wielka - Centrum, a także funkcję komendanta gminnego Ochotniczych Straży Pożarnych. Udziela się dodatkowo w orkiestrze dętej. W wolnych chwilach gra na akor-

deonie.

Wielką pasją Bronisława Kowalczyka jest fotografia i filmowanie. Zajmuje się tym amatorsko od 30 lat. Przez wiele lat społecznie fotografował i filmował najważniejsze wydarzenia kulturalne, społeczne i religijne pod Babią Górą. Stworzył pokaźne archiwum.

„Gminne Nowiny”, które są pismem lokalnym, zostały nagrodzone Laurem Babiogórskim za działalność informacyjną, społeczną, kulturalną, historyczną i popularizatorską. „Gminne Nowiny” zaczęły się ukazywać w 1993 r. jako dodatek do Tygodnika Rodzin Katolickich „Źródło”. Pismo ukazywało się nieprzerwanie jako tygodnik do 2005 r., do śmierci dra Emila Kowalczyka, który był redaktorem naczelnym. Później GN były dwutygo-



Fot.: Gmina Lipnica Wielka

Bronisław Kowalczyk odbiera nagrodę. dnikiem, a następnie miesięcznikiem. Jako czasopismo samodzielne w nowej, kolorowej szacie graficznej ukazuje się w formie kwartalnika od września 2015 r. Ukazuje się też w wersji elektronicznej.

Stowarzyszenie Gmin Babiogórskich tworzy 13 gmin u stóp Babię Góry. Działa ono na rzecz zachowania rodzimej kultury i folkloru oraz kultywowania tradycji.

Wyróżnienia zostały wręczone na uroczystej sesji lipnickiej rady gminy 25 czerwca. Laury wręczyli Marek Listwan, Starszy Gazda SGB, i Maria Mazur.

jof

Kościelisko

Czas inwalidy

Ponad sto niepełnosprawnych osób z całego powiatu tatrzańskiego spotkało się w gościnnych progach Gazdówki pod Lasem w Kościelisku.

Okazją do niedzielnego zjazdu w Kościelisku był Powiatowy Dzień Inwalidy. - Liczba osób niepełnosprawnych w naszym społeczeństwie wciąż rośnie - mówi Maria Czernik, dyrektor Domu Pomocy Społecznej w Zakopanem, która zorganizowała spotkanie. - Zamknięcie w domach, pogłębione przez pandemię, im nie służy. Ludzie starzy bardzo potrzebują kontaktu z drugim człowiekiem.

Maria Czernik szacuje, że obecnie 30-40% seniorów w powiecie tatrzańskim to osoby niepełnosprawne. W tej grupie są też dzieci i młodzież. Niedziela w Gazdówce pod Lasem upłynęła na wspólnym śpiewaniu i konkursach z nagrodami. Na scenie wystąpiły panie z Klubu Seniora w Białym Dunajcu (na zdjęciu) oraz zespół „Regle” z Poronina.

rav



Fot.: Bartłomiej Jurecki

Niedziela w Gazdówce pod Lasem upłynęła na wspólnym śpiewaniu i konkursach z nagrodami.

Dlaczego górale nie chcą się szczepić

**dokończenie
ze str. 1**

- Wmuszane nam preparaty mRNA to nowa i jeszcze nieprzebadana technologia, dopuszczona do użytku warunkowo. Już wiemy, że efektem ubocznym często jest zakrzepica i zapalenie mięśnia sercowego. Pełne dane na temat skutków ubocznych będą pewnie znane za jakieś 5-10 lat. Nie mamy pojęcia, jakie te efekty uboczne będą, oby były jak najniższe. Trzeba jeszcze pamiętać o odporności zbiorowej, nabywanej w wyniku przechorowania covid. Jeśli choroba jest tak zaraźliwa, jak się mówi, to poziom odporności zbiorowej jest już bardzo wysoki. Pamiętajmy, że większość przechodzi covid bezobjawowo. Myślę, że na Podhalu mamy obecnie bardzo wysoki poziom odporności zbiorowej. Dlatego jestem optymistą co do naszych perspektyw i udział w szczepieniach oceniam jako większe ryzyko.

Według Pitonia pandemia została wykorzystana jako pretekst do zmiany stosunków ekonomicznych i pozbawienia ludzi własności. - Górale są nieufni i racjonalnie myślą - tak tłumaczy powody, dla których na Podhalu liczba osób zaszczepionych jest tak mała. - Nie lubimy, jak nam się coś każe, gdyby zagrożenie było realne, zachowywalibyśmy się inaczej - przekonuje.

- A osoby, które zmarły na Podhalu na covid, nie są argumentem za tym, że zagrożenie jest realne? - pytam. - Nie mam żadnej gwarancji, że zmarli na covid, lekarzom płacą więcej za napisanie w akcie zgonu takiej przyczyny - twierdzi Pitoń. Jako jedyny wśród antyszczepionkowców, z którymi rozmawiamy, nie prosi o anonimowość.

Chętnych do szczepienia brak

- Słyszę w gabinecie różne rzeczy. Ludzie boją się chipów, inwigilacji, mówią, że to sztucznie wytworzony wirus - wymienia dr Anna Galica, kierownik ośrodków zdrowia w Bukowinie Tatrzańskiej i Poroninie. - To są argumenty, które słyszę na Podhalu także od wykształconych ludzi - podkreśla. Twierdzi, że bardziej podatni na teorie spiskowe są młodzi ludzie, starsi mają więcej mądrości życiowej, są też bardziej zagrożeni, dlatego częściej się szczepią. Niemniej na kolejny tydzień odwołała dostawę szczepionek, bo nie było na nie chętnych ani w Bukowinie Tatrzańskiej, ani w Poroninie.

Nikomuto tego nie życzę

Henryka Chrobaka z Ludźmierza nie trzeba było namawiać do szczepienia, zrobił to w pierwszym możliwym terminie. W październiku zeszłego roku w ciągu czterech dni stracił przez covid obu rodziców, a żona była w bardzo ciężkim stanie. - Ja najlżej przeszedłem chorobę, ale byłem tak słaby, że opierałem się o ściany, żeby przejść kawałek przez mieszkanie - mówi. Skut-

ki tej choroby odczuwa do dzisiaj. - Nadal szybko się męczę, do tej pory mam problemy z powonieniem i smakiem. To jest taki dziwny typ selektywności - pewne zapachy i smaki czuję, innych nie. Najgorsza jednak jest mgła pocovidowa - trudno mi się skoncentrować, mam problemy z pamięcią, co bardzo przeszkadza mi m.in. w pracy - opowiada Henryk Chrobak, który jest nauczycielem. - Denerwuję się, jak słyszę od kogoś, że koronawirusa nie ma albo że jest łagodny jak grypa. Nie życzę, żeby przeszedł to, co moja rodzina - podkreśla. Uważa, że tym, którzy się nie szczepią, brakuje rozważań i odpowiedzialności za innych. - Ale rozumiem, to sprawa indywidualna, nasz wybór - mówi. - Najbardziej jednak bulwersują mnie banery antyszczepionkowców i inne tego typu akcje - to już jest groźne - podkreśla.

Górska wolność źle pojęta

Zaszczepił się także Krzysztof Trebunia-Tutka, lider zespołu Trebunie Tutki, znany w całej Polsce ambasador góralczyzny. - Mam dosyć zamknięcia, tęsknię za normalnością. I nie tylko chcę być odporny, zależy mi na bezpieczeństwie tych, z którymi się spotykam - tłumaczy powody, dla których skorzystał z rodziną ze szczepionki. - Już powstają kolejne warianty wirusa, nie chcę powrotu pandemii jesienią - mówi. - Nie rozumiem, dlaczego ludzie nie słuchają ekspertów, wyławiają informacje z internetu, z podejrzanych źródeł - dodaje.

- Dlaczego na Podhalu taki pogląd należy do mniejszości? - Myślę, że wynika to z nieufności górali, z poczucia wolności, nie zawsze właściwie rozumianej. Z braku zaufania do obecnej władzy, która niby zachęca do szczepień, a jednocześnie finansuje organizacje, które zniechęcają do szczepień - uważa Krzysztof Trebunia-Tutka. - Nie potrafimy zjednoczyć się dla dobra wspólnego. Powinniśmy się zaszczepić dla bezpieczeństwa innych, szczególnie tych najbardziej narażonych. Po to, by wróciła normalność. Tęsknię za koncertami, spotkaniami z ludźmi. Kultura to branża, która bardzo ucierpiała w pandemii - mówi.

Ci, co się nie szczepią, są heretykami - nie słuchają papieża

- Strach bierze się głównie z niewiedzy, rozsiewanie paniki jest równie stare jak ludzkość. Kiedyś ludzie uciekali przed lokomotywą parową Stevena, a jej „zawrotna szybkość” 24 km/godz. miała ponoć zabijać pasażerów. Szczepionki mRNA są genialnym wynalazkiem z 2012 r., efektem wieloletniej pracy wielu naukowców, ale tak zaawansowanej technologii nie da się ot tak zrozumieć bez odpowiedniej wiedzy - tłumaczy prof. dr hab. Krzysztof Krzystyniak, immunowirusolog i zarazem góral pochodzący z Nowego Targu.

- Czy Mateusz wie, co to są rybosomy i translacja białek? Jeżeli Mateusz zarazi się covidem, może umrzeć i wtedy nie będzie ani Mateusza, ani jego dzieci. Nawet jeśli przeżyje, to udowodniono, że wirus dochodzi do jąder męskich (są tam też receptory ACE-2) i nie wiemy, jakie szkody wyrządzi z płodnością u Mateusza - nawiązuje do opinii pierwszego z naszych rozmówców. - Gdyby szczepionka była groźna, ostrzegano by kobiety w ciąży. W USA kobietom ciężarnym zaleca się szczepienie między 14. a 36. tygodniem ciąży szczepionką mRNA - tłumaczy immunowirusolog, który koronawirusa badał w Kanadzie już w 2004 r.

- Adam jest wyznawcą jakieś dziwnej religii - odnosi się do wypowiedzi naszego kolejnego rozmówcy. - Jeżeli jest katolikiem, powinien słuchać papieża Franciszka, który wielokrotnie stwierdził, że szczepionki nie pochodzą z płodów ludzkich i że należy się szczepić. Dawniej ludzi, którzy nie słuchali nauk papieża, nazywano heretykami - podkreśla prof. dr hab. Krzysztof Krzystyniak.

- „Majstrowanie w genach” jest możliwe, był za to Nobel 2020. Znowu trzeba sporo wiedzy, by to zrozumieć. Ale argument „niebezpiecznego majstrowania w genach” ma się do mRNA tak, jak gdyby ktoś chciał zabarwić Wisłę w Gdańsku i czekać, aż dojdzie do Dunajca. A mRNA w komórkach wchodzi tak mniej więcej w Płocku i do Nowego Targu nijak „pod prąd” nie dojdzie - tak naukowiec odpowiada na argument kolejnego naszego rozmówcy.

Osobie, która przekonuje, że przetrwanie ludzkości będziemy zawdzięczać tym, którzy się nie zaszczepili, odpowiada: - Ten pan ma rację, bez szczepienia przeżyją najsilniejsi. Jesteśmy potomkami tych 30-40% mieszkańców Europy, którzy przeżyli dawną epidemię (nie było szczepionek). Umierało czasem do 80% ludzi we wsiach i w miastach.

Obywatele drugiej kategorii

- Grzegorz jest nie tylko wyznawcą teorii spiskowych, ale egoistą. Być może przejdzie covid bez objawów, ale może zarazić całą rodzinę, a nieszczepieni dziadkowie mają zerowe szanse w zderzeniu z wariantem Delta wirusa - przestrzega prof. Krzystyniak.

Zauważa też, że każdy nieszczepiony sam się skazuje na to, że w kraju i zagranicą będzie „obywatelem drugiej kategorii”. - Na lotniskach już są dwie bramki: dla szczepionych i nieszczepionych. Bez certyfikatu szczepień? proszę bardzo, 10 dni przymusowej kwarantanny, w drogim hotelu, na własny koszt - mówi.

- Ciekawe, ilu turystów przyjedzie na nieszczepione Podhale? Gospodarka dopiero ucierpi, jeżeli Podhale okaże się regionem owładniętym wariantem Delta - uważa. - Paradoksalnie pan Pitoń ma w jednym pełną rację: do oce-

ny szczepionek potrzeba 5-10 lat, by poznać wszystkie (rzadkie) efekty uboczne. Jest to tzw. IV faza badań klinicznych, rutynowa i obowiązkowa w normalnych warunkach. Ale wirus dusił ludzi już w marcu 2020 r. Mielśmy czekać 5 lat? - pyta. Przypomina, że pierwszym krajem, w którym ludzie przestali umierać, był Izrael. Tam zaszczepili się wszyscy.

Trochę liczb

Według danych z 2 lipca wśród osób powyżej 16. roku życia w powiecie tatrzańskim do końca czerwca zaszczepiło się niecałe 12 tys. osób, tj. 19%. Lepsza sytuacja jest w powiecie nowotarskim, gdzie w pełni zaszczepionych jest ponad 40 tys. osób, czyli 23,4% uprawnionych. Średnia krajowa w tym samym czasie to 35,6%.

W powiecie tatrzańskim najwięcej osób zaszczepiło się w samym Zakopanem (31%). W gminie Kościelisko 18,9%, w Bukowinie Tatrzańskiej 16,9%, Poroninie 15,9, najmniej w Białym Dunajcu - 11,9 %.

W powiecie nowotarskim najwięcej osób zaszczepionych jest w Szczawnicy - 31%, w Nowym Targu 29%. Najmniej zaszczepionych osób jest w gminie Lipnica Wielka - tylko 8,8%.

Wszystkich osób zaszczepionych w powiecie nowotarskim do końca czerwca było 101 tys., niepożądane objawy poszczepienne (NOP) zgłosiło 39 osób, co daje tylko 0,038%. W 30 przypadkach były to objawy łagodne - spuchnięta ręka, podwyższona temperatura itp.), 5 poważnych, 4 ciężkie, zakończone hospitalizacją, 3 osoby zmarły w ciągu 2 tygodni po szczepieniu - były to osoby obciążone innymi chorobami.

Warto przypomnieć, że od początku pandemii do końca czerwca na covid zmarło w powiecie nowotarskim 260 osób.

Analizując dane na Podhalu, trzeba wziąć pod uwagę fakt, że spora liczba górali zameldowanych w Polsce na pobyt stały przebywa w USA.

Beata Zalot

Szczepienia na Podhalu zdaniem internautów

Poprzez nasz portal www.24tp.pl zapytaliśmy internautów, dlaczego ich zdaniem górale się nie szczepią. Oto niektóre odpowiedzi:

■ **XXX:** Jestem członkiem jednego z najstarszych rodów góralskich. Nie ma u nas w rodzinie NIKOGO kto byłby niezaszczepiony co najmniej jedną dawką szczepionki. Po prostu doszliśmy wszyscy do wniosku, że nie będziemy się bać szczepionki bardziej niż choroby. Wypraszam sobie, jakoby górale nie chcieli się szczepić. Górale może i mają swój rozum, ale instynkt samozachowawczy też mają. Poza tym na Podhalu jest tylu górali co w redakcji Tygodnika.

■ **Yajami Omate:** Bo mają swój rozum. Nikt nikogo nie ma prawa zmuszać, jak to jest nieobowiązkowe.

■ **Ój:** Mieszkam w Zakopanem od 20 lat, tak, jestem „napływowym ceprem”. Zaszczepiona cała 4-osobowa rodzina - oprócz ogonów, które nam wyrosły, mamy się całkiem nieźle. Ziemię pod dom sprzedał mi góral, którego pradziad też pewnie skądś przybył, no, chyba że górale wyrosli z tej ziemi jak grzyby po deszczu.

■ **juhas:** Bo Górale kochają ślebotę i nikt nie będzie im mówić, co mają robić.

■ **Marta:** Będą się szczepić, jak nas zamkną zimą, bo będziemy strefą czerwoną. Cały problem w tym, że co drugi ma rodzinę w USA, ci im sprzedają mądrości, oni wierzą. A te autorytety medyczne toalety w USA sprzątają.

■ **Pytający:** Niski poziom edukacji i bzdury antyszczepionkowe robią swoje.

■ **viver:** Ciemny lud. Jedyna przyczyna. Całe to gadanie o wolności jest żałosne. Do tego KK jak zawsze zrobił kreję robotę z tymi pseudoetycznymi rozterkami.

■ **Gonitwa myśli:** Zwyczajnie się boję, jestem po udarze, pierwsze o co zapytała pani dr immunolog, to czy aby się nie szczepiłam na grypę. To było 2 lata temu. A teraz przez to mam mieszane uczucia co do szczepienia.

■ **Stasek:** Bo Kościół PiS i Tygodnik to obłudnicy, a górale mają swoją mądrość, a to się zaczyna nie podobać wyżej wymienionym manipulantom.

■ **Kajko:** Nie zaszczepię się, ponieważ nie mam zaufania do gospodarki rynkowej. Gdzieś ktoś przebadał, gdzieś ktoś wyprodukował. Brak konkurencji, a miał być wolny rynek. Moskwa aż tak nie ingerowała, jak ci z zachodu.

■ **btm:** Nie szczepią się, a mimo to od dłuższego czasu w powiatach podhalańskich mają od 0 do 3 przypadków zakażeń dziennie. No i mają też mniej przypadków niepożądanych odczynów poszczepiennych. Może nie chcą być królikami doświadczalnymi dla wielkich koncernów farmaceutycznych i chcą żyć...?

■ **Cif:** Bo to samolubny naród, a o to, że w Zakopanem zostało 15% górali, to pretensje do siebie - tojcowizny nikt wam nie ukradł.

■ **Otis:** Bo chcemy żyć.

■ **Dudek:** Bo nima z tego dudków.

fig

Szpital Powiatowy im. Dra Tyrusa Chałubińskiego w Zakopanem



syn Natalii i Jakuba
29.06.21, 3500 g, 56 cm
Lipnica Mała



**Magdalena Łowisz, córka
Małgorzaty i Antoniego**
29.06.21, 3600 g, 56 cm
Biały Dunajec



**Maciuś Sobczyk, syn
Elżbiety i Krzysztofa**
30.06.21, 3550 g, 57 cm
Kościelisko



**syn Justyny i Damiana
Kulawiaków**
30.06.21, 3955 cm, 57 cm
Lipnica Wielka



**Aleksander Skorupka,
syn Joanny i Tomasza**
2.07.21, 4260 g, 60 cm
Czarny Dunajec



**Jan Józef Szymusiak, syn
Eweliny i Marcina**
4.07.21, 3760 g, 56 cm
Załużne

Szpital im. Jana Pawła II w Nowym Targu



**Milena Kowalcuk, córka
Justyny i Roberta**
28.06.21, 3770 g, 55 cm
Zakopane



**Józef Sztokfisz, syn
Klaudii i Andrzeja**
30.06.21, 3380 g, 57 cm
Bukowina Tatrzańska



**Gabriela Hanna Sarna, córka
Doroty i Wojciecha**
3.07.21, 3840 g, 56 cm
Jurgów



**syn Stefani i Dariusza
Wilczków**
5.07.21, 3800 g, 57 cm
Leśnica



**Wiktoria, córka Edyty
i Mariusza**
5.07.21, 4050 g, 59 cm
Dzianisz



**Ilona Styrzczula, córka
Agaty i Marcina**
30.06.21, 2903 g, 51 cm
Nowa Białka



**Joanna Potoczak, córka
Barbary i Mariusza**
29.06.21, 4040 g, 60 cm
Dębno



**córka Moniki i Andrzeja
Świątych**
29.06.21, 2740 g, 56 cm
Niedzica



syn Judyty i Michała
29.06.21, 3800 g, 58 cm
Trybysz



**Amelia Olczak, córka
Katarzyny i Sebastiana**
28.06.21, 3160 g, 56 cm
Stare Bystre



**Michalina Brandys, córka
Kingi i Bogdana**
29.06.21, 4070 g, 60 cm
Jabłonka



**Dominik Maciasz, syn
Anety i Przemka**
27.06.21, 3470 g, 55 cm
Leśnica



**córka Alicji i Andrzeja
Lubelskich**
30.06.21, 3070 g, 54 cm
Szaflary



**Dawid Kubacka, syn
Eweliny i Kamila**
2.07.21, 3110 g, 53 cm
Lipnica Mała



**Ignasz Celuszak,
syn Anety i Tomasza**
01.07.21, 3510 g, 58 cm
Podszkle



**Igor Babik, syn Urszuli i
Mateusza**
1.07.21, 3440 g, 57 cm
Ochońnica Górna



**Jaś Tylka, syn Agnieszki
i Piotra**
3.07.21, 3330 g, 59 cm
Odrawąż



**Maja Galiczowska, córka
Katarzyny i Pawła**
4.07.21, 3200 g, 57 cm
Krościenko



**Hania Wontorczyk,
córka Joanny i Piotra**
4.07.21, 2990 g, 53 cm
Lipnica M.



**Zosia Borzęcka, córka
Eweliny i Michała**
2.07.21, 3950 g, 57 cm
Ludźmierz



**Kubuś Szczechowicz, syn
Krystyny i Krzysztofa**
4.07.21, 4430 g, 60 cm
Dzianisz



**Krystian Tylka, syn Zofii
i Marcina**
5.07.21, 2700 g, 53 cm
Czarny Dunajec, Ciche



**Karolek Szlachta, syn
Wiolety i Tomasza**
5.07.21, 3460 g, 56 cm
Podszkle



**Agnieszka Czubernat,
córka Renaty i Jakuba**
2.07.21, 3480 g, 58 cm
Nowy Targ



**Andrzejek Handzel, syn
Pauliny i Bartłomieja**
4.07.21, 3250 g, 54 cm
Skomielna Biała

Drodzy Rodzice!

Co tydzień na łamach
Tygodnika Podhalańskiego
witamy najmłodszych Podhalań,
którzy przyszli na świat
w szpitalach
w Zakopanem i Nowym Targu.

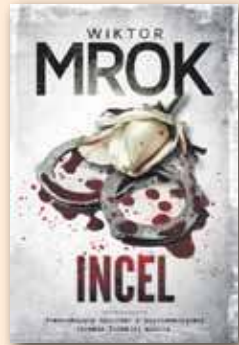
W związku z ogólną
sytuacją epidemiologiczną
prosimy o przesyłanie zdjęć
Waszych nowo narodzonych
pociec do redakcji
Tygodnika Podhalańskiego na adres:
dzieci@24tp.pl

W razie pytań,
zapraszamy do kontaktu
telefonicznego: 507 171 188

Książki

Nim będzie za późno

Po blisko dwuletniej przerwie powraca Wiktor Mrok – autor znanych powieści „Czerwony Parasol” i „Mała baletnica”. Najnowsza – „Incel” zabierze czytelnika w najciemniejsze strony ludzkiej natury i w świat przerażających zbrodni.



Wiktor Mrok to emerytowany wojskowy i zadeklarowany technokrata. Posiada przy tym gruntowną wiedzę z dziedziny psychologii i socjologii, co widać we wszystkich trzech jego książkach. Przy czym tak „Czerwony Parasol”, jak i „Mała baletnica” oparte są na prawdziwych zdarzeniach, a łączy je w swoisty sposób właśnie tajemnicza organizacja Czerwony Parasol, złożona z byłych członków KGB wyzsze go szczebla, której rola nie została wyjaśniona do dziś.

Zagłębiając się „Incel”, ma się w pewnym momencie wrażenie łączenia punktów na tablicy czerwonymi nićmi. Dlaczego? Ot, choćby dlatego, że wkraczając w świat najnowszego kryminału Mroka, znów łądujemy w Moskwie, w jakże znajomym otoczeniu wydziału zabójstw KGP, w którego progach wita nas dobrze znana ekipa major Alony Nikiszyny. Co więcej, w korytarzach natykamy się też na rudowłosą Walerię Pogodinę, która pierwsze skrzypce grała w „Małej baletnicy”. I tak nić za nić łączy nam się tytuły. Jednakowoż nie wpadamy tu z kurtuazyjną wizytą. Bo jeśli bierzemy do ręki książkę Wiktora Mroka, od razu wiadomo, że lekko nie będzie. Przynajmniej na jednej z płaszczyzn powieści.

Tu od razu stwierdzić trzeba – chwala autorowi za jego lekkie pióro, sporą dawkę humoru, również tego czarnego, oraz budowanie fabuły w taki sposób, że pomiędzy okropnościami, które serwuje, da się wytchnąć. Gdyby nie to, ciężko byłoby prze trwać makabryczne opisy tortur, zawieszając atmosferę miejsca zbrodni, strach i ból, które stają się naszym udziałem, a na dobitkę wnikliwą analizę chorej, perwersyjnej psychiki zabójcy.

A tego Mrok nam nie szczędi. I to od pierwszych stron, kiedy to w lipcowe przedpołudnie w Klusznie, kilkadziesiąt kilometrów

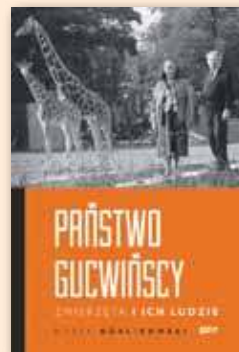
od Moskwy, dwie studentki znajdują w lesie zwłoki młodej kobiety. Zawinięte w folię, nagie, zmasakrowane przez zwierzę, noszące ślady tortur seksualnych. Jak bardzo bestialskich, przekonuje się rychło zespół major Nikiszyny, który rozpoczyna dochodzenie w tej sprawie. Niestety, morderca nie pozostawił po sobie żadnych śladów. Również wszelkie poszlaki prowadzą w ślepe zaułki. A jak podkreśla należąca do zespołu Nina Pawłowna, jeszcze żadnej policji na świecie nie udało się dorwać tego typu zwyrodnialca, zanim nie zostawił po sobie przynajmniej czterech trupów. Zegar więc tyka. W śledztwo zostają zaangażowane ogromne środki, a działania wspomaga m.in. Departament „K”, dysponujący najnowocześniejszą techniką w służbie kryminalnej. Jednak nawet oni nie są w stanie ochronić kolejnej ofiary przed porwaniem. Gdy to staje się faktem, rozpoczyna się wyścig z czasem, a morderca ciągle jest o krok do przodu.

uwaga
książka

Dla naszych czytelników mamy od wydawnictwa Inimum 2 egzemplarze książki. Otrzymają je osoby, które jako pierwsze napiszą do nas w poniedziałek 12.07 o godz. 17 na adres: konkurs@24tp.pl. W treści prosimy podać imię, nazwisko i adres, a w tytule wpisać: Incel.

Co to znaczy kochać zwierzęta?

Z jednej strony trudna to książka, a z drugiej lekka i ciekawa, i ta dwoistość stanowi jej największy atut.



Trudna, bo ciężko oceniać pracę państwa Gucwińskich z perspektywy współczesnej, w której funkcjonują unijne dyrektywy dotyczące ochrony zwierząt, a także rozporządzenia WAZA, regulujące sposoby działania ogrodów zoologicznych. Bo pięćdziesiąt lat ich funkcjonowania we wrocławskim zoo to jednocześnie okres zmian politycznych i historycznych, jakie zachodziły przede wszystkim w Polsce, ale i na świecie, co odbijało się nie tylko na kondycji ogrodu zoologicznego, ale budziło z czasem kontrowersje dotyczące zarządzania nim. Lekka zaś i ciekawa, bo to swego rodzaju biograficzny reportaż, zabierający czytelnika w prawdziwą podróż w czasie. Tym, którzy pamiętają PRL, tym bliższa, że w zasadzie wychowali się na programie „Z kamerą wśród zwierząt”. Właśnie dzięki niemu mieli szansę pierwszy raz w życiu zobaczyć i dowiedzieć się czegoś o gatunkach fauny w socjalistycznej Polsce dosłownie egzotycznych. Jeśli chcecie więc wybrać się w tę sentymentalną podróż, sięgnijcie po tytuł „Państwo Gucwińscy. Zwierzęta i ich ludzie” pióra Marka Górlikowskiego.

Książka bynajmniej nie jest laurką wystawioną pani Hannie i panu Antoniemu. Górlikowski – reporter i dziennikarz przez wiele lat związany z „Gazetą Wyborczą”, nie tworzy kliwowej opowieści o rodzinie Gucwińskich, którzy zwierzęta traktowali jak własne dzieci. A tych nie mieli. Owszem, snuje swoją opowieść utkaną ze wspomnień głównych bohaterów, ale oddaje też głos innym – zarówno zwolennikom, jak i przeciwnikom danej pary. Co rzuca się w oczy, sam prowadzi też drobiazgowo badania, żeby zweryfikować wiele faktów, wypowiedzi czy opinii. Jest skrupulatny, ale na tyle empatyczny, by nie ferować własnych wyroków. Niech swoją opinię czytelnicy sami stworzą po lekturze. Stawia za to pytania o naturę człowieka, zwierzęcia i zmieniające się przez lata relacje między nimi. Kreśli też wielce interesującą opowieść o wrocławskim zoo od roku 1932 po czasy współczesne. O miejscu, bę-

dącym areną zwierzęcych i ludzkich dramatów, historii miłosnych i kryminalnych, sensacji z biznesem i polityką w tle. Miejsu, w którym swój azyl, prócz niechcianych i chorych zwierząt, znajdują też ludzie rozbitkowie, ze pchnięci na społeczny margines ze względu na narodowość czy pochodzenie. I przede wszystkim o miejscu, w którym żyją, rozmazując się i umierają konkretne, znane po imieniu zwierzęta.

Jak podkreśla Górlikowski, jest niezmiernie wdzięczny pani Hannie i panu Antoniemu za to, że po wycofaniu się z życia publicznego, po niechlubnym odejściu z zoo i ciągnącej się kilka lat sprawie sądowej dotyczącej niedźwiedzia Mago, to właśnie przed nim zgodzili się otworzyć drzwi, które na zawsze miały zostać szczelnie zamknięte dla dziennikarzy, i wpuścili go do swojego niesamowitego życia. „Trzeba wielkiej odwagi, by stanąć naprzeciwko własnych wizerunków rysowanych bardzo krytycznie przez przeciwników. Trzeba wielkiej klasy, by zgodzić się na publikację o sobie, gdzie ważniejsza jest próba pokazania prawdy niż pochlebstwa.”

uwaga
książka

Dla naszych czytelników mamy od wydawnictwa Znak 2 egzemplarze książki. Otrzymają je osoby, które jako pierwsze napiszą do nas w poniedziałek 12.07 o godz. 17 na adres: konkurs@24tp.pl. W treści prosimy podać imię, nazwisko i adres, a w tytule wpisać: Gucwińscy.

USG, RTG, EEG

Zakopane

- ◆ **GABINET USG - LEK. MED. AN-DRZEJ KLASIŃSKI** - specjalista rentgenolog. BADANIA USG JAMY BRZUSZNEJ, TARCZYCY, SUTKÓW, STAWÓW, DOPPLER. UL. SIENKIEWICZA 3B. Pon. -czw. 11.30-13, pt. 11.30-12.30. Tel. 504 108 602. (1/2)
- ◆ **GABINET USG - lek. med. EWA GÓRKA, specj. rentgenolog.** USG jamy brzusznej, tarczycy, głowy przez ciemniak u dzieci, piersi. Pon.-czw. od godz. 14 po uzgodnieniu tel.: 608 610 101. Ul. Sienkiewicza 4A. USG DOPPLER tętnic i żył. 604 067 605. (2/2)
- ◆ **PRACOWNIA RENTGENOWSKA** czynna od poniedziałku do czwartku w godz. 11-18. Zdjęcia zębów punktowe, panoramyczne. Ul. Kościuszki 8, I piętro, rejestracja telefoniczna: 693 436 596. (3/2)
- ◆ **Badania USG jamy brzusznej, piersi, tarczycy, węzłów chłonnych, narządów mocznych (jądra, nadżardza).** Lek. EWA SMOŁECKA specjalista radiolog, Certyfikat PT USG, ul. Zborowskiego 4a/6 - pon., wt., środa. Konieczna rejestracja telefoniczna - 509923737. (124/2)
- ◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET ULTRASONOGRAFICZNY** dr n. med. Anna Gwóźdź, dr n. med. Paweł Gwóźdź. Badania USG jamy brzusznej, piersi, tarczycy, doppler tętnic szyjnych, łącznie z konsultacją chirurgiczną. Rejestracja tel. 660 073 960. Zakopane, ul. Makuszyńskiego 1. (382/2)
- ◆ **Dr n. med. JACEK JANCELEWICZ.** Badana USG TARCZYCY, JAMY BRZUSZNEJ, PIERSI, STAWÓW (kolano, bark i inne), NACZYŃ - DOPLER TĘTNIC SZYJNYCH I ŻYŁ KOŃCZYN DOLNYCH. Piątki od 16.30, Nowotarska 10 c. Tel. 604 916 262. (252/NT)

Nowy Targ

- ◆ **RTG dla dorosłych i dzieci,** nowoczesna technologia, przystępne ceny, krótki termin oczekiwania, opis zdjęć przez specjalistów radiologii. **Zaprasza NZOZ PULS,** ul. Wojska Polskiego 14, tel. 18 261 17 58. Czynne: pn., wt., śr., czw. 8-17, pt. 8-16. (210/2)

Krościenko

- ◆ **Lek. med. Wojciech Granowski.** USG: JAMY BRZUSZNEJ, TARCZYCY, JĄDER, DOPPLER: TĘTNIC SZYJNYCH, TĘTNIC I ŻYŁ KOŃCZYN, OPISY ZDJĘĆ RTG. Ul. Esperanto 2. Rejestracja: 604 567 583. (133/NT)

INTERNA

Zakopane

- ◆ **GASTROMED INTERNA i ENDO-SKOPIA** Specjalistyczna Poradnia Internistyczna, ul. Stolarczyka 12. **Lek. med. Henryk Chodurski** przyjmuje pon. -pt. po wcześniejszej rejestracji telefonicznej: 18 20 646 64, 606 46 39 40. www.gastromedzakopane.pl (10/2)

Nowy Targ

- ◆ **Specjalistyczny Gabinet Lekarski - lek. med. Witold Kalata, specjalista chorób wewnętrznych.** N. Targ, ul. Krasińskiego 3, gabinet Cardim. Rej. 600 354 696, 516 618 111. Porady internistyczne i kardiologiczne. Kwalifikacje do zabiegów operacyjnych. (167/NT)

PEDIATRIA

Zakopane

- ◆ **Indywidualna Specjalistyczna Praktyka Lekarska - GRAŻYNA MAŁEK - pediatra.** Codziennie: Droga do Olczy 8 b. Tel. 18 20 14-999, 603 610-605. (19/2)
- ◆ **Pediatra TERESA BURNAT - specj. chorób dzieci.** Wizyty domowe, tel. 18 20-125-92, 604 06-17-26. Gabinet: Bulwary Słowackiego 4A/3. (21/2)

- ◆ **PEDIATRYCZNE WIZYTY DOMOWE.** Lek. Janina Kovacs. Tel. 601860090 (245/NT)

OKULISTYKA

Zakopane

- ◆ **Lek. med. LUCYNA GALICA-JURECKA - OKULISTA, optometrysta PW,** ul. Krupówki 52 (obok Biura Ogłoszeń TP). **ZAKŁAD OPTYCZNY** i rejestracja pacjentów w godz. 10-14 (pon., wt., śr., pt.), 16-18 (czw.). **LEKARZ PRZYJMUJE** po wcześniejszej rejestracji: 18 20 66 824. (23/2)
- ◆ **Lek. med. NADZIEJA KLASIŃSKA - specjalista chorób oczu,** ul. Kasprusie 1b - (zakład optyczny), wtorek i czwartek 14.30-16. Tel. 18 20 149 71. Diagnostyka i leczenie okulistyczne. Pełny wybór szkielek kontaktowych. (26/2)
- ◆ **GABINET OKULISTYCZNY.** Specjalista okulista lek. MAŁGORZATA KWIATKOWSKA. Ul. Chałubińskiego 37B, tel. 18 20 62-907, 601 177-405 przyjmuje pn. i czw. od 16-17, Zakopane, ul. Sienkiewicza 3B, przyjmuje wt. 16-17, pt. 17-18. W nagłych przypadkach codziennie. (27/2)
- ◆ **Lek. med. TOMASZ SZTENCEL - OKULISTA.** Dobór soczewek kontaktowych. Zakład optyczny na miejscu. Zakopane, Na Wilcznik 1 a. **NAGŁE PRZYPADKI: 604 42 65 92.** Rejestracja tel. czynna od 9-18, w soboty 10-13, 18 20 153 73. (28/2)
- ◆ **Lek. med. ESTERA RÓŻEWICZ - OKULISTA.** Diagnostyka i leczenie chorób oczu. Wtorek 9-12, czwartek 16-18, piątek 10-12. Ul. Gimnazjalna 1 (DOM RZEMIOSŁA). Tel. dom. 18 20 68 148, 606 609 406. (29/2)
- ◆ **Lek. med. WERONIKA MARASZEWSKA - specjalista chorób oczu** przyjmuje: pon. 10-12, wt. i czw. 16-18. Ul. Zamoyskiego 17 a, tel. 18 20 121-66, 695 996 417. (30/2)
- ◆ **GABINET OPTOMETRYCZNY.** Badanie wad wzroku i dobór okularów. Inż. LUCYNA MARUCHA Optometrysta UM Poznań. Zakład Optyki Okularowej, ul. Kasprusie 1 B. Tel. 18 20 149 71, www.optyka-optometria.pl (300/2)

Rabka

- ◆ **DR N. MED. MAŁGORZATA WOŚ, SPECJALISTA OKULISTA,** Szpital im. Żeromskiego w Krakowie, konsultacje, zabiegi okulistyczne, KRÓTKIE TERMINY OCZEKIWANIA NA ZABIEG USUNIĘCIA ZAĆMY. SPEC MED, ul. Prof. Jana Rudnika 3B, 602 222 084. (431/2)

Nowy Targ

- ◆ **Lek. med. Marta Kotylał - specjalista chorób oczu.** leczenie schorzeń oczu, soczewki kontaktowe, orzecznictwo, badania profilaktyczne, okulistyka dziecięca, kwalifikacje do laserowego usuwania wad wzroku, komputerowe badanie pola widzenia, badanie tomografii komputerowej oczu (OCT). Ul. Kolejowa 10, pon, pt 9-17, wt, czw. 14-17. Rej. 509 297 858, 18 26 73 272. (5/NT)

LARYNGOLOGIA

Zakopane

- ◆ **GABINET LARYNGOLOGICZNY.** Specjalista laryngolog lek. PAWEŁ KWIATKOWSKI. Dobór aparatów słuchowych. Ul. Sienkiewicza 3B: pon. i czw. od 16-17. Ul. Chałubińskiego 37B, wt. i pt. 17-18. W sprawach pilnych codziennie: 18 20-62-907. Wizyty domowe, 603 125-510. (34/2)
- ◆ **WOJCIECH MAŁEK - spec. audiolog laryngolog.** Zakopane, Dr do Olczy 8 b (codziennie) i Nowotarska 79 ZAKMED (pn., czw.) i wizyty domowe. Nowy Targ, Kopernika 7. DOBÓR APARATÓW SŁUCHOWYCH. BADANIA SŁUCHU: AUDIOMETRIA, TYMPANOMETRIA, OTOEMISJA, ABR; ENDOSKOPIA. Badania okresowe pracowników. 18 20 14 999, 601 46 04 50. (31/2)
- ◆ **Dr med. Emilian Kowal - specjalista otolaryngolog dzieci i dorosłych.** Konsultacje z zakresu chirurgii i onkologii głowy i szyi. Przyjmuje: ALLMEDICA, Zakopane, Chyców Potok 26; pon. i śr. 14-18. Rejestracja 18 265 74 88. (9/NT)

Nowy Targ

- ◆ **Lek. med. Magdalena Król - specjalista otolaryngolog i specj. foniastra laryngolog.** N. Targ Długa 100 (róg Szaflarskiej), wt. czw. 16-17, w pozostałe dni po 18-ej ul. Gorczańska 71. Tel. 18 26 658 04, 607 507 929. Badania słuchu: TYMPANOMETRIA, AUDIOMETRIA. Testy skórna, alergiczne, badania nauczycieli i kierowców. (6/NT)

Rabka

- ◆ **Dr n. med. Mieczysław Kossek - specjalista otolaryngolog.** Choroby uszu, nosa, gardła i krtani u dzieci i dorosłych. Choroby alergiczne górnych dróg oddechowych. Kompleksowa opieka nad chorym dzieckiem. Rabka, Orkana 19B, CH "Małgosia", Ilp., pok. 4, pon, śr, pt. 16-17. Tel. 18 26 70 509, 603 055 491. (8/NT)
- ◆ **DR N. MED. JAN WOŚ, SPECJALISTA OTOLARYNGOLOG,** Szpital im. Żeromskiego w Krakowie, badanie dorosłych i dzieci (endoskopia w cenie), usunięcie migdałków, operacje przegrody nosa i endoskopowa zatok, leczenie chrapania. SPEC MED, ul. Prof. Jana Rudnika 3B, 602 222 084. (360/2)

SPEC. GABINETY LEKARSKIE

Zakopane

- ◆ **Lek. med. ALEKSANDRA SKUPIEŃDUDEK - MEDYCYNĄ PRACY** - badania profilaktyczne, badania kierowców oraz dla celów sanepid. - ul. Sienkiewicza 3 b, pon. i czwartki 9-11, środy 15-17, tel. 603 125-551 (38/2)
- ◆ **CHOROBY NACZYŃ - DIAGNOSTYKA DOPPLER USG, KONSULTACJE,** również badania USG tarczycy, piersi, węzłów chłonnych, ślinianek. OSTATNI PIĄTEK MIESIĄCA. Zakopane, ul. Orkana 6D, rejestracja: tel. 18/2064415 (146/2)
- ◆ **Centrum Medyczne STAR-MED,** ul. Kazimierza Przerwy-Tetmajera 23, tel. 18 26 377 00, e-mail: centrummedyczne-sm@onet.pl. **PORADNIE:** - ORTOPEDYCZNA, - CHIRURGII OGÓLNEJ, - CHIRURGII NACZYNIOWEJ, - UROLOGII, - CHOROBY WEWNĘTRZNYCH, KARDIOLOGII, - FIZJOTERAPII, - NEUROLOGII, - ENDOKRYNOLOGII. **PRACOWNIE:** USG, RTG, EMG, punkt pobierania krwi. (429/2)

ENDOSKOPIA

Zakopane

- ◆ **GASTROMED INTERNA i ENDOSKOPIA** Pracownia Endoskopowa, ul. Stolarczyka 12. **Dr Henryk Chodurski** przyjmuje pon.-pt. po rejestracji telefonicznej: 18 20 646 64, 606 46 39 40. Także w ramach NFZ. Gastroskopia, kolonoskopia. (68/2)

Nowy Targ

- ◆ **LEK. MED. CEZARY WOJŚLAWSKI - CHIRURG.** Gastroskopia, kolonoskopia, rektoskopia. Ul. Rynek 24. Wtorek: 15-17, sobota: 9-11 oraz po telefonicznym uzgodnieniu: 18 266-63-78, 606 262 796. (17/NT)

GINEKOLOGIA, POŁOŻNICTWO

Zakopane

- ◆ **PORADNIA GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZA,** lek. med. GRZEGORZ MARKOWSKI - spec. ginekolog-położnik, Nowotarska 79, 18 20 64 244. Przyjęcia: bezpłatne (umowa z NFZ): pn., śr., czw. 8-14.30, wt. 14-18; prywatne: wt. 18-19, pt. 16-17. (13/2)
- ◆ **Specjalistyczny Gabinet Chorób Kobiecych i Położnictwa, USG, USG piersi i cytologia - lek. med. DANUTA GRUSZKA-WRÓBEL,** specjalista ginekolog-położnik. Droga do Samków 3 A, poniedziałki i czwartki od 16. Tel. 18 20 629-50, 604 118 380. (40/2)

- ◆ **SPECJALISTA GINEKOLOG POŁOŻNIK - ANNA BAŃKOWSKA-PODOLAK** przyjmuje w gabinecie przy ul. Ks. Stolarczyka 12 - poniedziałki, środy 17-19 - USG, cytologia. 601 28-15-79. (139/2)
- ◆ **Lek. med. MACIEJ WIDERA - ginekolog - położnik - USG, CYTOLOGIA.** Przyjmuje: wt. i czw. 16-18 po uzgodnieniu tel. 602 389-411. Ul. Kaszelewskiego 6 (dojazd od ul. Powstańców Śląskich przez parking pod Gubałówką). (41/2)
- ◆ **Lek. med. ANNA PRUSAK specjalista ginekolog-położnik.** USG ginekologiczno-położnicze, USG piersi, USG 3D/4D, cytologia, KTG, laser. Ul. Sienkiewicza 3b, pon., śr. i czw. po uzgodnieniu telefonicznym: 606 29 39 38. (43/2)
- ◆ **Specjalistyczny Gabinet Lekarski Ginekologiczno-Położniczy - dr n. med. ANDRZEJ SAŁYK - USG,** cytologia, bezbolesne usuwanie nadżerki metodą Krio - przyjmuje: ul. Nowotarska 79 (koło ronda); pon., śr., i czw. od godz. 16. Tel. 604 802-696, rejestracja telefoniczna 13-14.: 18 20-143-79. (46/2)
- ◆ **GINEKOLOGIA POŁOŻNICTWO** Dr hab. n. med. Hubert Wolski, lek. Magdalena Massalska-Wolska, lek. Jan Wolski. Badania prenatalne. Monitorowanie ciąży. Profilaktyka onkologiczna. Badania prenatalne: USG, KTG. Profilaktyka onkologiczna: Cytologia, Kolposkopia, USG. Ul. Kościuszki 1, Zakopane, rejestracja 660 615 089. (316/NT)

Nowy Targ

- ◆ **Dr hab. n. med. Hubert Wolski, specjalista ginekolog-położnik** USG 3D, 4D, cytologia, ul. Waksmundzka 67, Nowy Targ. Rejestracja telefoniczna 660 615 089. (18/NT)
- ◆ **PRYWATNY GABINET SPECJALISTYCZNY POŁOŻNICTWO I GINEKOLOGIA, MEDYCYNĄ PRZECIWISTARZENIOWĄ, BASTER -** nieinwazyjna metoda wykrywania wczesnego raka piersi. **Lek. spec. Bogumiła Moskał-Jarmolińska.** Przyjmuje pon., wt., czw. ul. Witosza 26/1, rej. 601 501 397, 18 266 34 27. (166/NT)
- ◆ **AB CLINIC CENTRUM GINEKOLOGII I LECZENIA NIEPŁODNOŚCI - dr n. med. Anna Gašiorowska i lek. B. Pflaum.** Prowadzenie ciąży, USG, cytologia, KTG, leczenie schorzeń ginekologicznych. Ul. Długa 129 (budynek Femedici), rejestracja: 603 774 775 (433/2)

KARDIOLOGIA

Zakopane

- ◆ **Lek. med. WŁODZIMIERZ RÓŻEWICZ - kardiolog, specjalista chorób wewn.** Przyjmuje: ul. Gimnazjalna 1 (DOM RZEMIOSŁA), pon. i śr. 17-19. EKG. Tel. 18 20 68-148, 604 44-07-39. (59/2)
- ◆ **Lek. med. MICHAŁ STASZEL,** specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych. EKG, Holter EKG, Holter ciśnieniowy, EKG wysiłkowe. Zakopane, ul. Sienkiewicza 4a, rej. telefoniczna 782 24 20 00 (od 17:00). (417/2)

Czarny Dunajec

- ◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET KARDIOLOGICZNY LEK. MED. ROBERT DŁUGOPOLSKI - SPECJALISTA CHOROBY WEWNĘTRZNYCH I KARDIOLOGII.** Przyjmuje w NZOZ „VITA”, ul. Mościckiego 5, w wyznaczone czwartki od godz. 15.30. Tel.: 18 265 70 10, 698 526 042. (109/NT)

Nowy Targ

- ◆ **„ZDROWE SERCE”, ul. Wojska Polskiego 14,** ECHOKARDIOGRAFIA, EKG WYSIŁKOWE, HOLTER CIŚNIENIA I EKG. Dla dorosłych i dzieci. Kardiolog Paweł Chruściel. Rej. 18 26 672 56, 604 468 992 (dzieci), 666 942 546 (dorosli). (89/NT)
- ◆ **Specjalistyczna Pracownia Echokardiografii Dzieci i Dorosłych „ZDROWE SERCE”,** ul. Wojska Polskiego 14, Beata Radzyńska-Chruściel i Paweł Chruściel. Rejestracja - dzieci: 604 468 992, dorośli: 18 26 672 56. (56/NT)
- ◆ **PAWEŁ CHRUSCIEL,** specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych. Echokardiografia, EKG wysiłkowe, holter ciśnienia. Ul. Wojska Polskiego 14, cały tydzień od godziny 16, rej. 18 26 672 56, 666 942 546. (4/NT)

- ◆ **CHOROBY SERCA, UKŁADU KRĄŻENIA, CHOROBY WEWNĘTRZNE, EKG, ECHO SERCA, HOLTER EKG, HOLTER CIŚNIENIOWY, KONTROLA STYMULATORÓW SERCA I KARDIOWERTERÓW - DEFIBRYLATORÓW.** Lek. med. Daniel Pelczarski - specjalista chorób wewnętrznych i kardiologii. Ul. Kolejowa 31. Tel. 606 683 999, 502 490 805 (do godz. 19). (108/NT)
- ◆ **CARDIM** Szybka Diagnostyka Kardiologiczna: Holter EKG i ciśnieniowy, test wysiłkowy, echo serca, konsultacje kardiologiczne - specjalisti ze szpitala; Nowy Targ, ul. Krasińskiego 3, tel. 500 878 858. (312/NT)
- ◆ **Specjalistyczny Gabinet Kardiologiczny lek. med. Robert Długopolski - specjalista chorób wewnętrznych i kardiologii.** ECHOKARDIOGRAFIA, EKG WYSIŁKOWE, EKG-HOLTER. Przychodnia „Allmedica”, Kolejowa 31, czwartki od 16.00. Rejestracja: 18 265 74 88, 606 683 999. (112/NT)

ORTOPEDIA

Zakopane

- ◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET ORTOPEDYCZNO-URAZOWY, prof. dr hab. med. Daniel Zarzycki,** ul. Jagiellońska 34, wtorki 17-19. Rejestracja telefoniczna: 668 690 415. (268/2)
- ◆ **GABINET ORTOPEDYCZNY.** Dr n. med. WOJCIECH KĄCKI. Przyjmuje: piątki (17-19): Zakopane, Balzera 18, rejestracja: 606 509 539; poniedziałki (18-20): ALLMEDICA, Nowy Targ, Kolejowa 31, rejestracja: 18 265 74 88 (196/2)
- ◆ **PORADNIA ORTOPEDYCZNA, lek. med. SZYMON BANAK** przyjmuje w poniedziałki 17.00-19.00, ul. Makuszyńskiego 1, Zakopane. Rejestracja telefoniczna: 694 41 35 49. (405/2)
- ◆ **Lek. med. JANUSZ KALISKI, SPECJALISTYCZNY GABINET ORTOPEDYCZNY I MEDYCYNĄ PRACY** (porady ortopedyczne, RTG, USG, badania profilaktyczne, badania kierowców, badania osób ubiegających się o pozwolenie na broń). **Ul. TETMAJERA 23** (Centrum Medyczne STAR-MED), tel: 509 961-365. (428/2)

Nowy Targ

- ◆ **Specjalistyczny Gabinet Ortopedyczny - lek. med. Piotr Ratułowski.** USG stawów kolanowych, barkowych i innych. USG stawów biodrowych u dzieci, mięśni i ścięgien. Rynek 24, wtorki i piątki 15-18. Tel. 606 49 16 16, 604 630 633. Możliwość prywatnych operacji artroskopowych i innych w Klinice Św. Łukasza w Bielsku-Białej. (107/NT)

CHIRURGIA

Zakopane

- ◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET CHIRURGICZNO-ONKOLOGICZNY, dr n. med. ANNA GWÓDŹ, dr n. med. PAWEŁ GWÓDŹ.** Chirurgia onkologiczna. Usuwanie zmian skórnych. Operacje laparoskopowe, przepuklin, żylaków kończyn dolnych. **Rejestracja tel.** 660 073 960. Zakopane, Makuszyńskiego 1. (373/2)

MURZASICHLE

- ◆ **Prywatny Gabinet Chirurgiczny MAGDALENA DANIEL - specjalista chirurgii dziecięcej.** Ul. Chycokówka 1, tel. 602651002. Choroby chirurgiczne, choroby paznokci leczone metodą podologiczną ARKADY, bezbolesne usuwanie blizn i rozstępów nieinwazyjną metodą BLO-OMEA. (437/2)

PROKTOLOGIA

Zakopane

- ◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET PROKTOLOGICZNY dr n. med. Paweł Gwóźdź.** Leczenie żylaków odbytu, szczeliny, przetok i innych schorzeń proktologicznych. Rejestracja tel. 660 073 960. Zakopane, Makuszyńskiego 1. (153/2)

PODOLOGIA

Zakopane

- ◆ **GABINET PODOLOGICZNY „STUDIO ORCHIDEA”,** - specjalista podolog. Leczenie grzybicy paznokci, wrastające paznokcie - klamry, metoda Arkady, rekonstrukcja płytki. **Pedicure specjalistyczny, usuwanie modzeli i odciśków, wykonywanie odciażeń i ortoz indywidualnych.** Ul. Grunwaldzka 11b, 600 801 792, studioorchidea.net (329/2)

UROLOGIA

Zakopane

- ◆ **GABINET UROLOGICZNY, lek. Janusz Szczepka - specjalista urolog - chirurg - USG nerek, pęcherza, prostaty, uroflowmetria, cystoskopia, laseroterapia.** Ul. Gimnazjalna 1, pt. 16-19, sob. 9-11. Tel. 502 733-153. (111/2)

Nowy Targ

- ◆ **Dr n. med. Sylwester Kranas - chirurg, specjalista urolog.** N. Targ, ul. Długa 129. FEMEDICA. Tel. 18 26 633 11, 603 774 775, 601 282 759. (231/NT)
- ◆ **Prywatna Poradnia Urologiczna UROVITA,** ul. Szaflarska 93d, specjalisti urologzy pracujący w Pododdziale Urologicznym Szpitala Powiatowego w Zakopanem: lek. Piotr Trybek, lek. Leszek Michalski, lek. Wojciech Lewandowski. Poradnia czynna po południu, po rejestracji telefonicznej: (32) 11 14 260 po godz. 15.00, tel: 606 201 080 w godz. 8.00-15.00. (174/NT)

NEFROLOGIA

Nowy Targ

- ◆ **CHOROBY NEREK I UKŁADU MOCZOWEGO - specjalista nefrolog Marek Truczka** przyjmuje: ul. Długa 44, w poniedziałki 16-18. Tel. 600 314 922 (2/NT)

REUMATOLOGIA

Zakopane

- ◆ **Dr n. med. JACEK JANCELEWICZ,** specjalista reumatolog. Konsultacje specjalistyczne dorosłych i dzieci. USG stawów. Recepty refundowane. Piątki od 16.30, Nowotarska 10 c. Tel. 604 916 262. (237/NT)

NEUROLOGIA

Zakopane

- ◆ **GABINET NEUROLOGICZNY, dr n. med. RYSZARD BIELSKI - specjalista neurolog.** Przyjmuje ul. Kościuszki 11 (nr jedenaście), wt. i czw. 15-16.30. Rejestracja tel.: 602 624-020. Padaczka, choroby kręgosłupa, profilaktyka udarów mózgu, nerwice. (60/2)

Nowy Targ

- ◆ **STANISŁAW SKRZYPEK - specjalista neurolog** Ul. Gorczańska 29. Przyjmuje codziennie pon.-pt., po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym. Tel. 507 060 345. (80/NT)
- ◆ **Lek. med. specjalista neurolog, specjalista rehabilitacji neurologicznej Dariusz Grzywnowicz** - przyjmuje w Centrum Zdrowia „INTERMED”, ul. Pajerskiej 8A. Diagnostyka, terapia i rehabilitacja układu nerwowego oraz narządu ruchu. Tel. 18 549 16 66. www.intermed24.pl (242/NT)

DERMATOLOGIA

Zakopane

- ◆ **SPECJALIŚCI DERMATOLOGICZNY - WENEROŁOZY,** asystenci Kliniki CMUJ: dr med. Marek Brzewski i dr med. Paweł Brzewski. Przyjmują w piątki 17-19. Ul. Makuszyńskiego 1. Rejestracja: 12 267 35 60, 608 472-034. (66/2)

REHABILITACJA PO COVID

Zakopane

◆ **GABINET „ŹRÓDŁO ZDROWIA”**, ul. Stara Pardałówka 1. **REHABILITACJA POCOVIDOWA**, ortopedyczna, neurologiczna. Nowoczesna fizykoterapia, terapia manualna, masaż leczniczy. www.zrodlozdrowiazakopane.pl, **REJESTRACJA**: +48 604705507 (445/Z)

REHABILITACJA

Zakopane

◆ **CENTRUM REHABILITACJI SPORTOWEJ mgr Michał Zarzycki**, ul. Jagiellońska 34. Rejestracja telefoniczna 604 504 966. (269/Z)
◆ **PROFESJONALNA REHABILITACJA, WYKWALIFIKOWANA KADRA, NOWOCZESNY SPRZĘT**. Leczenie bólu, terapia nietrzymania moczu, fala uderzeniowa, krioterapia, elektroterapia, tlenoterapia, ćwiczenia indywidualne. **WOJNAR-MED**, ul. Pardałówka 6, tel. 182019090. (446/Z)

Nowy Targ

◆ **GABINET REHABILITACJI LECZNICZEJ** - rehabilitacja wszystkich schorzeń kręgosłupa, po urazach układu kostnego, po urazach układu nerwowego - NIEDOWŁADY, po udarach mózgu. Korekcja wad postawy. Możliwość wykonania zabiegów w domu pacjenta. Nowy Targ, ul. Górczańska 29, 605 079 054. (97/NT)

UZALEŻNIENIA

Zakopane

◆ **ODTRUCIE POALKOHOLOWE, ODWODNIENIA, NIEDOŻYWIENIA - WIZYTY W DOMU PACJENTA**. Lekarz **MACIEJ WÓJCIK**. Kropiówki, zastrzyki, tabletki. TERAPIA. Tel. 601 525 588, 696 213 825. (148/Z)

Koninki

◆ **WYJĄTKOWO SKUTECZNY PROGRAM TERAPII** - Prywatne Centrum Terapii Uzależnień „KONINKI„. DYSKRECJA - POMOC. **DETOKS - ODRUĆCIE - BADANIA**. Bezpiecznie w szpitalu. 18 33 17 250, 18 33 19 737, www.terapia.net.pl, www.pomoc.terapia.net.pl (92/NT)

BHP

Nowy Targ

◆ **CARDIM** szkolenia interaktywne z zakresu pierwszej pomocy, BHP i ppoż. Profesjonalnie i interesująco, dla osób indywidualnych i grup zorganizowanych, pakiety szkoleń, eventy. Możliwy dojazd. Nowy Targ/Zakopane/Nowy Sącz i inne. Tel. 500 878 858. (313/NT)

OPIEKA

Skrzypne

◆ **DOM SENIORA TATRZAŃSKA JEŚNIEŃ** - opieka długoterminowa, krótkoterminowa i dzienna. Skrzypne, ul. Wierchowa 20. Tel. 601 364 265, www.tatrzańskajesien.pl (169/NT)

Maniowy

◆ **DOM SENIORA EDEN** - komfortowe warunki. Opieka długoterminowa, krótkoterminowa, dzienna, pobyty rehabilitacyjne. Maniowy, ul. Jana Pawła II 12. Tel. 692 999 103, www.pensjonateden.com (315/NT)

WETERYNARYJNE

Zakopane

◆ **PRZYCHODNIA WETERYNARYJNA „TATRAVET”**, ul. Staszica 5b. Pon.-pt. 10-18, sob. 10-14. Ze względu na epidemię Covid-19 prosimy o telefoniczne umawianie wizyt: 18 54 277 04, 669 897 438. www.tataravet.pl (320/Z)

◆ **IMPLANTY - IMPLANTOPROTETYKA**, lek. stom. **Sebastian Sięka**, ul. Sienkiewicza 22c, tel. 606 71 61 41. TOMOGRAFIA 3D (281/Z)

Jabłonka

◆ **IMPLADENT S. C. CENTRUM STOMATOLOGII RODZINNEJ** - ul. Wąska 2, Jablonka. KOMPUTEROWE PLANOWANIE W PROGRAMIE SIMPLANT IMPLANTACJA NATYCHMIASTOWA, ODBUDOWY TYMCZASOWE NA IMPLANTACH DO 48 GODZIN. Tel. 606 621 014, 660 459 439, 18 26 528 83. (219/Z)

PROTETYKA

Zakopane

◆ **Specjalistyczny Gabinet Stomatologiczny dr ZBIGNIEW RASZCZYK**, Sobiechowska Bór 57, Kościelisko. Protezy, korony, mosty porcelanowe. Pełny zakres usług. Protezy refundowane przez NFZ. 602 11 93 02, 18 20 70 539. (288/Z)

PERIODONTOLOGIA

Poronin

◆ **S3 STOMATOLOGIA**, Za Torem 28 d, 18 201 29 29, lek. dent. **ANDRZEJ ŻEGLEŃ** - specjalista periodontolog, lek. dent. **ANNA JAKUBIK** - specjalista periodontolog. Kompleksowe leczenie chorób przyzębia (paradontozy), usuwanie kamienia poddziąsłowego, chirurgiczne wydłużanie koron klinicznych. Zabiegi periodontologiczne. Przeszczepy dziąseł, pokrywanie recesji. (266/Z)

MEDYCYNASTETYCZNA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL**. Krupówki 50, Zakopane, tel. 18 20 156 97. (208/Z)

OTYŁOŚĆ

Zakopane

◆ **PORADNIA DIETETYCZNA - mgr inż. ANETA ZAJĄC**. Indywidualny plan żywieniowy w zdrowiu i w chorobie (hipercholesterolemia, celiakia, niedoczynność tarczycy, itp.). Bezpłatna analiza składu ciała. Droga do Olczy 11 c, 880 563 097. (355/Z)
◆ **CENTRUM DIETETYCZNE NATURHOUSE W ZAKOPANEM, UL. KOŚCIUSZKI 15, ZAPRASZA NA BEZPŁATNĄ KONSULTACJĘ DIETETYCZNĄ**: pomiary antropometryczne ciała, badanie ilości tkanki tłuszczowej w organizmie, wskazówki dotyczące prawidłowego żywienia. 18 20 156 19. (337/Z)

Nowy Targ

◆ **TOP DIETETYK mgr inż. ALICJA GAŁKA** Indywidualne plany żywieniowe w zdrowiu i chorobie. Profesjonalne porady żywieniowe. Bezpłatna analiza składu ciała. Nowy Targ Krzywa 14, Rabka, Czarny Dunajec. Tel. 502 770 922. (441/Z)

ANALITYKA

Zakopane

◆ **ANALIZY LEKARSKIE**, Włodzimierz Danielewski, mgr farm., analityk kliniczny. Zakopane, UL. SIENKIEWICZA 3 B, **INFORMACJA TELEFONICZNA** od poniedziałku do piątku: 18 20 622-00, 601 53 35 58. Badania podstawowe oraz specjalistyczne badania diagnostyczne. (97/Z)
◆ **LABORATORIUM „HORMONDIA”** - o/Zakopane, ul. Makuszyńskiego 1, 18 20 174 22. Poniedziałek-piątek 7.30-12.00. Pełny zakres badań laboratoryjnych. **Wynik możesz sprawdzić w internecie, poproś o kod dostępu. Aktualne informacje zawsze na www.hor-mondia.pl** (98/Z)

Poronin

◆ **SICHELSKI - STOMATOLOGIA**. Poronin, ul. Kasprowicza 75 a (przy zakopiance), pn.-śr. 12-19, czw.-pt. 9-16, tel. 18 20 751 51. Przyjmują: **lek. stom. Adam Sicheński, lek. dent. Ewa Kościelniak**. Kompleksowe i nowoczesne leczenie. (81/Z)
◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY** w Stasikówce 77c (Remiza OSP). Pełny zakres usług. Tel. 735 605 112. **Dla pacjentów z bólem zęba pomoc 24 h.** (447/Z)

Jablonka

◆ **Gabinet Stomatologiczny**. Przyjmuje lek. dent. **MAGDALENA FI-T-RUTKOWSKA**. Usługi stomatologiczne. Ul. Sobieskiego 7 (nad pocztą). Gabinet otwarty we wtorki, czwartki i piątki. Rejestracja tel. 18 26 525 04, 609 952 778. (207/Z)
◆ **CENTRUM STOMATOLOGII RODZINNEJ „IMPLADENT”**, lek. stom. MARZENA BOGACZ-KLUCZ, lek. stom. WOJCIECH KLUCZ. Jablonka, ul. Wąska 2 (Juta). KOMPLEKSOWE LECZENIE STOMATOLOGICZNE I PROTETYCZNE, IMPLANTY, WYBIELANIE. Poniedziałek-sobota. 660 459 439, 606 621 014, 18 26 528 83. (221/Z)

Zubrzyca Górna

◆ **Gabinet w Zubrzycy Górnej 488 oferuje: stomatologia zachowawcza i dziecięca, protetyka, chirurgia, rentgen**. Czynne: pon.-pt. 10-20, sob. 12-16. Tel.: 604 519 887, 735 989 347, (12) 272 63 55. (294/NT)

STOMATOLOGIAESTETYCZNA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL**. A. W. Jasiewicz, ul. Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20 156 97. (311/Z)

CHIRURGIASTOMATOLOGICZNA

Zakopane

◆ **TATRA MED** ul. Chramcówki 9, Zakopane. Chirurgia stomatologiczna, implantologia, tomografia 3D. Recepcja: 530 433 433, 18 200 19 16. www.tatramed.pl (291/Z)

Poronin

◆ **IMPLANTY, S3 Stomatologia**, ul. Za Torem 28d, tel. 18 201 29 29. **Lek. dent. ANDRZEJ ŻEGLEŃ** - specjalista periodontolog, lek. dent. **ANNA JAKUBIK** - specjalista periodontolog. Chirurgia stomatologiczna, zabiegi periodontologiczne, implanty. 504 104 963 (312/Z)

Nowy Targ

◆ **LEK. STOM. PIOTR BUŃDA, SPECJALISTA CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ**, N. Targ, Jana III Sobieskiego 15. Czynne pon.-pt., także w SOBOTĘ, po wcześniejszej rejestracji telefonicznej. **LASEROWE WYBIELANIE ZĘBÓW**. Tel. 504 620 074. (285/NT)

ORTODONCJA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL**. A. W. JASIEWICZ. Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20-156-97, 18 20-625-40, 512 157 497. (90/Z)

IMPLANTOPROTETYKA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL**, A. W. JASIEWICZ. Ul. Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20 156 97, 18 20 625 40, 512 157 497. (230/Z)
◆ **IMPLANTY - lek. stom. PAWEŁ SŁOWIK**, ul. Sabły 2, Zakopane. Poniedziałek-piątek 10-19. Tel. 18 20 14 931, 602 49 09 24. (249/Z)

◆ **Stomatologia „EVADENT”**, lek. stom. **EWA DASZKIEWICZ**. Pełen zakres usług. Stomatologia estetyczna, dziecięca, chirurgia, nowoczesna protetyka, rtg. **Rejestracja**: 602 880 990. Ul. Zborowskiego 4a/5, Zakopane. (135/Z)

◆ **STOMATOLOGIA ZALIŃSKA**, Al. 3 Maja 23, lek. stom. Elżbieta Zalińska. Tel. 692 073 576. Pełen zakres usług, RTG, chirurgia, endodoncja, protetyka, stomatologia dziecięca. (290/NT)

◆ **GIEWONT STOMATOLOGIA - gabinety stomatologiczne, pracownia rentgenowska**: zdjęcia pantomograficzne, cefalometryczne, punktowe i tomografia komputerowa 3D. Ul. Kościuszki 1 (III p.), **rejestracja**: 18 542 70 18, 698 966 226. Przyjmują lekarze: **Anna Krynicka-Pęksa, Maciej Rajski, Anna Marciniyszyn, Patryk Targoński**, chirurg stomatologiczni: **Paweł Novak, Jan Miech**, oraz higienistka **Sabina Kucak** - pełen zakres usług. (202/Z)

◆ **KOMPLEKSOWE LECZENIE STOMATOLOGICZNO-PROTETYCZNE**, ul. Sienkiewicza 22 c (18 20 132 46): **lek. stom. MONIKA PABIŚ-SIĘKA** (604 232 488), **lek. stom. SEBASTIAN SIĘKA** (606 71 61 41). Implanty, mosty i korony porcelanowe, zatrzaskowe protezy szkieletowe, rekonstrukcja złamanych zębów, piaskowanie, wybielanie zębów. (151/Z)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY - MEDYCYNASTETYCZNA - STOMATOLOGIA ESTETYCZNA - lek. stom. JUSTYNA KĘDZIERSKA**. Tomografia 3D + pantomogram + cefalo. Ul. Chyców Potok 26 (CH „Szymonek”), poniedziałek-sobota 9-20. Rejestracja: 506 36 58 56. (405/Z)

◆ **STOMATOLOGIA PRZY RÓWNI ANNA I BARTOSZ NIEZGODZIŃSKY**. Nowoczesne leczenie stomatologiczne. Stomatologia bez bólu. Pełen zakres usług, implantologia, endodoncja, protetyka. Mikroskop, pantomograf, tomografia liniowa. Ul. Sienkiewicza 4A/4, pn.-sob. Tel. 530 602 603, www.przyrowni.eu (298/NT)

Nowy Targ

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY LEK. DENT. PAULINA SAMOLEJ-UJWARY**. Leczenie dzieci i dorosłych. **EKSPRESOWE WYKONYWANIE PROTEZ ZĘBOWYCH** - pon. i czw. godz. 12. Gabinet czynny pon.-pt. Tel. 609 209 290. (105/NT)

◆ **ANNA STOKŁOSA-PIELA lek. stom.**, dyżur całodobowy - 606 463 125, 18 266 32 89, N. Targ, Kolejowa 127. Leczenie i usuwanie zębów w znieczuleniu komputerowym „the Wand”, leczenie paradontozy, laseroterapia, ozonoterapia, rentgen - panorama cyfrowa. Od pon.-sob. do godz. 21. Rejestracja wyłącznie telefoniczna. (27/NT)

◆ **IZABELA STOKŁOSA lek. stom.** Stomatologia estetyczna, dziecięca, protetyka, chirurgia, implanty, leczenie chorób przyzębia, laseroterapia, ozonoterapia, bezbolesne znieczulenie „the Wand”, ZOOM - wybielanie zębów, RTG, RVG - bezpłatne dla pacjentów gabinetu. Gwarancja na wykonane usługi. Rejestracja: 602 100 287, N. Targ, Ogrodowa 73. (75/NT)
◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY, LEK. STOM. MAŁGORZATA BUŃDA, LEK. STOM. PIOTR BUŃDA - SPECJALISTA CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ**, ul. Jana III Sobieskiego 15. Czynne pon.-pt., także w SOBOTĘ, po wcześniejszej rejestracji telefonicznej. Pełny zakres usług, chirurgia stomatologiczna. LASEROWE WYBIELANIE ZĘBÓW. Tel. 504 620 074. (142/NT)

Bukowina Tatrzańska

◆ **BUKOWINA TATRZAŃSKA WIERCH RUSIŃSKI 66. GABINET STOMATOLOGICZNY** lekarz dentysta: **MICHAŁ PASICH**, GABINET CZYNNY: piątek, sobota, niedziela - kontakt tel. 784-151-943 (259/Z)

Czarny Dunajec

◆ **Gabinet Stomatologiczny**. Przyjmuje lek. dent. **MAGDALENA FI-T-RUTKOWSKA**. Usługi stomatologiczne. Ul. Kamieniec Dolny 18. Gabinet jest otwarty w środy w godz. 13-18. Rejestracja tel. 609 952 778. (438/Z)

◆ **PRACOWNIA PSYCHOLOGICZNA - ANNA JANUSZEK**, ul. Nowotarska 12 D (dom „Jarosta”), 609 664 379. Badania psychologiczne kierowców i operatorów maszyn, pomoc psychologiczna, doradztwo zawodowe. Jakość i przystępne ceny. Dorośli, młodzież, dzieci. pracownia@psychologzakopane.pl (279/Z)

◆ **Specjalista Psychiatrii OLGA KAŁUŻYŃSKA**. Lekarz z wieloletnim doświadczeniem, pracownik Kliniki UM w Łodzi. Gabinety Lekarskie, Sienkiewicza 4a, Zakopane. Rejestracja telefoniczna pod numerem: 605 820 589. (444/Z)

Nowy Targ

◆ **MACIEJ BRYNIARSKI. Lek. specjalista psychiatra**. Nowy Targ, ul. Wojska Polskiego 24. Przyjmuje: pon. 14.30-17, czw. 14-17. Rejestracja, wizyty domowe; tel. 608 480 432. (19/NT)

◆ **Specjalista psychiatra IWONA TI-MEK przyjmuje pod nowym adresem ul. Kolejowa 22, i piętro**. Pon. 15.30-18, czw. 15-17. Tel 512-076-640 (303/Z)

◆ **SPECJALISTA PSYCHIATRA, MEDYCYNY PRACY - dr n. med. MICHAŁ GAŁECKI** - wtorki, czwartki i piątki od godz. 15, Nowy Targ, ul. Szkolna 2, rejestracja tel. 603 97-19-11. Leczenie nerwic, depresji, psychozy, zaburzeń osobowości, uzależnień. Wizyty domowe. (74/Z)

◆ **BADANIA PSYCHOLOGICZNE, PSYCHOTESTY**: kierowców i operatorów, osób skierowanych za alkohol, punkty, wypadek. Bezsobowo, bez kolejek, Nowy Targ, Szafarska 30. Tel. 606 515 717. Zapraszamy. (306/NT)

Klikuszowa

◆ **Gabinet Psychologiczny dla Dzieci i Młodzieży**. Diagnostyka, terapia, w sparcie dla rodziców, Klikuszowa 40a, rejestracja: 535 122 256, psycholog-podhale.pl (217/NT)

LOGOPEDIA

Nowy Targ

◆ **PRACOWNIA LOGOPEDYCZNA MOWA**, kompleksowa diagnostyka i terapia dzieci i dorosłych - wady wymowy, jękanie, zaburzenia komunikacji. N. Targ, ul. Kowaniec 2, lub z dojazdem do klienta 533501509, www.logopedamowa.pl (200/NT)

Witów

◆ **PRYWATNA PRAKTYKA LOGOPEDYCZNA - mgr Elżbieta Watycha** - logopeda, pedagog specjalny. Usługi w zakresie wczesnej interwencji, diagnozy i terapii zaburzeń i wad wymowy dzieci i dorosłych. Witów 245c. Rejestracja tel. 604215061 (252/Z)

STOMATOLOGIA DZIECIĘCA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL**. A. W. JASIEWICZ. Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20 156-97, 512 157-497, 18 20 625 40. (172/Z)

STOMATOLOGIA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL**. A. W. JASIEWICZ. Zakopane, Krupówki 50, 18 20-156-97, 18 20-625-40, 512 157 497. (79/Z)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY** - ul. Sienkiewicza 3 (Radovid). 18 20 64 220, 601 45 63 69. Pon.-sob. **LIDIA ZAREMBA-SOŁTYS, MATEUSZ SOŁTYS i AGNIESZKA KOWALKIEWICZ-SOŁTYS; ANNA NIEDZIELSKA-STEFANIK** (606 278 912). Pełny zakres usług, RTG, mikroskop. (80/Z)

◆ **TATRZAŃSKIE CENTRUM STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ I IMPLANTOLOGII TATRA MED**. Ul. Chramcówki 9, Zakopane. Pon.-pt.: 9-20; sob.: 10.30-15.30. Recepcja: 530 433 433, 18 200 19 16. www.tatramed.pl (86/Z)

◆ **Lek. med. DANUTA SZTEŃCEL - SPECJALISTA CHOROBY SKÓRY, KOSMETOLOG** - zmarszczki, mezoterapia, laseroterapia, peelingi lecznicze, znamiona barwnikowe, raki skóry, brodawki, przeszczep włosów - kwalifikacja. Na Wilcznik 1A, 18 20 153-73. (65/Z)

◆ **Lek. med. KRZYSZTOF MARASZEWSKI - DERMATOLOG, WENEROLOG** - zamrażanie brodawek, diagnostyka znamion barwnikowych. Przyjmuje: pon. oraz pt. 16-17; w pozostałe dni - 605 596 710. Ul. Zamoyskiego 17 a. Wizyty domowe. (67/Z)

◆ **Lek. ANNA IGRAS, SPECJALISTA DERMATOLOG-WENEROLOG**. Choroby skóry, włosów, paznokci i przenoszone drogą płciową. Badanie znamion dermatoskopem, kriochirurgia, elektrokoagulacja. **Ul. Nowotarska 79** (wtorki, czwartki). Wizyty domowe. Tel. 600 044 624. (422/Z)

◆ **ŁUSZCZYCA SKÓRNA, ŁUSZCZYCA STAWOWA** oporna na leczenie dermatologiczne, nawracająca. Dr n. med. **JACEK JANCELEWICZ**. Piątki od 16.30, Nowotarska 10 c. Tel. 604 916 262. (210/NT)

Nowy Targ

◆ **LEK. MED. KATARZYNA DZIUBAS-STOCH - SPECJALISTA DERMATOLOGII I WENEROLOGII** przyjmuje we wtorki i piątki 16-18, ul. Bolesława Wstydlivego 32. Tel. 18 264 86 38, 604 128 106. Dzwonić po 18. (77/NT)

◆ **Specjalistyczny Gabinet Dermatologiczny, lek. med. Rita Lech-Jóźwiakowska**, specjalista dermatolog-wenerolog. Przyjmuje we wtorki i czwartki w godz. 16-18. **Uwaga zmiana adresu: ul. Marii Pajerskiej 8a**. Tel. 603 611 551, www.dermatolognowy-targ.pl (124/NT)

ENDOKRYNOLOGIA

Zakopane

◆ **Prof. JERZY STARZYK - ENDOKRYNOLOG** - dorośli i dzieci. Choroby tarczycy, przysadki, jąder, jajników, nadnerczy, niedobór wzrostu, przedwczesne i opóźnione dojrzewanie, otyłość. Zakopane, ul. Sienkiewicza 3B. **Rejestracja 18 206 22 00**. Czynne: co 2-gą sobotę od godz. 10.00. www.starzykendokrynolog.pl (36/Z)

Nowy Targ

◆ **Centrum Zdrowia „INTERMED”**, lek. med. Irena Wójciak-Majerczak, endokrynolog, specjalista chorób wewnętrznych. Konsultacje endokrynologiczne, usg tarczycy. Nowy Targ, ul. Pajerskiej 8a, tel. 18 549 16 66. www.intermed24.pl, Krościenko, przychodnia Esperanto 1, tel. 609 468 844. (71/NT)

◆ **Lek. med. Elżbieta Pastuszek, specjalista internista - ENDOKRYNOLOG**. USG jamy brzusznej i tarczycy. Rynek 24. Przyjmuje: 1., 2 i 3. sobota miesiąca: 9-13. Tel. 602 319 259. (42/NT)

PSYCHOLOGIA, PSYCHIATRIA

Zakopane

◆ **Lek. med. psychiatra ZBIGNIEW ŁABĘDZKI** - depresje, lęki, obsesje, zaburzenia psychiczne wieku podeszłego, nerwice, anoreksja i bulimia, bezsenność. Ul. Sienkiewicza 3

Zapraszamy do biur ogłoszeń: ZAKOPANE, ul. Krupówki 54 NOWY TARG, Rynek 11

PRACA

dam

- ◆ KUCHARZA/KA, PIZZERA/KA, KELNER/KA, POMOC KUCHENNA z doświadczeniem, do karczmy w Bukowinie Tatrzańskiej. Możliwość zamieszkania. 602755354, 888457083.
- ◆ Zatrudnimy w ośrodku wypoczynkowym PANIĄ NA STANOWISKO POKOJOWA. Praca na etacie co drugi dzień. Kontakt: 693 638 619.
- ◆ Przyjmę STOLARZA po zawodowce. 502 652 878 lub 518 811 056

PRACA W BUDOWLANIE W SZWECJI

od zaraz,
na korzystnych
warunkach.

Telefon:
0046 739362082

- ◆ NORWEGIA - dla młodych i ambitnych. Oczekiwane otwarcie granicy norweskiej dla nowych pracowników nastąpiło (wjazdy bez kwarantanny, szczepienia nie są wymagane). F. NORWESKA ZATRUDNI W OSŁO NA WARUNKACH NORWESKICH - młodych, początkujących pracowników do przyłączenia w zawodzie: TYNKARZ, MALARZ, MONTER RUSZTOWAN, STOLARZ, BLACHARZ/DEKARZ ORAZ DOŚWIADCZONYCH FACHOWCÓW W ZAWODZIE. Języki obce NIE wymagane - w firmie pracują tylko pracownicy z Podhala. Praca na stałe/całoroczna. Zjazdy do kraju (samolot) wg. własnego uznania ~ co 2-3 tyg. Zarobki od 13 do 23 Euro/godz. Zapewniamy mieszkanie. Zapraszamy! Tel. 667 602 602

APTEKA W NOWYM TARGU ZATRUDNI:

- magistra farmacji
- technika farmacji

tel. 602 612 615
e-mail: aptekacentrum@post.pl

- ◆ Firma Vero zatrudni KRAWCOWE, KRAWCÓW, Nowy Targ. 501 67 25 98.
- ◆ Potrzebna POMOC DO KUCHNI - Białka Tatrzańska. 694 011 551.
- ◆ Zatrudnię PANIĄ DO PRODUKCJI PANTOFELI w Białym Dunajcu. Mile widziane doświadczenie. 692 061 256.
- ◆ Zatrudnię KIEROWCĘ kat. C+E (po kraju). 519 146 988.

Firma Kia Wadowski
poszukuje

DORADCY SERWISOWEGO

Chętnych prosimy o wysłanie CV
na e-mail:

praca@wadowski.pl

bądź złożenie ich osobiście
w siedzibie Firmy Kia Wadowski
ul. Szaffarska 135, Nowy Targ

- ◆ Potrzebny MŁODY PRACOWNIK BUDOWLANY może być do przyłączenia. 791 669 932.
- ◆ Zatrudnię pracowników budowlanych: szpachlarz, malarz oraz pomocnik budowlany. 601 508 736.
- ◆ Krawcowa, Rabka. 787205231
- ◆ KIEROWCA B do przyczepki reklamowej. Także 50+ 60+ Nowy Targ, Zakopane. 504 377 825.

- ◆ PRZYJMĘ DO PRACY NA DACHY. 696 973 159
- ◆ ZATRUDNIĘ POMOC KUCHENNĄ - Zakopane - 601 50 44 86
- ◆ RESTAURACJA REGIONALNA W ZAKOPANIE ZATRUDNI KUCHARZA. 604 450 060

Bania
HOTEL
Hotel Bania Thermal & Ski
w Białce Tatrzańskiej zatrudni:

- MAGAZYNIERA
- KUCHARZA A'LA CARTE
- KUCHARZY ŚNIADANIOWYCH
- OSOBY NA ZMYWAK
- BARMANÓW
- KELNERÓW
- KIEROWNIKA PRALNI
- POKOJOWE
- HOŁOWE
- HOUSEMANA
- RECEPCJONISTE
- BOYA HOTELOWEGO
- ANIMATORA

CV prosimy kierować na adres:
administracja@bania.pl tel. 18 26 12 489

- ◆ PRZYJMĘ DZIEWCZYNĘ NA STRAGAN HANDLOWY W ZAKOPANIE DO POMOCY. 606 67 13 75
- ◆ Przyjmę murarzy, cieśli dachowych, dekarzy. Praca Polska-Niemcy. 608729122
- ◆ RECEPCJONISTKA, praca w małym pensjonacie, Zakopane centrum. Praca na pełny etat od godziny 8:00 do 16:00. Wymagany j. angielski, obsługa komputera, miła aparycja.. 600915362biuro-ciszek@wp.pl

KASPROWY ZAKOPANE

SZUKASZ PRACY?

CZEKAMY NA CIEBIE!

Poszukujemy Pracowników
na stanowisko:

KOSMETOLOG TECHNIK KONFERENCYJNY POKOJOWA

CV proszę przesłać na adres:
kstopka@kasprowy.pl

Kontakt telefoniczny:
18 20 24 061

- ◆ Restauracja w Bukowinie szuka kucharki/kucharza, pomoc kuchenną z doświadczeniem. Nr tel. 784569292, 783997156
- ◆ Przyjmę OSOBE DO PROWADZENIA PENSIJONATU. 601 707 235.
- ◆ ZATRUDNIĘ KELNERKĘ DO KARCZYMA na okres wakacji - Zakopane - 601 50 44 86
- ◆ KUCHARKA I POMOC - do pensjonatu w Białce, na okres letni. Oferujemy dobre wynagrodzenie, zamieszkanie gratis! 602534193.
- ◆ KIEROWCA TAXI - BUS, Zakopane, kat. B. www.tatra-tour.com. 601 725 375.
- ◆ PRZYJMĘ PRACOWNIKA NA DACHY. 781 496 494

Foluszowy Potok
Hotel
„Foluszowy Potok”
Zakopane, ul. Zamoyskiego 42
zatrudni:

- POMOC KUCHENNĄ
- KUCHARZA

Zapewniamy stabilną, spokojną pracę w restauracji hotelowej.

Kontakt wyłącznie telefoniczny:
660 41 00 46

26 OGŁOSZENIA DROBNE



27/2021

- ◆ Przyjmę od zaraz PIEKARZA (piekarnia Kala-ta). 600 129 757.
- ◆ Przyjmę majstra budowlanego. Praca Polska-Niemcy. 608729122
- ◆ Firma DREVNEX Spytokowice przyjmie do montażu i budowy domów drewnianych. 692 193 449.
- ◆ Przyjmę KIEROWCĘ z prawem jazdy kat. B. Praca w Zakopanem w hurtowni spożywczej. 602 74 31 38
- ◆ Przyjmę DO PRACY W PRALNI. 601 551 108.
- ◆ OŚRODEK WYPOCZYNKOWY w centrum Zakopanego przyjmie na etat KONSERWATORA - może być pan na emeryturze. Prawo jazdy będzie atutem. Kontakt: 693 638 619.

**Okręgowa Stacja
Kontroli Pojazdów
W NOWYM TARGU**

ZATRUDNI

**DIAGNOSTĘ
SAMOCHODOWEGO**

tel. 605 42 21 21
e-mail: centrum@post.pl

- ◆ Praca na pokojach i pomoc w kuchni na śniadaniu. Praca od zaraz do końca września. Zakopane Centrum, mała Willa. 600915362recepca@willabor.pl
- ◆ Zatrudnię MECHANIKI SAMOCHODOWEGO, Czarny Dunajec. tel.508314117, biuro@fudala.com.pl
- ◆ POMOCNIKA BUDOWLANEGO przyjmę 507 930 604
- ◆ DO PRACY W GOSPODARSTWIE. 788 815 508.
- ◆ Poszukujemy pracowników wysokościowych do montażu paneli fotowoltaicznych. Elektryków, pomocników oraz dekarzy. Praca na zatrudnienie oraz zapewnione zakwaterowanie. Nie wymagamy języka niemieckiego. +48 604948821. 604948821anna.gacek@gmx.de

Sprzedam

BUDYNEK
HANDLOWO-USŁUGOWY
zlokalizowany
w centrum Waksmundu

W przypadku pytań
proszę o kontakt
pod nr. tel.:

601 886 870

- ◆ Pensjonat w centrum Zakopanego zatrudni PRACOWNIKÓW RECEPCJI. CV proszę wysłać na adres: recepcja.rekrutacja@wp.pl lub kontakt telefoniczny: 666378357.
- ◆ Praca w Villa 11 Folk&Design w Zakopanem/Vl.Broniewskiego - stanowisko: POKOJOWA (pomoc przy śniadaniach oraz sprzątanie pokoi) - praca stała lub dorywcza (umowa o pracę). Więcej informacji pod nr tel. 500404806

Sprzedam

**DZIAŁKĘ
BUDOWLANĄ**
o powierzchni ok. 74 arów,
zlokalizowaną w Nowym
Targu, ul. Partyzantów,
z przeznaczeniem pod
zabudowę deweloperską

W przypadku pytań proszę
o kontakt pod nr. tel.:

601 886 870

- ◆ RESTAURACJA DOBRA KASZA NASZA ul. Krupówki 50F zatrudni KELNERKI i OSOBY NA ZMYWAK lub OBIERANIE WARZYW. Informacje w lokalu.
- ◆ RECEPCJA. Zatrudnimy na stanowisko w recepcji w Kościelisku. Praca stała, bez nocnych zmian. CV prosimy przysłać na e-mail:anna133@interia.eu lub tel:667 959 942.

- ◆ Przyjmę PANIĄ DO PRACY W PRALNI na nocną zmianę. 601 551 108.
- ◆ Praca w pensjonacie od zaraz. 502 445 404
- ◆ NIEMCY - PODATKI, RODZINNE, TŁUMACZENIA. 50227 9748.
- ◆ KIEROWCA TAXI ZAKOPANE 604504738.
- ◆ Zlecę SZYCIĘ CHAŁUPNICZO - Nowy Targ. 501 67 25 98.
- ◆ Zakopane - przyjmę do pracy KUCHARKI/RZY, POMOCY KUCHENNE, BUFETOWE. Dobra płaca. 502 271 486.
- ◆ Sprzątanie domków. 665436824
- ◆ POSZUKUJĘ OSOBY DO PRACY W PRZECIEPIE GASTRONOMICZNEJ PRZY PRODUKCJI I SPRZEDAŻY BURGERÓW. Od 12 do 22 godziny. Wynagrodzenie 20 zł/godz. + % od sprzedaży. Zakopane Ustup. 660 770 735.
- ◆ Pensjonat w Zakopanem zatrudni POMOC KUCHENNĄ - 666378357.
- ◆ OSOBE DO PROMOCJI I KOLPORTAŻU NOWEJ USŁUGI GASTRO TAXI na terenie Krupówek. Praca 12.00-22.00. Dowolny grafik. 20 zł/godz. + premia. 690 247 809.

szukam

- ◆ PRZERÓBK! - kozuchów, futer, odzieży skórzanej profesjonalnie. 606989935.
- ◆ POSPRZĄTAM BUDOWĘ + GARAŻ + STRYCH + PIWNICĘ e.t.c. 577 311 970.
- ◆ POSPRZĄTAM. 694 830 383.

BIZNES

- ◆ AGENCJA OCHRONY OSÓB I MIENIA „KUGUAR” Security Waldemar Wojtowicz - ochrona fizyczna obiektów i osób, monitoring, konwoje (koncesja MSVIA nr L0011/00) usługi detektywistyczne (koncesja K3/00). 600 345 007

POŻYCZKI

- ◆ PROVIDENT. 609 820 345.

BIURA RACHUNKOWE

- ◆ BIURO RACHUNKOWE - DORADZTWO PRAWNE - PEŁNY ZAKRES ORAZ SZKOLENIA BHP I PPOŻ - PROFESJONALNIE - PRZYSTĘPNE CENY - UL. STOLARZYKA blok 8, mieszkania 29 (parter) -182000678, 501515342.

NIERUCHOMOŚCI

pośrednictwo

- ◆ PROFESJONALNE ADMINISTROWANIE/ZARZĄDZANIE NIERUCHOMOŚCIAMI - licencja TATRA-DOMUS Hubicki Oskar. Kilkunastoletnie doświadczenie. oskarhubicki@tatra-domus.com, tel. 889189154
- ◆ PERFECT NIERUCHOMOŚCI ul. Kościuszki 8 Zakopane, tel. 600820576, 886896759 www.perfect-nieruchomosci.pl
- ◆ Biuro Nieruchomości TRZY KORONY - Monika Mastalska, licencja nr6224, SZCZAWNICA, Główna 28, Galeria Centrum II p. 182622708, 607282401, www.nieruchomosci.018.pl, e-mail: biuro@nieruchomosci.018.pl
- ◆ CHATA POD TATRAMI - nieruchomości, Zakopane, Gimnazjalna 1 pok. 205 (Dom Rzemiosła), 606 701 770, 660 503 770, www.nieruchomosci-zakopane.com.pl
- ◆ VEGA - NIERUCHOMOŚCI ZAKOPANE, UL. DROGA NA BYSTRĘ 5 600223020, 609999989 www.vega.biz.pl
- ◆ APARTHOST.PL BIURO NIERUCHOMOŚCI. WYNAJEM APARTAMENTÓW, SPRZEDAŻ. Tel. 728898861.
- ◆ VISITZAKOPANE.PL - NIERUCHOMOŚCI, SPRZEDAŻ, WYNAJEM. Ul. Zwierzyniecka 31, Z-nie, tel. 600494949.
- ◆ NIERUCHOMOŚCI „ZOFIA” ZAKOPANE. tel. 18 20 68 615, RABKA - ZDRÓJ. tel. 18 26 79 122, www.zofianieruchomosci.com.pl
- ◆ DOMATOR - BIURO NIERUCHOMOŚCI - Zakopane. 665105040, www.domator-nieruchomosci.pl
- ◆ REMAX DUO - MIĘDZYNARODOWE BIURO NIERUCHOMOŚCI. ZAKOPANE 182073773, NOWY TARG, RABKA-ZDRÓJ, KRÓŚCIENKO 182755541, www.remax-polska.pl/duo
- ◆ BESTATE Nieruchomości Zakopane Wielka Krokiew-Czecha 1. www.bestate.com.pl/zakopane +48 506131463
- ◆ PANORAMA Nieruchomości Zakopane, ul. Zamoyskiego 20a. tel.504 331 188, Zapraszamy do współpracy.

wynajem

- ◆ Do wynajęcia pokój z kuchnią + łazienką. Miejscowość Sieniawa. Tel. 692180294.
- ◆ Zakopane ul. Krupówki LOKAL HANDLOWO-USŁUGOWY 50 m2 do wynajęcia. Tel. 516037813
- ◆ Wynajmę stoisko pod Gubałową w atrakcyjnej lokalizacji. 696959752
- ◆ DO WYNAJĘCIA DOM - NA MAGAZYN. 502 658 638

- ◆ Pokój na dłużej. 600 006 442
- ◆ Wynajem długoterminowy. Mieszkania 2-4 osobowe. Umieblowane z łazienką. Zakopane, Krupówki, Asnyka. 602133866
- ◆ WYNAJMĘ SAŁĘ MAGAZYNOWĄ POD ŁAKIERNIE, WARSZTAT SAMOCHODOWY. 502 658 638
- ◆ Do wynajęcia MIESZKANIE dla 1,2 osób oraz w suterynie 2-pokojowe, WAKSMUND. 515503494, 182653977.
- ◆ WYNAJMĘ MIESZKANIE ZAKOPANE 51248774.

kupno

- ◆ ZAKOPANE - KUPIĘ WIDOKOWĄ DZIAŁKĘ ROLNO-REKREACYJNĄ, GOSPODARSTWO, SIEDLIKO pod B.R.I.. 886 880 844
- ◆ MIESZKANIE 607677710.
- ◆ KUPIYM KOZDOM DZIAŁKĘ ROLNOM NA PODHOLU TEL. 667907986
- ◆ SKUPUJEMY NIERUCHOMOŚCI W ZAKOPANIE I OKOLICACH ZA GOTÓWKĘ - 728898861.
- ◆ Pilnie poszukuję KOMFORTOWEGO apartamentu w centrum ok 50-60 m2, tel. 791 353 569
- ◆ KUPIĘ działkę budowlaną lub bud.-rolną za gotówkę w okolicy Zakopanego (Dzianisz, Witów, Poronin, Murzasichle, Biały Dunajec). Kontakt 532 585 099

sprzedaż

- ◆ SEGMENT 160 m2 - Grupa Visit 664 304 141
- ◆ Sprzedam DOM W LUDZMIERZU. 888202833.
- ◆ ZAKOPANE - WIDOKOWĄ DZIAŁKĘ 3000 m2 SPRZEDAM - 603 680 828.
- ◆ Zakopane - CENTRUM NOWE APARTAMENTY Z GARAŻEM PODZIEMNYM. DOMATOR 665105040
- ◆ DZIAŁKI 3 HA - k/Białki. 182856454.
- ◆ DZIAŁKA BUDOWLANA KRÓŚCIENKO 1603 m2 - UL. KAROLA WOJTYŁY, 200 zł/m2. 696 191 726, USA 1773 5823442 lub 1847 5307752.
- ◆ ZAKOPANE - PENSIJONAT blisko centrum. DOMATOR 665 105 040
- ◆ sprzedam DZIAŁKI 0,29 ha i 0,25 ha, oraz POLE 0,83 ha. Bukowina Tatrzańska - Rusiński Wierch - 516 082 901.
- ◆ ZAKOPANE, DZIAŁKA BUDOWLANA 1200m2, cena 670000zł. DOMATOR. 665105040

IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE

- ◆ SAMOCHODY AMERYKAŃSKIE - ŚLUBY - 602 600 991.

ANTYKI

- ◆ ANTYKI - SKUP, SPRZEDAŻ - Zakopane, Krupówki 46. tel. 601 464 133

SPRZEDAŻ

budowlane

**STUDNIE
GŁĘBINOWE**

system szwedzki, w 1 dzień
MOŻLIWOŚĆ PROJEKTÓW

POMPY CIEPŁA

**ODWIERTY
DO 150 m**

Tel. 607 980 682
605 632 978

- ◆ DRZWI ZEWNĘTRZNE DREWNIANE PÓŁOKRĄGŁE, KOMPLETNE - 1.7x2.15m - 2 szt. DRZWI PROSTE 2.3x1.5m - 2 szt. 601 707 235.

**Studnie
Głębinyne
Pompy Ciepła**

**Od projektu
do realizacji**

**510 018 800
604 907 204**

**Brak wody
zero kosztów**

- ◆ DESKI SOSNOWE 5 SUCHE. 18 26 424 91
- ◆ TYNKI MASZYNOWE. 886 561 404.
- ◆ Tartak oferuje: TARCICĘ, WIĘZBY DACHOWE, DESKI SZALUNKOWE itp. 605 505 664.
- ◆ Wykonam tynki maszynowe wszelkiego rodzaju wolne terminy. 698197928
- ◆ SPRZEDAM DESKI JASIONOWE SUCHE 50mm, 2200 zł. 693 459 730

tv,agd,komputery

- ◆ SERWIS KOMPUTERÓW, LAPTOPÓW I KONSOL - TANIO I PROFESJONALNIE - 505451211.
- ◆ TELEWIZJA: SATELITARNI/NAZIEMNA, TELEWIZORY, INTERNET, KAMERY, PRAŁ, SPRZEDAŻ, MONTAŻ, SERWIS INSTALACJE INDYWIDUALNE I ZBIORCZE. Tel: 603 055 556, 18 207 42 27
- ◆ INSTALACJE TV SAT DVB-T, MONITORING. 505451211.

maszyny, narzędzia

- ◆ CIĄGNIK 60 do remontu 793 876 176
- ◆ SPRZEDAM ŁADOWACZ TROLL. 791 250 383
- ◆ PRZYCZEPA do przewozu krów. 182856454.
- ◆ Sprzedam PAJĄKA Klass, pająk Fahr 502 877 214
- ◆ PRZYCZEPA SAMOZBIERAJĄCA, KOMBAJN. 510 96 47 80.

WWW.CIEZAROWKI.PL

**SKUP I SPRZEDAŻ
MASZYN BUDOWLANICH
I SAMOCHODÓW CIĘŻAROWYCH**

W naszej ofercie dostępne:

- koparko-ładowarki
- koparki kołowe / gąsienicowe / przeładunkowe
- ładowarki kołowe / teleskopowe
- HDS
- wywrotki
- ramy BDF
- chłodnie
- naczepy chłodnie, wywrotki, plandeki, niskopodwoziowe
- przyczepy ciężarowe
- zabudowy BDF
- i wiele innych maszyn

**150 maszyn i pojazdów
dostępnych na placu!**

www.ciezarowki.pl

ul. Karola Łowińskiego 11b
31-752 Kraków

tel. +48 660 123 125
+48 606 123 425
fax: +48 12 397 10 51

- ◆ SPRZEDAM CIĄGNIK URUS C-330, STAN BDB. 887 944 930
- ◆ SPRZEDAM PRZYRZĄD DO WYCIELANIA KRÓW. 791 250 383
- ◆ KOMBAJN MF 187, frezując, piłę 605 062 557
- ◆ GLEBOGRYZARKA stan b. dobry. 605 040 918.
- ◆ OGRABIARKA TAŚMOWA. 788 844 048, 18 26 431 92.

różne

- ◆ DREWNO OPAŁOWE. 784 137 761
- ◆ DREWNO OPAŁOWE BUK SUCHE. 601 53 35 35.
- ◆ Sprzedam KROKWIĘ 8 m długie 793 876 176
- ◆ LEDy na wymiar do Hoteli Pensjonatów 510 557 980
- ◆ Sprzedam SUCHE SIANO w balach 507 028 859
- ◆ BRAMY GARAŻOWE PRODUCENT Tel. 18 3331597, 508656559.
- ◆ Sprzedaż KORBACZY i OSCYPKÓW 535 249 358
- ◆ Profesjonalne oświetlenie LED Budynków 510 557 980
- ◆ Siano Słoma suche w balach Skawa. 512270737
- ◆ OPAŁ - ŻRZYNY TARTACZNE. 605 505 664.
- ◆ LED do kostki brukowej na wymiar, 510557980
- ◆ SPRZEDAM MAŁE OSCYPKI. 511 273 106
- ◆ Sprzedam NOWE KILIMY RĘCZNIE TKANE (z owczej wełny). Wzory: jarzębina i parzenica (60/80), kroskus, GOBELIN - pejzaz zimowy - (145/80), TORBY JUHASKIE. CHODNIKI TKANE NA KRÓŚNIE. Tel. 793 887 893

StramaPALIWA

- gaz grzewczy propan
- olej opałowy
- paliwa - hurt

Tel. 601 500 321
609 456 201

Stacja Paliw MOYA
Szafłary, ul. Zakopiańska 2k

StramaEKO

- Odbiór odpadów: KOMUNALNYCH
- W KOSZACH O POJ. od 120 do 1100 l
- BUDOWLANYCH
- FOREMONTOWYCH
- INNYCH
- WYNAJEM KONTENERÓW od 7 m³ do 40 m³
- Wywóz nieczystości płynnych
- Oferujemy również usługi maszynami budowlanymi

Tel. 607 500 231
601 500 321

- ◆ FOTOWOLTAIKA SOLARY DO BACÓWEK - 510 557 980
- ◆ DREWNO KOMINKOWE. 501 577 105.
- ◆ Sprzedam KLIMATYZATOR wolnostojący 400 zł 533 009 475

zwierzęta

- ◆ Sprzedam KROWĘ WYSOKOCIELNĄ RV. Więcej informacji udzieli telefonicznie 505-792-707 po godzinie 18.
- ◆ Kury nioski (Leghorn), roczne, 15zł/szt. Odbiór od 14.07. Skawa. 660066151
- ◆ KROWA czerwona, dojna. 787 202 435
- ◆ ŚWINIE WŁASNEGO CHOWU. 790 63 91 56.

PAPISERVICE

OLEJ OPAŁOWY
OLEJ NAPĘDOWY

PORONIN
ul. Kasprowicza 28
7.00-17.00

tel./fax: 18 207 4845
18 207 4224

KUPNO

- ◆ KUPIE POLE, LAS. 502 658 638
- ◆ SILNIK S-7 ORAZ MOTORY WSK. 664 271 674

MOTORYZACJA

kupno

- ◆ AUTOSKUP - osobowe, dostawcze, całe lub uszkodzone. Najlepsze ceny. 500349500.
- ◆ KUPIE MERCEDESY - Sprinter, kaczka, 190, W124. Gotówka. 531666333.

AUTO-COMPLEX
Nowy Targ
SERWIS SAMOCHODÓW
JAPONSKICH I KOREAŃSKICH

TOYOTA, MITSUBISHI
SUZUKI, SUBARU, NISSAN,
HYUNDAI, KIA I INNE

OFERUJE: PRZEGŁADY,
NAPRAWY, DIAGNOSTYKĘ
KOMPUTEROWĄ,
CZĘŚCI ZAMIENNE

tel. 18 264 14 50
501 454 148
serwisnt@auto-complex.pl

- ◆ Kupię KAŻDY SAMOCHÓD, stan obojętny. DOBRZE ZAPŁACĘ. 504012602.
- ◆ KUPIE KAŻDY SAMOCHÓD, TAKŻE DO POPRAWEK LAKIERNICZYCH, PŁACĘ NAJLEPIEJ. TYLKO ZADZWOŃ A ZOBACZYSZ! 510 816 342.

- ◆ SKUP SAMOCHODÓW, PŁACĘ LEPIEJ OD INNYCH. GOTÓWKĄ. 600225631.

SKUP AUT

SPRZEDAŻ CZĘŚCI

NAJLEPSZE CENY

Nowy Targ,
ul. Ceramiczna 7A
Tel. 696 774 738

części

- ◆ POKROWCE, AKCESORIA, DYWANIKI, ODZIEŻ ROBOCZA, OBUWIE. NOWY TARG, PLAC EVRY 10, K/BIEDRONKI. 182666992.

SKUP AUT

Każdy stan
oraz marka

512 700 770

sprzedaż

- ◆ NOWO OTWARTY KOMIS SAMOCHODÓW - Nowy Targ Zakopiana obok Opla. 517 324 922.

Dorabiamy KLUCZE SAMOCHODOWE

z immobilizerami
do samochodów europejskich,
japońskich, amerykańskich.

**AWARYJNE OTWIERANIE
ZATRZAŚNIĘTYCH SAMOCHODÓW**

AUTO SERWIS GALICA
ul. Piłsudskiego 19
34-520 Poronin
Tel. 18 20 741 74
605 610 691, 601 56 11 18

- ◆ SEAT ALHAMBRA 7-osób, 320.000 km, 130KM, 1.9D, 2005r. 603 330 556.

ŁADOWARKI teleskopowe JCB

7-17m, 2015-2018 r.
DUŻY WYBÓR

www.ciezarowki.pl
Tel. 660 123 125, 606 123 425



RÓŻNE

- ◆ OBWOŻNY SKUP ZŁOMU - dojazd do klienta. 536269912.
- ◆ WRÓŻĘ z kart, DORADZAM. 601 642 643.

USŁUGI

budowlane

- ◆ MALOWANIE DACHÓW na terenie Zakopanego i Podhala. Wycena gratis. 505203257.
- ◆ TYNKI MASZYNOWE CEM.-WAPIENNE, GIPSOWE. Profesjonalne wykonanie. Atrakcyjna cena. 669 790 376
- ◆ REMONTY. 728 247 495.
- ◆ OCIEPLENIE DOMÓW na materiałach wysokiej jakości. 787 479 002.

MAXMIL STACJA PALIW

OLEJ OPAŁOWY
ekoterm plus

PALIWA ORLEN

NOWY TARG
ul. Składowa 12b
tel. 18 26 48 019,
609 820 296

ZAKOPANE
ul. Żeromskiego (COS)
tel. 18 20 614 71

- ◆ MALOWANIE WNETRZ TRADYCYJNE, NATRYSKOWE (do 1000 m2/dzier), TYNKI DEKORACYJNE, TAPETY, GŁADZIE - 660921810.
- ◆ MALOWANIE DACHÓW METODA NATRYSKOWA. 505203257.

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW
WŁASNY TRANSPORT

SKUP ZŁOMU
Tel. 606 523 404
Najlepsze ceny!
Nowy Targ, ul. Ceramiczna 10

SPRZEDAŻ CZĘŚCI UŻYWANYCH
Tel. 18 26 637 50

- ◆ TYNKI MASZYNOWE I TRADYCYJNE NA PIASKU KWARCOWYM, WYLEWKI MASZYNOWE. 507581818.
- ◆ CHCESZ COŚ ZROBIĆ Z DRZEWA - WIĘZBA, DOM, WYKOŃCZENIE - 885 337 163.
- ◆ MALOWANIE DACHÓW, ELEWACJI. Wieloletnia praktyka, dobór materiałów. 338730601, 602882325 www.maluty.com.pl
- ◆ KAMIENIARSTWO, ELEWACJE, OGRODZENIA - WSZYSTKO Z KAMENIA. 509 169 590.
- ◆ TYNKI TRADYCYJNE Z BIAŁEGO KWARCUCU, POD MALOWANIE - ATRAKCYJNA CENA, WYLEWKI MASZYNOWE. 665719051.
- ◆ FOTOWOLTAIKA. 602 644 573.
- ◆ FLIZOWANIE PODHAŁE. 511 299 935
- ◆ WYKOŃCZENIA WNETRZ, FASADY. 886 561 404.
- ◆ MALOWANIE DACHÓW. 10 lat gwarancji. 10 lat doświadczenia. 505203257.
- ◆ USŁUGI MINIKOPARKA, WIERCENIE POD SŁUPKI średnica 30 cm, 880 063 078.
- ◆ CYKLINOWANIE BEZPIŁOWE - PARKIETY, PANELE. Tanio! 691 381 758, www.parkiet-batko.pl
- ◆ HYDRAULIK, INSTALACJE CO, POMPY CIEPŁA. 516 796 321.
- ◆ REMONTY. 733 518 412.
- ◆ TYNKI I WYLEWKI MASZYNOWE, CEMENTOWO-GIPSOWO-WAPIENNE, TRADYCYJNE. ZACIERANIE MECHANICZNE. 513 851 780, 18 26 598 80.
- ◆ ROBOTY ZIEMNE, WYWROTKA, UTWARDZANIE PODŁOŻA - 728 55 70 11.
- ◆ WOD-KAN, CO, OGRZEWANIE PODŁOGOWE, MONTAŻ KOTŁOWNI. 881 935 388.
- ◆ WYKOŃCZENIA WNETRZ. 577 863 337.
- ◆ WYLEWKI MASZYNOWE ZACIERANIE MECHANICZNE. 880 232 189.
- ◆ ROZBIÓRKA DOMÓW, SPRZĄTANIE. 536269912.
- ◆ ELEKTRYK - Tel. 662 140 933.
- ◆ REMONTY, WYKOŃCZENIA, PŁYTKI, PANELE, MALOWANIE itp. 796 544 016.
- ◆ PARKIETY, UKŁADANIE, CYKLINOWANIE BEZPIŁOWE - NOWOCZESNYMI MASZYNAMI. MONTAŻ PODŁÓG: deski, panele. PBogacz, Zakopane. 18 20-160 09, 602 138 575
- ◆ CELULOZA - SKUTECZNE DOCIEPLENIE BUDYNKÓW. 693452226
- ◆ ŁAZIENKI. 667 063 354.
- ◆ DACHY - krycie, malowanie, rynny, obróbki, łapacze śniegu. Długoletnia praktyka, niskie ceny! 604 120 874.
- ◆ USŁUGI MINIKOPARKA. 889 990 187.
- ◆ FASADY - DOCIEPLENIA - NA MATERIAŁACH WYSOKIEJ JAKOŚCI. ATRAKCYJNE CENY. 507581818
- ◆ BUDOWY DOMÓW OD PODSTAW ORAZ WIĘZBY DACHOWE WRAZ Z POKRYCIEM. 572624414.
- ◆ OGRODZENIA, www.hajdukowie.pl. 692 069 284.
- ◆ HYDRAULIK - 663338954.

inne

- ◆ Zakładanie i pielęgnacja OGRODÓW. 886683342sebastiansmietana@wp.pl

- ◆ CZYSZCZENIE DYWANÓW I TAPICEREK. 694 830 383.
- ◆ MYCIE KOSTKI, OGRODZEŃ itp. 501 788 640

tatrynet
internet service provider

34-500 Zakopane
ul. Chałubińskiego 5A
tel. 18 20 149 46
e-mail: info@tatrynet.pl

- ◆ WYCINKA, PRZYCINKA DRZEW W TRUDNYCH WARUNKACH - 691 317 098.
- ◆ ZABEZPIECZANIE OBIEKTÓW PRZED SZKODNIKAMI zgodnie z założeniami GMP, GHP, HACCP. 18 20 63 868 w.21, 602 229 658
- ◆ „ZŁOTA RĄCZKA”, ROZMAITE NAPRAWY, MALOWANIE, SZPACHLOWANIE itp. 501 788 640
- ◆ Specjalistyczny ZAKŁAD ZWALCZANIA OWADÓW I GRYZONI. 18 20 63 868 w.21, 602 229658
- ◆ FIRMA SPRZĄTAJĄCA, DOCZYSZCZANIE POWIERZCHNI, SPRZĄTANIE PO REMONTOWIE. 501 788 640
- ◆ HUGON - SERWIS PILAREK SPALINOWYCH I MASZYN OGRODNICZYCH. Profesjonalne i indywidualne podejście. Tylko oryginalne części, szeroki wybór akcesoriów, krótkie terminy napraw. Nowy Targ, ul. Kilińskiego 12, obok Dekady. Tel. 182666946.
- ◆ FOTOGRAFIA WNETRZ, PRODUKTOWA. 501 788 640
- ◆ CZYSZCZENIE DYWANÓW, WYKŁADZIN, TAPICERKI, OZONOWANIE. ZAKOPANE i okolice. 536 212 505.
- ◆ KOSZENIE TRAWY. 501 788 640

ZDROWIE I URODA

GABINET STOMATOLOGICZNY - MEDYCYNĄ ESTETYCZNĄ - STOMATOLOGIA ESTETYCZNĄ

lek. stom.
Justyna Kędzierska

ul. Chyców Potok 26
(CH „Szymonek”), Zakopane
tel. 506 36 58 56

TŁUMACZENIA

- ◆ TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY - JĘZYKA NIEMIECKIEGO - mgr Magdalena Rysula. Zakopane, Pod Lipkami 10. tel. 18 20 17 239, 602 632 368.
- ◆ TŁUMACZENIA RABKA. CH MAŁGOSIA. 606504790
- ◆ TŁUMACZENIA PRZYSIĘGŁE WSZYSTKIE JĘZYKI - M. WAGNER. N. Targ, Rynek 11. 182661033, 502279748.

MATRYMONIALNE

- ◆ Poznam panią do lat 59. Tel. 535 025 700.
- ◆ Poznam przyjaciółkę 40+. 506 435 839.
- ◆ Sympatyczny 49l. Bezdzienny, bez nałogów pozna Panią 30-45l. Stały związek. 505 065 405
- ◆ PANI 50+ pozna pana 50-60. Stały związek. 663 864 441.

KOMUNIKATY

- ◆ Lipnica Wielka, 8.07.2021 r. INFORMACJA o wywieszeniu wykazu nieruchomości przeznaczonych do oddania w dzierżawę oraz użyczenie. Wójt Gminy Lipnica Wielka działając na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tj. Dz. U. Z 2018 r., poz. 2204) informuje, że w dniu 8.07.2021 r. w siedzibie Urzędu Gminy Lipnica Wielka został wywieszony na tablicy ogłoszeń oraz opublikowany na stronie internetowej Gminy Lipnica Wielka na okres 21 dni wykaz nieruchomości stanowiącej własność Gminy przeznaczonych do oddania: - w dzierżawę: dz. ew. nr 3421 w miejscowości Kiczory o pow. 0,0386 na cele rolne.

NOWOŚĆ!!!

TORBA DO TRANSPORTU PSA LUB KOTA

Fryda - Salon Firmowy Kegel-Błażusiak
ul. Składowa 26, Nowy Targ, tel. 18 266 99 96
Zamów online! - www.pokrowce.fryda.com.pl

ZAKUPY 24h

RADIO-TAXI TELE
196-27
18 266 90 94
NOWY TARG

tel. 018 26 690 94

CLI
SYSTEMY KOMPUTEROWE

34-400 Nowy Targ, ul. Sokoła 16

KASY FISKALNE ONLINE
SERWIS • SPRZEDAŻ

sklep.cli.pl
tel: 18 266 40 05

OPROGRAMOWANIE DLA FIRM

ZAK-COP OCHRONA

Monitoring Konwoje
Ochrona fizyczna

kom: 0 604 560 918 e-mail: zak-cop@zakopane.biz.pl

RADIO 1490AM

"Na Góralską Nutę"

Wojciech Dorula
773 401-1518

POLSKI FM 92.7FM CHICAGO

RADIO NUMER 1 NA KAŻDĄ PORĘ ROKU!

7 DNI W TYGODNIU OD 5.00 RANO DO 7.00 WIECZOREM! NON-STOP W INTERNECIE!

WWW.WIECZERNERADIO.COM | WWW.POLSKIFM.COM | WWW.POLSKIFM

Słowacja częściowo zamknięta

dokończenie
ze str. 1

Nie dotyczy on dzieci do 12. roku życia i przejeżdżających tranzytem. Osoby niezaszczepione, przekraczające granicę słowacką, od 9 lipca będą podlegały 14-dniowej kwarantannie, która może zostać skrócona do 5 dni, jeśli test wykonany po tym czasie będzie negatywny. Tranzytem przez kraj naszych sąsiadów może przejechać każdy. Przejazd nie może trwać dłużej niż osiem godzin. Zatrzymywanie się można jedynie w celu zatankowania benzyny.

Turyści nie ryzykują

Szczawnica. Pusto jak nigdy. Wygląda na to, że komunikaty płynące ze Słowacji wystraszyły naszych rowerzystów w Pieninach. Na otwartych dla nich przejściach granicznych nad Dunajcem polskich cyklistów jak na lekarstwo. Ci, którzy tu docierają nawet z paszportami covidowymi zawracają do Szczawnicy w obawie przed nowymi przepisami u naszych sąsiadów. Słynna Droga Pienińska, o tej porze roku straszy pustką. Tymczasem granica jest otwarta, żadnych służb nie widać. Granicę przekraczają prawie wyłącznie słowaccy spacerowicze i rowerzyści. - Warto jednak pamiętać, że każdy kto przekracza słowacką granicę powinien się zarejestrować na stronie internetowej, nawet jeśli przekracza granicę na szlaku turystycznym w Tatrach i dostępnych ścieżkach rowerowych - mówi Jan Bosnovic, propagator słowackiej turystyki w Polsce. I przypomina, że tylko osoby zaszczepione nie podlegają kwarantannie. - Możliwe jest również przechodzenie pieszo zamkniętych dla ruchu samochodowego małych przejść granicznych - dodaje Bosnovic.

Biznes na skraju bankructwa

Poniedziałek, godz. 18.30. Ponad 100 osób i kilka aut blokuje przejście graniczne Nie-



Fot.: Bartłomiej Jurecki

W poniedziałek wieczorem, mimo protestów słowacka policja zamknęła przejście graniczne w Niedzicy.

dzica - Łysa nad Dunajcem, tak żeby nie mógł tu wjechać ciężki podnośnik. Na betonowych blokach siedzą ramię w ramię Polacy i Słowacy. Zamknięcie przejścia to nie tylko pozbawienie ludzi możliwości zarobku, ale również rozdzielenie rodzin, które znowu nie będą mogły się zobaczyć - przekonuje ksiądz ze Spiskiej Starej Wsi, który przyszedł wesprzeć w proteście swoich parafian.

Nikt tu nie rozumie decyzji słowackiego rządu. Zaledwie miesiąc temu nasi sąsiedzi po 8-miesięcznym lockdownie otworzyli granice. Przedsiębiorcy z obu stron liczyli na to, że nadchodzące wakacje pozwolą im nadrobić straty. Tą myślą cieszyli się zaledwie trzy tygodnie. Rząd Słowacji podjął decyzję o ponownym zamknięciu małych przejść granicznych i wprowadzeniu kontroli na tych większych. Czynne są jedynie przejścia w Chyżnym, Jurgowie. - Nie rozumiem, dlaczego nasz rząd zamyka to przejście właśnie w czasie najlepszego sezonu. Stracimy przecież nie tylko my, flisacy, ale również właściciele małych sklepów z pamiątkami czy bączek, w których polscy turyści kupują nasze wyroby. W ubiegłoroczne wakacje nie było ani jednego przypadku zażalenia się od polskich turystów. Żaden z naszych flisaków nie zachorował - przekonuje Rudolf Velička ze Stowarzy-

szenia Flisaków Dunajec Majere. Słowackich flisaków wspierają zakopiańscy kierowcy busów i organizatorzy wycieczek na spływ Dunajcem. Od lat przywożą właśnie wtedy amatorów spływów flisackich po słowackiej stronie.

- Przez te osiem miesięcy straciłszy bardzo dużo, dostaliśmy nadzieję, że szybko umarła. Jak to jest, że Słowacy mogą do nas przyjeżdżać bez problemu, a my nie możemy normalnie pracować. Przecież jesteśmy w Unii Europejskiej i mamy równe uprawnienia. To wygląda na jakiś spisek - uważa Paweł Roszkowski, organizator wycieczek jednodniowych na Słowację. - Problem jest w tym, że nasi wprowadzili kontrole na granicy, a nie mają tyle sprzętu i policjantów, żeby obsłużyć wszystkie przejścia. Dlatego zamykają te mniejsze - tłumaczy Jaroslav Marchevka, producent pamiątek i reklamy, który działa po obu stronach granicy. - Ja tego nie rozumiem, przecież po to się testowaliśmy i szczepiliśmy, żeby właśnie można było normalnie funkcjonować - dodaje. Zastanawia się, jak będzie koordynował pracę, jeśli nie będzie mógł wjechać do Polski.

Protestują symbolicznie

Prywatne auta osobowe

ustawiają się w poprzek drogi, jednak na prośbę policji samochody się rozstępują. Maszynowy podnośnik powoli zmierza w stronę przejścia. Ludzie próbują zastąpić mu drogę. Po chwili wahania kierowca wykręca i odjeżdża w stronę Spiskiej Starej Wsi. Ludzie klaszczą, ale jakby ostrożnie, zdając sobie sprawę z tego, że to może być chwilowe zwycięstwo. - Jestem pewien, że w nocy ta maszyna wróci, żeby zablokować przejście - podejrzewa Dušan Regec i podkreśla, że we wsi wszyscy albo są już zaszczepieni, albo przeszli covid, a po ostatnim testowaniu nikt nie miał pozytywnego wyniku, wszyscy natomiast mają wymagany przez Unię Europejską paszport z covidowym certyfikatem. - Wiem, że ten protest nie zapobiegnie zamknięciu granicy, ale musimy pokazać, że my się na to nie zgadzamy - dodaje Dušan Regec.

Ludzie zaczynają się rozchodzić. Sytuacja na granicy powoli się uspokaja. Nikt już nie protestuje, kiedy policyjne auto staje w poprzek drogi. Na pytanie naszych dziennikarzy czy to znaczy, że przejście zostaje zamknięte, nikt z funkcjonariuszy nie chce odpowiedzieć. Od tego momentu żadne auto już tędy nie przejedzie.

Beata Denis-Jastrzębska,
Marcin Kowalczyk

Pociąg w poczekalni

Nową linią kolejową z Krakowa do Zakopanego pojedziemy w mniej niż 2 godziny!

Wciąż jednak nie wiadomo, kiedy to nastąpi, choć rusza właśnie przetarg na budowę trasy elektrycznej. A właściwie 4 podstawy trakcyjnych, które umożliwią elektryfikację starego odcinka pomiędzy Chabówką a Nowym Sączem. Oprócz dobudowy sieci ten fragment kolei, zbudowany jeszcze za cesarza Franciszka Józefa, przejdzie gruntowną przebudowę.

Projekt trasy nazwanej umownie „Podłęża - Piekiełko” obejmuje nie tylko przebudowę starej linii, ale także dobudowę nowej, łączącej Podłężę z Tymbarkiem i Mszaną Dolną. Pierwsze zadanie to modernizacja 75-kilometrowej linii między Chabówką a Nowym Sączem. W drugim przypadku chodzi o budowę nowej 58-kilometrowej trasy.

Realizacja przedsięwzięcia oznacza poprawę możliwości dotarcia kolejną z Krakowa w Tatry, Beskidy i Gorce. Także mieszkańcy miejscowości wzdłuż nowej linii zyskają dostęp do wygodnej komunikacji.

- Według analiz studyjnych realizacja projektu umożliwi wygodne i bezpieczne podróżowanie na trasie Kraków - Zakopane w czasie krótszym niż 2 godziny, a na odcinku Kraków Główny - Nowy Sącz - poniżej 1 godziny. Inwestycja znacząco wpłynie także na transport towarów kolejną - podsumowuje Dorota Szalacha, rzecznik prasowy PKP PLK.

Rozbudowana sieć umożliwi też rozwój transportu kolejowego pomiędzy południem a północą Europy na osi Bałtyk - Bałkany - Morze Czarne. Odciaży tym samym mocno eksploatowane linie towarowe Górnego Śląska.

fig

Pobicie w prokuraturze

Ruszyło śledztwo w sprawie pobicia ukraińskiego wolontariusza w Zakopanem.

Prokuratura Okręgowa w Nowym Sączu wszczęła śledztwo w sprawie, o której pisaliśmy na przełomie maja i czerwca.

- Dima jest pod opieką lekarza. Jest na lekach uspokajających, które przepisał mu lekarz. Ciągłe przeżywa to wydarzenie, słabo śpi - informuje Wioletta Czajka, pełnomocnik Fundacji Beneficjum.

Fundacja złożyła doniesienie o popełnieniu przestępstwa po brutalnym zatrzymaniu jej wolontariusza przez zakopiańską policję. Osiemnastoletni Dima

kwetował 28 maja przed zakopiańskim sklepem Biedronki przy Alejach 3 Maja. Fundacja utrzymuje, że policja była agresywna, natomiast policja broni się twierdząc, że o żadnym brutalnym ataku na wolontariusza nie może być mowy. Wezwany przez obsługę sklepu patrol zakuł kwestującego w kajdanki, ponieważ ten nie chciał się wylegitymować i stawiał opór. Po zatrzymaniu wolontariusza ukarano mandatem 200-złotowym. Obdukcja przeprowadzona w szpitalu wykazała stłuczenia głowy, kręgosłupa i złamanie palca w dłoń.

Teraz sprawę zbada nowosądecka prokuratura.

rav

Dzianisz górą

Prawie 500 tys. zł trafi do wyróżnionych w konkursie gmin z Małopolski.

Wojewódzki konkurs „Małopolska Wieś 2021” rozstrzygnięty. Dzianisz zajął trzecie miejsce w kategorii „Najpiękniejsza Małopolska Wieś”. W konkursie brano pod uwagę nie tylko natu-

ralne piękno miejscowości, lecz także zmiany, które dokonały się w ostatnim czasie we wsi i przyniosły poprawę życia społeczności. Szczegółne podziękowania należą się sołtys Czesławie Klejce i Bronisławie Kukulak, prezes OSP Dzianisz Dolny, za przygotowanie materiałów i zaprezentowanie Dzianisza w konkursie.

rav

Lasak
KOWALSTWO

- BRAMY, OGRODZENIA
- BALUSTRADY, PORĘCZE
- ŁÓŻKA, LAMPY
- CIĘCIE LASEROWE CNC
- PRODUKTY STALOWE

📍 Bańska Wyżna
os. Pitoniówka 4

+48 505 868 296

OGŁOSZENIE SĄDOWE

Przed Sądem Rejonowym w Zakopanem pod sygn. akt. I Ns 133/21 z wniosku Gminy Bukowina Tatrzańska toczy się postępowanie o **nabywanie w drodze zasiedzenia nieruchomości**, składającej się z działki ewidencyjnej nr 6638, położonej w Bukowinie Tatrzańskiej, odpowiadającej parceli gruntowej nr 6638, dla której nie była prowadzona księga hipoteczna. Nieruchomość w terenie stanowi drogę wewnętrzną oznaczoną jako ul. Środkowa, odchodzącą od drogi publicznej - ul. Środkowej w kierunku zachodnim na wysokości budynku o numerze 288.

Sąd **wzywa** osoby roszcujące sobie prawa do ww. nieruchomości, aby w terminie trzech miesięcy od ukazania się ogłoszenia zgłosili swój udział w postępowaniu, wykazując swoje prawa do opisanej wyżej nieruchomości, gdyż w przeciwnym wypadku zostaną oni pominięci w toczącym się postępowaniu i sąd stwierdzi zasiedzenie, jeżeli zostanie ono udowodnione.

APARATY SŁUCHOWE

- refundacja NFZ
- szeroki asortyment
- dobór komputerowy
- raty nieoprocentowane
- laryngolog
- diagnostyka szumów usznych
- bezpłatne badania słuchu
- wizyty domowe

Nowy Targ, ul. Krzywa 13
Zakopane,
ul. Sienkiewicza 3b

Tel./fax (018) 264 64 39

SZYBKOTANIO BEZPIECZNIE

INTER RADIO TAXI
196-21
18 20 142-32
ZAKOPANE

APARATY SŁUCHOWE

- LEKARZ AUDIOLOG - LARYNGOLOG
- WIZYTY DOMOWE
- SPECJALISTYCZNE BADANIA SŁUCHU
- SPRZEDAŻ RATALNA
- DOBÓR KOMPUTEROWY
- REFUNDACJE NFZ I PFRON

ZAKOPANE
Droga do Olczy 8b
NOWY TARG RABKA
Szafarska 93 c Jana Pawła II 26

SONOMED Tel./fax: 18 20 113 55
APARATY SŁUCHOWE 601 460 450
605 670 638

POŻEGNANIA

29

„Młody młodzi dądoła,
byś się nie młodził...”
- S. J. Kucharski

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że 1 lipca 2021 r. zaszedł od nas w wieku 38 lat
Nasz Kochany

PIOTR GARBACZ
S.P.
zam. Nowy Targ, ul. Podhalańska 6/76

„SPĘSZAMY SIĘ KOCHAĆ LUDZI,
TAK SZYBKO ODCHODZĄ...”

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 03.07.2021 r. odszedł od nas w wieku 78 lat
zaopatrzony Sakramentami Świętymi
nasz najukochańszy
Maj, Tata, Dziadek, Pradziadek, Teści

Franciszek SOLAWA
S.P.
Zam. Lipnica Mała 396

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 3 lipca 2021 r.
zakończyła S. Sakramentami zaszła w Panu przysiężny lat 85

S. P.

Nasza Najukochańsza
Mama, Teściowa, Siostra, Babcia i Prababcia

Maria Stasik

„Ona święta była tylko czysta,
dla nas całym światem...”

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 03.07.2021 r. zaszedł od nas w wieku 94 lat
zaopatrzony Sakramentami Świętymi
Nasza Kochana, Babunia, Prababunia, Siostra, Ciocia
Nadzia Chruszcz

Maria FITAK
S.P.
Zam. Lipnica Wielka 635

Świętej Pamięci

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 3 lipca 2021 r. zmarł w wieku 83 lat,
zaopatrzony Sakramentami Świętymi, nasz kochany
Maj, Tata, Dziadek i Brat

JÓZEF CICHON
S.P.
Zam. Sromowce Niżne ul. Sobocińska 84

„Odeszła ale w sercach naszych pozostanie na zawsze”

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 05 lipca 2021 r. zaszedł od nas w wieku 77 lat
Zakończyła Sakramentami S. Nasza Najukochańsza
Mama, Teściowa, Babunia, Prababunia, Siostra, Siostrzyczka i Ciocia

Maria BURDYN
S.P.
Zam. Dział 19

„Na zawsze pozostaniecie
w sercach naszych...”

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 6 lipca 2021 r. zmarł w wieku 74 lat
zaopatrzony Sakramentami Świętymi
nasz kochany Maj, Tata, Dziadek i Pradziadek

MIECZYSLAW FRYZLEWICZ
S.P.
zam. Nowy Targ ul. Wojska Polskiego 1/15

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 3 lipca 2021 r.
zakończyła S. Sakramentami
zaszła w Panu przysiężny lat 87

S.P.

NASZA NAJUKOCHAŃSZA
MAMA, TEŚCIOWA, BABCIA, SIOSTRA

JANINA SŁODYCZKA

„SPĘSZAMY SIĘ KOCHAĆ LUDZI,
TAK SZYBKO ODCHODZĄ...”

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 03.07.2021 r. odszedł od nas w wieku 85 lat
zaopatrzony Sakramentami Świętymi
nasz najukochańszy
Tata, Dziadek, Pradziadek, Teści
Wujek, Ojciec Chrzestny

Paweł WĄTORCZYK
S.P.
Zam. Lipnica Wielka 925

„Jest na świecie taki rodzaj smutku,
którego nie można wyrazić słami.”

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 04 lipca 2021 r. odszedł od nas w wieku 75 lat
zaopatrzony Sakramentami Świętymi
Nasz Drogi Wujek

Zdzisław WRZEŚNIAK
S.P.
Zam. Zakopane Pardałówka 2/3

Świętej Pamięci

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 3 lipca 2021 r. zmarła w wieku 80 lat,
zaopatrzona Sakramentami Świętymi, nasza kochana
Ciocia

MARIA ZWYDAK
S.P.
Zam. Kluszkowce ul. Podhalańska 57

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 2 lipca 2021 r.
zakończyła S. Sakramentami
zaszła w Panu przysiężny lat 73

Nasza Najukochańsza
Tata, Wujek, Brat i Przyjaciel
Świętej Pamięci

Tadeusz Skorupski

Świętej Pamięci

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 4 lipca 2021 r. zmarła w wieku 94 lat,
zaopatrzona Sakramentami Świętymi, nasza kochana
Mama, Babunia i Prababunia

ANIELA KOPEĆ
S.P.
Z domu Piła
Zam. Gronków 13

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 2 lipca 2021 r.
zakończyła S. Sakramentami
zaszła w Panu przysiężny lat 85

NASZA NAJUKOCHAŃSZA
JOZNA, MAMA, SIOSTRA, TEŚCIOWA I BABCIA

Świętej Pamięci

Helena Stachon - Groblowy
z domu Floryn

„Na zawsze pozostaniecie
w sercach naszych...”

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 3 lipca 2021 r. zmarł w wieku 78 lat
zaopatrzony Sakramentami Świętymi
nasz kochany Brat i Wujek

mgr inż. STANISŁAW SZATKOWSKI

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 2 lipca 2021 r.
zaszła w Panu przysiężny lat 84

NASZA NAJUKOCHAŃSZA
MAMA, TEŚCIOWA, BABCIA I PRABABCIA
S. P.

ZOFIA SZTUKA

Świętej Pamięci

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 5 lipca 2021 r. zmarł w wieku 96 lat,
zaopatrzony Sakramentami Świętymi, nasz kochany
Tata, Dziadek, Pradziadek i Brat

WŁADYSŁAW ZOŃ
S.P.
Zam. Dębno ul. Szkolna 5

„Dla świata była tylko czystka,
dla nas całym światem...”

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 03.07.2021 r. odszedł od nas w wieku 85 lat
zaopatrzony Sakramentami Świętymi
Mama, Babunia, Prababunia, Siostra, Teściowa, Ciocia

Małgorzata ANDRASIAK
S.P.
zam. Jablonka ul. Sobieskiego 26

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 4 lipca 2021 r.
zaszła w Panu

lek. med. EWA BARAŃSKA-SZCZUROWSKA

Lekarz internista, reumatolog i specjalista
medycyny rodzinnej o wielkim sercu,
oddany swoim pacjentom

Nasza Koleżanka i Współpracownik SPZOZ w Kościelisku
od 1978 roku do ostatnich dni...

CENTRUM USŁUG POGRZEBOWYCH
Gąsienica-Sieczka

MACIEJKA

ul. Nowotarska 51, 34-500 Zakopane
tel. 502 233 086, 502 233 089
(skrzyżowanie ul. Nowotarska-Kamieniec)

DOM POGRZEBOWY

- modlitwa przy Zmarłym
- przechowywanie Zmarłego we własnej chłodni
- pomoc w załatwianiu formalności w USC, ZUS i KRUS
- duży wybór trumien
- obsługa uroczystości pogrzebowych
- kwiaty, wieńce, wianki, tabliczki, obrazki pamiątkowe
- kremacja

ANDRZEJ KRUPA
WAKSMUND ul. Na Równi
tel. 691 537 858, 18 26 537 64

AR BRZOSTOWSCY

ZAKŁAD USŁUG PORZEBOWYCH

NOWY TARG
ul. Św. Anny 46

TEL. CAŁODOBOWY 18 266 98 94
kom. 601 46 57 59 kom. 507 52 33 34
www.arbrzostowscy.pl

Filia Lapsze Niżne, ul. Jana Pawła II
tel. 18 265 92 21

ZAKŁAD POGRZEBOWY

CENTRUM KONTAKT: 515 540 000

NOWY TARG, UL. NORWIDA 59

**NAJNOWSZY I NAJNOWOCZĘSZEJSZY
ZAKŁAD POGRZEBOWY NA PODHALU
Z WIELOLETNIM DOŚWIADCZENIEM**

NAJNIŻSZE CENY

CAŁUN

**KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE
PRZEWÓZ MIĘDZYNARODOWY**

Czynne w godz. 7-18, tel./fax: 18 201 20 80
Całodobowy tel. 798 467 667, 519 631 731
Zakopane, ul. Nowotarska 18 (vis a vis cmentarza)

KWIACIARNIA KROKUS

Czynne: poniedziałek-sobota: 8.00-20.00, niedziela: 9.00-19.00
tel. 18 20 128 12, Zakopane, ul. Kościuszki 19A

calun-zakopane.pl

www.zakladpogrzebowyjablonski.pl

JABŁOŃSKI RAFAŁ
ZAKŁAD POGRZEBOWY

KOMPLEKSOWA ORGANIZACJA CEREMONII POGRZEBOWYCH
ROZLICZENIA BEZGOTÓWKOWE W RAMACH ZASIŁKU KRUS I ZUS
TRANSPORT MIĘDZYNARODOWY / WIEŃCE

RATUŁÓW 6C
(OBOK RONDY)

CZARNY DUNAJEK
UL. KMIETOWICZA 5A

TEL. CAŁODOBOWY: 661 429 750, 18 26 580 91, 601 054 720
E-MAIL: rafal4157@gmail.com

JESTEŚMY DO PAŃSTWA DYSPOZYBNI 7 DNI W TYGODNIU 24H / DOBĘ

STYKS

Zakład Usług Pogrzebowych
K.M.Janiczek S.C.

34-700 Rabka-Zdrój
ul. Zakopiańska 58B, ul. Kilińskiego 46B
tel. 18 26 79 260 kom. 609 106 956

www.styksrabka.pl
km.janiczek.styks@op.pl

SPORTR

TYGODNIK
Podhalanski

Więcej zdjęć
w internecie na
www.24tp.pl

e-mail:
p.pelka@24tp.pl

PIŁKA NOŻNA. III liga

Wierzę w rzetelność, ciężką pracę i szczęście

Z Szymonem Grabowskim, nowym szkoleniowcem piłkarzy Podhala Nowy Targ, rozmawia Maciej Zubeł.

– Zaczę od pytania, która nasuwa się jako pierwsza. Dlaczego wybrał pan Podhalę?

- Pomyśl, jaki zostałem mi tutaj przedstawiony nie tylko na drużynę, ale też na mnie, bardzo mi się spodobał. W dodatku w wyborze pomogła mi bardzo dobra opinia o Podhalu jako o klubie, z którą można się spotkać na Podkarpaciu, skąd pochodzę. To klub, który jest gwarantem stabilizacji, a wiadomo, że w polskiej piłce nie jest to dzisiaj standardem. Władze Podhala zapewniły mi, że stworzone zostaną tutaj warunki do tego, by - jak nie już to w najbliższej perspektywie - walczyć o wysokie cele. I z takim nastawieniem tutaj przychodzę.

– Zapewne Podhalę nie było jedynym klubem, z którego dostał pan ofertę. Z tego, co udało mi się ustalić, starały się o pana kluby z wyższych lig...

- Tak, to prawda. Sam też czekałem, co wydarzy się w innych ligach. Propozycje były, i to nawet wówczas, kiedy byłem już po słowie z działaczami Podhala. Większość jednak z tych ofert wiązała się dla mnie z kilkoma wyrzeczeniami, które w wielu aspektach komplikowałyby mi nie tylko sprawy zawodowe, ale też życie prywatne. Koniec końców przystałem na propozycję z Nowego Targu i bardzo się cieszę, że tutaj jestem.

– Wraca pan na stanowisko trenera po kilkumiesięcznej przerwie. Czym ona była spowodowana?

- Nie zamykałem się na propozycję. Od momentu rozstania z Resovią odbyłem trzy bardzo zaawansowane rozmowy z klubami z drugiej ligi. Żaden jednak nie dawał mi gwarancji tego, że będą mógł się skupić tylko i wyłącznie na trenowaniu, więc powiedziałem sobie, że nie będę się śpieszył i poczekam na ten odpowiedni moment. Życie nauczyło mnie, że najważniejsze jest to, by mieć wokół siebie ludzi godnych tego, żeby z nimi współpracować.

– O pana zwolnieniu z Resovii głośno było w całej Polsce. Przypomnijmy, że w ciągu niespełna dwóch miesięcy dwukrotnie pana zwalniano, z tym że za pierwszym razem – m.in. po interwencji kibiców – przywrócono pana do pracy nazajutrz. W wywiadach widać było, że bardzo emocjonalnie pan zareagował na zachowanie władz. Dzisiaj już ta rana w sercu się zabiłła?

- Wiadomo, że czas robi swoje, ale ja jestem człowiekiem, który pewnych rzeczy nie zapomina. Traktuję ludzi zero-jedynkowo. Nie lubię oszustów i kłamców, a takich ludzi wtedy na swej drodze spotkałem i ci ludzie doskonale wiedzą, o kim mówię. Do klubu nie mam żadnych pretensji. Resovia to jest mój klub od zawsze i będzie już do końca. Podchodzę do tego z podniesionym czołem - każdemu mogę spojrzeć w oczy, bo nikogo nie oszukałem. Spotykam na ulicach w Rzeszowie wiele osób, nawet związanych ze Stalą, które dają mi wyrazy poparcia. I to jest dla mnie najważniejsze.

– Wielokrotnie podkreślał pan przywiązanie do kibiców Resovii, zresztą nie ukrywa pan, że wywodzi się z tego środowiska.

- Nie mam powodów, by to ukrywać. Od dziecka chodziłem na Resovię, i to nie tylko na piłkę nożną, ale też siatkówkę, koszykówkę. Sam byłem zawodnikiem i zawsze sobie powtarzałem, że gdziekolwiek będę pracował, będę dbał o relacje z kibicami, bo wiem, jak to jest istotne dla obu stron.

– W Nowym Targu może być z tym trudno, bowiem piłka nożna nie cieszy się tutaj dużym zainteresowaniem.

- Mam nadzieję, że razem z drużyną uda się nam to zmienić. To jeden z celów, jakie sobie wyznaczyłem. Chciałbym, żeby z tygodnia na tydzień, z meczu na mecz przybywało nam kibiców. Nie jestem naiwny i wiem, że zależeć będzie to w głównej mierze od wyników.

– Zapowiada się na to, że w Podhalu czeka pana budowa zespołu niemal od podstaw. Kadra zespołu zmieni się bowiem radykalnie.

- Rzeczywiście, na to wygląda, a szczerze powiem, myślałem, że tak się nie stanie. Przyjmując ofertę z Podhala, liczyłem, że uda się zatrzymać trzon drużyny z poprzedniego sezonu. Życie pisze jednak różne scenariusze. Dzisiaj już wiem, że kilku zawodników, na których liczyłem, nie będzie już w zespole. Nie powiem, że to komplikuje sprawy, ale na pewno nie ułatwia. Mam jednak nadzieję, że nie przeszkodzi nam to zbudować kolektywu już od pierwszej kolejki.

– Czasu nie ma za dużo. Letni okres przygotowawczy trwa bowiem tylko kilka tygodni.

- Traktuję to jako wyzwanie. Nie będę narzekał, tylko zabieramy się ostro do pracy od

pierwszego treningu. Mamy już swoje pomysły na to, jak wypełnić te miejsca, które zostaną po odejściu konkretnych zawodników, mamy też kilka opcji na wzmocnienie piłkarzami ze szczebla centralnego. Rozmowy nie są łatwe, ale mam nadzieję, że potoczą się po naszej myśli i w miarę szybko uda się nam skompletować kadrę, która pozwoli nam na realizację ambitnych celów.

– Jaka jest pana filozofia gry w piłkę? Czego przede wszystkim oczekuje pan od swoich zawodników?

- Przede wszystkim tego, żebyśmy na boisku byli zespołem. Zespół w moim modelu to jest zbiór indywidualności, a nie indywidualność sama w sobie. Jeżeli dany zawodnik będzie miał w głowie, że naszym celem jest dobrze wyglądać jako drużyna, to już będzie dużo. Piłka nożna jest taką grą, że samemu nic się nie zrobi. Jeżeli od samego początku będziemy kolektywem, będziemy potrafili złapać flow pozytywny, to możemy zejść daleko. To, że wywodzi się - jak pan wspominał - ze środowiska kibiców, powoduje, że wiem, czego kibic oczekuje, co mu się podobają. Szalenie istotne są kwestie mentalne, oddanie ma boisku. Moim pierwszym wyzwaniem jest właśnie zbudowanie tej świadomości w zespole.

– A nie boi się pan, że może być to bardzo trudne ze względu na te olbrzymie zmiany, jakie zaszły w kadrze?

- Nie, bo wiem, z kim rozmawiam i kogo sprowadzamy do tego zespołu. Jestem w stu procentach przekonany, że każdy z tych, którzy do nas dołączają, będzie walczył za Podhalę i będzie dążył do tego, by ten zespół osiągał jak najlepsze wyniki. Jeżeli ktoś traktuje piłkę tylko jako sposób na zarobek, to po prostu się mijamy. Z takimi ludźmi nie chcę współpracować.

– Czy władze dały panu do zrozumienia, że istotne jest, aby w kadrze zespołu znaleźli się zawodnicy z Akademii?

- To jest naturalne. Zresztą w Resovii było podobnie. Po to się inwestuje w Akademię, by za jakiś czas móc z niej czerpać. To jest jednak złożony proces. Będziemy się bacznie przyglądać tym najzdolniejszym wychowankom Akademii. Jak nie już teraz, to na pewno za jakiś czas chcielibyśmy, żeby systematycznie zasilali oni pierwszą drużynę. Nigdy się nie bałem stawiać na młodych zawodników.

– Z Resovią przebył pan drogę z 3. do 1. ligi. Co pana zdaniem na przestrzeni



Nowy trener Podhala podkreśla jak ważne jest stworzenie odpowiedniej atmosfery w zespole.

całego sezonu jest najtrudniejsze w walce o najwyższe cele?

- Umieć przetrwać kryzys, który prędzej czy później się przytrafi. Jeżeli będziemy potrafili go w miarę szybko i umiejętnie przezwyciężyć, to potem pójdziemy siłą rozpędu i będzie zdecydowanie łatwiej. Nie wiem, czy kryzys pojawi się w 1. czy 2. rundzie, czy może dopiero za rok, ale w każdej chwili musimy być na to przygotowani.

– Sezon zapowiada się bardzo ciekawie. Z medialnych doniesień wynika, że kilka drużyn na tyle wzmacnia się kadrowo, że należy je umieścić w gronie faworytów do walki o awans.

- Podpisując umowę z Podhalą, nie zakładałem, że będzie ich aż tyle. Liczyłem, że może 2-3 zespoły będą liczyć się w walce o awans, a dzisiaj wygląda na to, że przygotowanych do tego może być nawet 5-6 klubów. Zapowiada się bardzo ciekawy sezon.

– Są trenerzy, którzy w szatni albo innym pomieszczeniu, w którym się spotykają z zawodnikami, wieszają motto, które ma wyznaczać DNA zespołu. Pan ma takie?

- Takie motto musi wyjść od drużyny. Nie jestem trenerem, który tylko wymaga. Żebym nie wiem, co robił, to w pojedynkę nic nie osiągnę.

– A ma pan przesady związane z pracą trenera?

- Nie, nie mam. Wierzę w rzetelność, ciężką pracę i szczęście.

– Jednym z warunków, jakie postawił pan przy podpisywaniu umowy, było stworzenie możliwości treningów na naturalnej nawierzchni.

- Nie określiłbym tego w ten sposób. Po prostu w rozmowach z zawodnikami, ale też zarządem czy sztabem, doszliśmy do wniosku, że skoro połowę meczów gramy na naturalnych boiskach, a mamy dokoła nas wiele pięknych boisk tego typu, to spróbujemy znaleźć kompromis. Będziemy stosować model, że w mikrocyklu poprzedzającym mecz na naturalnym boisku będziemy trenować właśnie w takich warunkach, a mając w perspektywie mecz na swoim stadionie, będziemy trzy razy trenować na naturalnej nawierzchni, a dwa bądź jeden raz na sztucznej.

PIŁKA NOŻNA

Trenerska karuzela się rozpędza

Nowych szkoleniowców mają już czwartoligowe Wierchy Rabka i A-klasowy Orkan Raba Wyżna.

Następcą Sebastiana Świerzbńskiego w Wierchach będzie Karol Niewolnik, który lokalnemu środowisku znany jest z pracy w Akademii Piłkarskiej Podhala. Pochodzi ze Śląska, konkretnie z Bytomia. - Przede wszystkim chciałem podziękować zarządowi za szansę poprowadzenia w tak młodym wieku seniorskiego klubu, i to na poziomie IV ligi. Jest to dla mnie wyzwanie, ale jednocześnie szansa na pokazanie się na wyższym poziomie. Mimo młodego wieku mam już pewne doświadczenie w seniorach i czuję ekscytację i chęć do pracy. Ze strony zespołu czuję fajną energię, więc myślę, że będziemy walczyć o wysokie cele - zapowiada nowy szkoleniowiec Wierchów. Pod jego wodzą piłkarze Wierchów mają zacząć przygotowania do nowego sezonu w IV lidze 12 lipca.

W Rabie Wyżnej Daniela Traczyka zastąpi Szymon Grupa. W przeszłości był on związany z grupami młodzieżowymi Cracovii, Wisły Kraków czy NKP Podhalę Nowy Targ. W poprzednim sezonie trener pracował również z seniorami Halniaka Maków Podhalański.



Podhalę wznowiło treningi, ale zespół zmienił się nie do poznania.

Zainteresowanie z każdym rokiem większe

W sobotę w Rabce-Zdroju rozegrano VI Amatorski Turniej Siatkówki Plażowej Drużyn Mieszanych.

Organizatorem turnieju było stowarzyszenie „Volley Rabka” oraz TS „Podhalański” z Czarnego Dunajca.

Mecze rozgrywane były na trzech rab-

czańskich boiskach w Parku Zdrojowym oraz przy bulwarach.

W turnieju wzięło udział 17 zespołów z Małopolski, Śląska oraz Dolnego Śląska. Patronat honorowy objął Burmistrz Rabki-Zdroju Leszek Świder, natomiast patronat medialny Tygodnik Podhalański oraz podhaleregion.pl. Była to kolejna edycja turnieju, która swoją popularnością obejmuje co-

raz większe tereny Polski. Lista drużyn biorących udział w turnieju zapełniła się w kilka godzin, natomiast lista drużyn rezerwowych była prawie taka sama jak tych, które wzięły udział w turnieju.

Mając więcej boisk do dyspozycji, można byłoby zorganizować dwa takie turnieje. Aktualnie mamy świetne tereny do tego typu rywalizacji i klimat, którego żaden turniej nie ma. Wiele ekip przyjeżdża do nas co roku, co świadczy o wysokim poziomie gry, dobrej organizacji i chęci rywalizacji, która przez pandemię jest bardzo pożądana. W tym roku mieliśmy zawodników, którzy powinni grać z młodzikami, a mimo to świetnie sobie radzili z bardziej doświadczonymi siatkarzami - podkreśla prezes „Volley Rabka” Beata Skrzecińska-Milc.

Wbrew prognozą pogoda dopisała i udało się rozegrać 52 mecze. Najlepszą ekipą tegorocznej edycji zostali Julia Janus i Artur Czernik z Katowic. Drugie miejsce zajęli Mariola Perkosz i Konrad Banaś z Krakowa, a na trzecim miejscu uplasowali się Magdalena Jaskowska (Kraków) i Krzysztof Milanowski (Bydlin). Tuż za podium znaleźli się Karolina Gajda i Igor Raciborski z Bytomia.

Chciałam bardzo podziękować za udział w turnieju wszystkim drużynom. Miło było się z wami wszystkimi ponownie spotkać i rywalizować. Dziękuję panu burmistrzowi za ufundowanie nagród dla najlepszych drużyn turnieju. Firmie „Polański” za ufundowanie poczęstunku dla zawodników. Panu Łukaszowi Cholewie za udostępnienie namiotu, który uchronił nas przed niewielkimi opadami. Wojtkowi Szczurowskiemu, Romkowi Smółce za pomoc w przygotowywaniu boisk (a pracy było sporo). Dziękuję wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili do organizacji tego turnieju - dodała na zakończenie Skrzecińska-Milc.

Tekst i fot.: Maciej Zubek



Wbrew prognozą pogoda dopisała i udało się rozegrać 52 mecze.

TRÓJSKOK

Mistrzostwo Polski i życiówka!

Wojciech Galik wywalczył tytuł Mistrza Polski U-20 w trójskoku podczas zawodów rozegranych w miniony weekend w Lublinie.

Należy też wspomnieć, że Wojtek był już dwukrotnym halowym Mistrzem Polski w trójskoku w kategorii U-18 w 2019 roku oraz U-20 2021 roku.

mz



Wojciech Galik (w środku) na najwyższym stopniu podium Mistrzostw Polski U-20.

POWOŻENIE

Małgorzata Skupień pierwsza w Książu

W czasie minionego weekendu w Książu odbyły się Krajowe i Międzynarodowe Zawody w Powożeniu.

Wystartowała w nich niezawodna Małgorzata Skupień, która w poprzednich latach wiele razy wracała z medalami i pucharami z licznych zawodów w powożeniu. Podobnie było i tym razem. Góralka z Poronina zdobyła pierwsze miejsce w klasie C1 - krajowej, powożąc koniem Hańdo. W klasie L1 zajęła 13. pozycję, powożąc koniem Jansen.

pp



Małgorzata Skupień powozi zaprzęg z koniem Hańdo.

PIĘKA NOŻNA

Podhale w Widzewie

Dotychczasowy trener grającego w III lidze Podhala Nowy Targ został asystentem trenera czterokrotnego Mistrza Polski - Widzewa Łódź.

Dwa tygodnie temu trenerem grającego w I lidze Widzewa Łódź został Janusz Niedźwiedź, który wcześniej był m.in. trenerem Podhala Nowy Targ, Stali

Rzeszów i Górnika Polkowice. Teraz jednym z jego dwóch asystentów w Widzewie został Marcin Zubek, który w minionym sezonie prowadził Podhale. Klub z Nowego Targu w rozgrywkach III ligi zajął 7. miejsce. Miejsce Zubka za sterami Podhala zajął Szymon Grabowski, były trener Resovii. Wywiad z nim przeczytacie na str. 30.

pp



Marcin Zubek (z prawej) zamienił Podhale na Widzew.

PIĘKA NOŻNA

Puchar „Karola” w Obidowej

Na boisku sportowym w Obidowej 3 lipca rozegrano jubileuszowy X Turniej Dzikich Drużyn o Puchar „Karola”, upamiętniający zawodnika LKS Lepietnica i Podhala Nowy Targ, który młodo zmarł na skutek wypadku samochodowego.

Bramki: J. Kowal 7, K. Stefaniak, D. Stefaniak, K. Huzior, M. Baj, samobójcza

1. Drużyna Jaśka	6	26-0
2. Gromik Gronków	3	3-15
3. Lepietnica	0	1-15

Grupa II

FC Lwy - MasterKids 0:12. Bramki: A. Hampel 5, N. Miraj 3, P. Miraj 2, K. Pruś, F. Potoczny

MasterKids - Fun&Football 7:1. Bramki: A. Hampel, N. Miraj, P. Miraj 3, K. Pruś 2 - M. Piekarczyk

FC Lwy - Fun&Football 1:4. Bramki: A. Szeliga - S. Kułach 3, M. Piekarczyk

1. MasterKids	6	19-1
2. Fun&Football	3	5-8
3. FC Lwy	0	1-16

Mecz o 5. miejsce

Lepietnica - FC Lwy 3:3, k. 3:2

Mecz o 3. miejsce

Fun&Football - Gromik Gronków 6:1.

Bramki: S. Kułach 3, M. Piekarczyk 2, Łatawiec - K. Mrowca

Mecz o 1. miejsce

Drużyna Jaśka - MasterKids 4:2.

Bramki: J. Kowal 3, K. Stefaniak - samobój, P. Miraj

Najlepszy bramkarz: Gabriel Kowalski (Drużyna Jaśka)

Król strzelców: Jan Kowal (Drużyna Jaśka)

Najlepszy zawodnik: Patryk Miraj (MasterKids)

Grupa najstarsza (rocznik 2006 i młodszy)

FC Gronik Gronków - Lepietnica 1:6.

Bramki: P. Ambroź - M. Klejka 3, J. Kowal 3

Lepietnica - Wybrzeże Klatki Schodowej 0:2. Bramki: A. Truty, T. Truty

FC Gronik Gronków - Wybrzeże Klatki Schodowej 2:9. Bramki: P. Ambroź 2 - T. Truty 4, M. Hudoba 2, A. Żółtek 2, J. Wójciak

1. Wybrzeże Klatki Schodowej

6 11-2

2. Lepietnica

3 6-3

3. FC Gronik Gronków

0 3-15

Najlepszy bramkarz: Mateusz Szwaja (Lepietnica)

Król strzelców: Tobiasz Truty (Wybrzeże Klatki Schodowej)

Najlepszy zawodnik: Adrian Żółtek (Wybrzeże Klatki Schodowej)

mz

BASENY TERMALNE

BASENY-SAUNY-RESTAURACJE-STREFA ZABAW DLA DZIECI

Gorący Potok

PARK LINOWY-30 METROWA HUŚTAWKA BIG SWING

www.goracypotok.pl | info@goracypotok.pl | +48 727 525252

KS Szarotka dziękuje Basenom Gorący Potok za wsparcie

Powiatowe Centrum Kultury w Nowym Targu

Serdecznie zapraszamy na Wystawę

Polsko-Słowackie Święto Konia

10 -11 lipca 2021r. | Hipodrom Ludźmierz

Program:
10.07.2021r. (sobota)

godz. 14.00 próba ujeżdżenia
po próbie ujeżdżenia - zręczność powożenia

godz. 17.00 prezentacja ras koni hodowanych na pograniczu polsko słowackim

11.07.2021r. (niedziela)

godz. 9.00 maraton - 5 przeszkód maratonowych
godz. 15.00 ogłoszenie wyników i dekoracja
godz. 16.00 zawody w zrywce drzewa
godz. 19.00 ogłoszenie wyników i dekoracja

Regulamin zawodów znajduje się na stronie www.pck.nowotarski.org.pl



Wystawa Polsko - słowackie święto konia jest dofinansowana ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego oraz budżetu państwa za pośrednictwem Euroregionu Tatr w ramach Programu Współpracy Transgranicznej Interreg V-A Polska – Słowacja 2014-2020.